

PG 6111

.A63

1869

Copy 1



PG 6111

.A63

1869

Copy 1

Library of Congress.

Chap. PG 6111

Shelf .A 63

1869

UNITED STATES OF AMERICA.



Third

books of the grammar of the  
Polish language including exercises  
and also a course in letter-writing  
and composition for the highest  
class of the schools in the capital  
and cities of Austria

(Polish)



Trzecia

# książka nauki języka polskiego,

zawierająca ćwiczenia gramatyczne

wraz z

## nauką pisania listów

i innych układów pisemnych,

na ostatnią klasę szkół głównych i miejskich

w

**césarstwie austryjackiém.**

*Charles Mayer & Co. l. u. w. w. t.*



Cena książki oprawnéj: 34 nowych krajcarów.

**W Wiedniu.**

W cés. król. nakładzie książek szkolnych.

1869.

PG 6111  
.A63  
1869

W szkołach publicznych używane być mają, wyjąwszy szczególne upoważnienia Ministerstwa Stanu, tylko książki przepisane i w c. k. nakładzie książek szkolnych wydane; nie dozwala się też przedawania tych książek po *cenach wyższych, jak na tytule wymieniono.*

# Oddział I.

## Rzecz o słowach.

§. 1. Człowiek, drzewo, kamień, ja, mądry, dwa, pisać, pięknie, jeżeli, ach : są ustne wyrażenia naszych wyobrażeń.

*Wyrażenia ustne wyobrażeń naszych zowiemy słowami.*

§. 2. Ojciec, kwiat, koń, mądrość ; Galicyja, Karpaty, Kraków, Dniestr, Adam, Jadwiga : są wyrażenia przedmiotów, osób lub rzeczy.

*Wyrażenia przedmiotów zowią się rzeczownikami (substantiva, Hauptwörter).*

§. 3. Mądry, biały, twardy, urodzajny, wysoki, długi : są słowa, wyrażające własności przedmiotów.

*Słowa, wyrażające własności przedmiotów, zowią się przymiotnikami (adjectiva, Beiwörter).*

§. 4. Rzeczowniki i przymiotniki nazywają się imionami.

*Słowa zastępujące miejsce imion, zowią się zaimkami (pronomina, Fürwörter).*

§. 5. Jeden, dwa, pięć; drugi, trzeci, dziesiąty, wiele, mało; podwójny, pięcioraki: są to słowa, wyrażające liczbę przedmiotów, ich porządek lub skład.

*Słowa, wyrażające liczbę przedmiotów, ich skład lub porządek, zowią się liczebnikami (numeralia. Zahlwörter).*

§. 6. *Wymawiając same tylko przedmioty n. p. Bóg, książka, ojciec, myślimy tylko o nich samych. Lecz mówiąc: Bóg jest, książka leżała, ojciec będzie czytał, wyrażamy oraz, że przedmiot Bóg, objawia się teraz, to jest w czasie teraźniejszym; przedmiot zaś książka, objawił się w przeszłości, to jest, w czasie przeszłym; a nareszcie przedmiot ojciec objawi się dopiero w przyszłości, to jest w czasie przyszłym.*

*Słowa wyrażające objaw przedmiotów w pewnym czasie, nazywają się czasownikami (verba, Zeitwörter).*

Rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, i czasowniki podlegają pewnym zmianom, przybierając rozmaite końcówki, jeżeli niemi rozmaite względy w mowie wyrazić chcemy, i dla tego zowią się *odmiennemi częściami mowy* (abänderliche Redetheile).

§. 7. *Mówiąc: Bóg jest wszędzie, wyrażamy nie tylko, że Bóg jest; ale także, gdzie on jest, czyli określamy bliżej czasownik jest słowem wszędzie.*

*Słowa, służące do określenia czasowników, nazywają się przysłówkami (adverbia, Nebenwörter).*

Przysłówki mogą także określać przymiotniki, lub inne przysłówki; n. p. uczeń jest *bardzo* pilny, siostra czyta *dosyć* dobrze.

§. 8. *Mówiąc*: książka leży pod ławką lub na ławce, wyrażamy temi słowami: *pod, na*, w jakim stósunku znajduje się książka do ławki.

*Słowa, wyrażające różne stósunki przedmiotów, zowią się przedimkami (praepositiones, Vornörter).*

§. 9. *Mówiąc*: rozum i cnota nas zdobią, łączymy wyrazy: *rozum, cnota*, za pomocą słowa: *i*; trzeba być pilnym, by się czegoś nauczyć — łączymy za pomocą słowa: *by* dwa zdania, i wyrażamy ich stósunek względem siebie, to jest, dla czego trzeba być pilnym?

*Słowa, które łączą inne słowa lub zdania, wyrażając oraz ich stósunek, zowią się spójnikami (conjunctiones, Bindewörter).*

§. 10. Ach! o! biada! są wykrzyknienia, wyrażające uczucia.

*Słowa, czyli raczej wykrzyknienia, wyrażające pewne uczucia, zowiemy wykrzyknikami (Interjectiones, Empfindungswörter).*

Przysłówki, przedimki, spójniki i wykrzykniki, są słowa, które w żadnej mowie nie podlegają zmianie, dla tego zowiemy je *nieodmiennemi częściami mowy* (unabänderliche Redetheile).

W następującem zdaniu są zawarte wszystkie części mowy: *O troskliwy nauczycielu! pracujesz z nami codziennie przez kilka godzin.*

Powiedz, jaką częścią mowy jest każde słowo w tém zdaniu.

## Oddział II.

### Rzecz o zgłoskach i głosekach.

§. 11. *O-czy, sam, mą-drość, spra-wie-dli-wość.*

Każde z tych słów składa się z jednej, dwóch lub więcej części, które jednym obrotem ust wymówić się dadzą; w każdej zaś z tych części słyszeć się daje jedno, dwa lub więcej brzmień. *Brzmienia te zowiemy głóskami* (Laute).

*Jednę lub więcej głósek w połączeniu, jednym obrotem ust wymówionych, zowiemy zgłoską* (Silbe).

Słowa więc składają się ze zgłósek, zgłóski zaś z głósek.

§. 12. *Znaki głósek, pismem lub drukiem wyrażone, zowią się krotkami lub literami.*

#### I. Rozróżnienie zgłósek i słów.

§. 13. Słowo: *na-uk-a* składa się z trzech zgłósek, z których ostatnia: *a* jest tylko końcówką; zgłóska zaś: *uk* jest najgłówniejszą częścią słowa, gdyż w niej spoczywa właściwe znaczenie jego, i zowie się *rdzeniem* (die Wurzel).

Zgłóska: *na* stojąca przed rdzeniem zowie się *zrostką* (die Vorfilbe).

W słowie: *na-uk-ow-y* jest głóska: *y* końcówką, zgłóska zaś: *ow* przyrasta do rdzenia, i zowie się *przyrostką* (die Nachfilbe).



§. 14. Słowa, z jednej tylko złożone zgłoski, są *jednozgłoskowými* (einfilbig); słowa zaś składające się z dwóch lub więcej zgłosek, zowią się *wielozgłoskowými* (mehrfilbig).

Słowa, składające się z samego tylko rdzenia i z końcówki, zowią się *piérwotnikami* (Grundwörter).

Słowa, urobione z piérwotników za pomocą zrostek i przyrostek, zowią się *pochođnými* (abgeleitet) n. p. *zima*, jest piérwotnikiem; a z tego pochodne: zim-ny, zim-ow-y, zim-ow-ać, prze-zim-ow-ać, o-zim-in-a i t. p.

§. 15. Słowa są *pojedyncze* (einfach), jeżeli tylko z jednego, *złożone* (zusammengesetzt), jeżeli z dwóch lub więcej słów pojedynczych się składają; n. p. beczka, *jest wyrazem pojedynczym*, półbeczek, *złożonym*.

*Słowa, z obcego wzięte języka, zowią się obcemi*; n. p. *familija*.

## II. Rozróżnienie głosek.

§. 16. Głoski: *a, á, e, é, e, i, y, o, ó, u* są czystym, nietamowanym głosem, z ust się wydobywającym, i zowią się *samogłoskami* (Selbstlaute, vocales).

§. 17. Wymawiając głoskę: *p*, czynimy opór wargami wydobywającemu się z ust czystemu głosowi: *e*; wymawiając głoskę: *k*, czynimy opór wydobywającemu się z ust czystemu głosowi: *a*, przykładając język do podniebienia w głębi ust;

dla wyrobienia głoski: *t*, przykładamy język do podniebienia zaraz za zębami.

*Głoski, wyrobione zapomocą ruchomych narzędzi mownych, to jest: warg, zębów, podniebienia i gardła, zowią się spółgłoskami (Mitlaute, consonantes).*

Samogłoski wymawiają się same przez się; spółgłoski zaś tylko, opierając się na samogłoskach.

### III. Rozróżnienie samogłosek.

§. 18. Przy wymawianiu samogłosek: *a, o, u, y*, głos wychodzi całym kanałem ust, i dla tego samogłoski te brzmią grubo.

Przy wymawianiu samogłoski: *i*, ścieśniamy kanał ust, i dla tego brzmi ta samogłoska cienko.

Samogłoska *e* zaś jest brzmieniem pośredniem między głoską grubą a cienką.

*Rozróżniamy więc samogłoski:*

a) *grube: a, o, u, y,*

b) *cienkie: i,*

d) *średnie: e.*

§. 19. Gdy samogłoski: *a, e*, wymówimy przez nos, usłyszymy: *ą, ę*.

Samogłoski: *ą, ę*, nazywają się nosowemi.

§. 20. W słowach: *nérka, Bóg*, brzmi samogłoska *é*, jak *y*; zaś: *ó*, jak *u*.

Samogłoski *é, ó*, zowią się *przegłoszonémi*; a przegłos ten wyraża się w piśmie, kładąc nad *e, o*, króskę.

*Samogłoski dzielimy więc:*

a) *na pierwotne: a, e, i, y, o, u.*

b) „ *nosowe: a, e,*

c) „ *przegłoszone: é, ó.*

§. 21. *Jeżeli dwie samogłoski w jeden głos się zlewają, wtedy zowią się taki głos dwugłoską (Doppelaut, diphtongus) n. p. au, eu, ei, oi, ui.*

Dwugłosek nie ma w czysto polskich słowach tylko w obcych, i takich, które naśladowają pewne brzmienia, n. p. Europa, Austryja; miauczyć.

#### *IV. Rozróżnienie spółgłosek.*

§. 22. *Spółgłoski dzielą się:*

a) *na pierwotne: b, d, f, g, h, ch, k, ł, m, n, p, r, s, t, w, z.*

b) *na pochodne: b', dź, dż, f', dz, ź, sz, c, cz, ł, m', n', p', rz, ś, ć, w', ź.*

Pierwotne spółgłoski zowiemy, dla twardego ich brzmienia, także *twardémi*; pochodne zaś, dla brzmienia ich miękkiego, zowiemy *miękkieými*.

Do miękkich spółgłosek należy jeszcze *j*, która nie ma odpowiedniej sobie twardej, i albo spływa na samogłoskę: *ja, ją, je, ję, jé, ji, jo, jó, ju*; np. *stoi*; albo się opiera na niej: *aj, ej, éj, ij, oj, ój, uj, yj*; np. *miejsce, wojna*.

§. 23. *Twarde spółgłoski dzielą się:*

a) *na mocne: { f, ch, } { k, p, } { s, t, }*

b) „ *słabe: { w, h, } { g, b, } { z, d. }*

c) „ *płynne: ł, m, n, r.*

§. 24. *Miękkie spółgłoski dzielą się:*

a) *na grube: c, cz, dz, dź, rz, sz, ź.*

b) „ *cienkie: b', ć, dź, f', l, m', ń, p', ś, w', ź.*

Do tych ostatnich należy jeszcze najcieńsze: *j.*

§. 25. *Według narzędzi mownych, zapomocą których spółgłoski się wymawiają, dzielimy je na: wargowe, podniebienne, gardłowe.*

Spółgłoski	brzmienie	mocne	słabe	płynne
wargowe	twarde	p, f, m,	b, w,	
	miękkie	p' f', m',	b', w',	
podniebienne	twarde	s, t,	z, d,	ł, n, r,
	miękkie	ś, ć, sz, c, cz,	ź, dź, ż, dz, dź,	l, ń, (rz) j.
gardłowe	twarde	ch, k,	h, g,	

Spółgłoski: *c, ć, cz, dz, dź, dź, s, ś, sz, rz, z, ź, ż*, nazywamy *syczącymi*.

§. 26. Przy wymawianiu spółgłosek; *f, f', h, ch, s, ś, w, w', r, rz, sz, z, ź, ż*, brzmienie ich tak, długo trwać może, jak długo powietrze z płuc pędzimy, dla tego zowią się spółgłoski te *trwającymi*.

Brzmienia zaś spółgłosek: *b, b', c, cz, p, p', d, t, g, k*, nie można przedłużyć, dla tego zowią się one *chwilowymi*.

## Oddział III.

### Własności głosek.

#### A. Własności samogłosek.

§. 27. Każda samogłoska sama jedna tworzyć może zgłoskę; np. i-gła, o-racz.

§. 28. W słowach pojedynczych nie kładziemy nigdy dwóch samogłosek obok siebie, tylko je spółgłoską: *j*, przedzielamy; nie pisze się: n. p. wi-ę lecz wi-ję; nie: kocha-ą, lecz: kocha-ją; tak też nie powinno się pisać: poisz, po-i; lecz: pojisz, po-ji.

§. 29. *Samogłoski w odmianie i urabianiu wyrazów, zaminiają się jedne na drugie, albo się też w słowach przybiierają, albo się z nich wyrzucają.*

#### I. Zamiana samogłosek.

§. 30. *Mówimy*: ciało, w ciele; *lecz nie*: w ciele — wiozę, wiezie, *lecz nie*: wiozie; — włókł, wlekli; *lecz nie*: wlokli.

*Samogłoski: a, o, ó, zaminiają się na: e, jeżeli przez odmianę słowa staną między dwiema miękkimi spółgłoskami; lub od następującej miękkiej spółgłoską chwilową są przedzielone; wracają atoli nazad jeżeli przyczyna miękczenia znika.*

*Dla tego mówimy*; w ciele, ciałem; *lecz nie*: ciałem; — wiezie, wiozą; *lecz nie*: wiezą; — wlekli, wlokły, *lecz nie*: wlekły.

Dla uniknięcia jednak dwuznaczności nie mówimy: na sienie, ścienie, biesiedzie, miedzie, zenie; lecz: sianie, ścianie, biesiadzie, miodzie, zonie.

Samogłoska: *a* zatrzymuje się jednak statecznie, chociaż stanie między miękkimi spółgłoskami:

a) W 6ym sp. l. m. — uczniami, ziemiami.

b) W rzeczownikach na: *anie* zakończonych; n. p. pisanie, sianie, pobielanie.

c) W osobie 3ej l. m. czasu przeszłego czasowników na *ać* zakończonych; n. p. rozprawiali, zaganiiali, siali.

d) W liczbie mnog. przymiotników i imiesłowów z końcówką: *i*; n. p. rumiani, rozlani, rozsiani.

§. 31. *Samogłoski: e, o, ó, zamieniają się na: a, jeżeli urabiamy czasowniki częstotliwe, n. p. jeść, jadać; zaprosić, zapraszać; zamówić, zamawiać.*

§. 32. *Samogłoska e zamienia się na é:*

a) *Jeżeli stojące po niej spółgłoski: b, dź, g, j, z, rz, na niej się opierają: n. p. chléb, ślédź, śnieg, olój, sér, paciérz.*

Lecz pomimo tego pisze się: łeb, bieg, koper, wicher, i cudzoziemskie na *er* zakończone, oprócz: imbiér, papiér.

b) *Następujące słowa mają é: biés, chlów, chmiél, gniew, grzech, jéz, mlécz, papiéz, powiév, siéc, śmiéch, śpiév, świérszcz, trzmiél, wyziév.*

§. 33. *Samogłoska o zamienia się na ó:*

a) *Gdy stojąca po niej spółgłoska słaba, tu-*



*dzień płynna* : l, ł, r, lub j, kończąc wyraz, opiera się na niej, n. p. głód, rów, sól, dół, wór, bój.

b) *Gdy się na niej opiera spółgłoska słaba w połączeniu z płynną r*; — n. p. bóbr, dóbr.

c) *Gdy się na niej opiera jakabądź spółgłoska, lecz połączona z płynną ł*; — n. p. mógł, wiódł, gniółł.

Jeżeli zaś spółgłoska, opierająca się na: ó, odłączy się od niej, i spłynie na następującą samogłoskę, natenczas powraca o, np. głód, głodu; rów, rowu; bóbr, bobrem; mógł, mogli.

W niektórych pozostaje ó; np. król, króla; stróż, stróża; mózg, mózgu; zółw, zółwia.

Lecz pisze się: dzięcioł, gruczoł, kwiczoł, mazoł, pachół, sokoł, żywioł, gąsior, jawor, jezior, kaczor, por, sikor, sobol, piskorz, węgorz; oraz cudzoziemskie na *or* zakończone, zatrzymują o: np. aktor, professor.

#### §. 34. *Samogłoska a zamiénia się na e*:

a) *W ostatniej zgłosce rzeczowników, gdy z nich urabiamy przymiotniki na: ny, lub y*; n. p. ksiądz, księży; mosiądz, mosiężny; miesiąc, miesięczny.

b) *W przymiotnikach dwuzgłoskowych przed zgłoską: szy*; n. p. skąpy, skępszy; mądry, mędrszy; gorący, gorętszy.

c) *Jeżeli przy odmianie lub urabianiu słów spółgłoska opierająca się na niej, spłynie na przybraną samogłoskę*; n. p. ksiądz, księdza; gołąb, gołębia; dąb, dęba.

Niektóre zatrzymują jednak i w tym razie *a*: np. rząd (władza) rządu; posąg, posągu; szeląg, szelągiem.

§. 35. *Samogłoska e zamienia się na a.*

a) *Jeżeli przez odmianę słowa jedna lub więcej spółgłosek na niej się oprze*; n. p. ręka, rąk; będą, bądź.

Niektóre słowa zatrzymują i w takim razie *e*: n. p. klęska, klęsk; męka, męk; pięta, pięt.

b) *Gdy z rzeczowników urabiamy inne słowa przez dodanie zakończenia: ka*; n. p. pieczęć, pieczętka; gęś, gaska.

W takim razie spółgłoski miękkie: *ć, ś* zaminiają się przed *k* na twarde.

## II. Przybiéranie i wyrzucanie samogłosek.

§. 36. Samogłoskę *e* często przybiéramy do słowa, by złagodzić stek dwóch spółgłosek, razem się schodzących, których wymowa byłaby trudną.

*Samogłoskę e wtrącamy do słowa:*

a) *Jeżeli dwie spółgłoski chwilowe na końcu słowa razem się łączą*; n. p. zamiast: matk, pisze i mówi się: matek; zamiast: panń, panien; zamiast: studn, studzien.

b) *W 2im stopniu przymiotników przed końcówką: szy, gdzie się łączy ze spółgłoską j, i tworzy zgłoski*: ejszy; n. p. pilny, pilniejszy.

c) *Samogłoska e łączy się także w odmianie czasowników z końcówkami osobowými: sz, ś. my, cie*; n. p. piszę, pisz-esz, pisz-emy, pisz-ecie.

§. 37. *Samogłoska e często się wyrzuca w odmianie słów*, n. p. lew, lwa; pies, psa; sen, snu.



## B. Własności spółgłosek.

### I. Miękczenie spółgłosek twardych.

§. 38. Jeżeli spółgłoska twarda miękko wymawiać się ma, natenczas pisze się nad nią kréska ('), która się znakiem miękczenia zowią. Atoli kréska ta zwykła się pisać tylko nad: *c, s, z, n*, przy innych zaś spółgłoskach opuszczać się zwykła; n. p. pić, zaś, cień; atoli paw, zamiast: paw'; gołąb, zamiast: gołąb'.

Inny sposób miękczenia twardych spółgłosek jest ten, iż się po nich kładzie samogłoskę *i*, lecz to wtenczas tylko, jeżeli spółgłoska twarda, połączona z tą samogłoską *i*, nie z nią, lecz z następującą po niej inną samogłoską, tworzy zgłoskę; n. p. nie pisze się: paw'a, lecz pawia; nie: ćeńa, lecz cienia.

Każda spółgłoska, znaczkami miękczenia opatrzona, traci ten znaczek, gdy się łączy ze samogłoską *i*.

§. 39. Spółgłoski grube, wyjąwszy: *g, k*, łączą się tylko z grubém *y*; spółgłoski zaś cienkie, tudzież: *g, k*, łączą się tylko z cienkiém *i*. Pisze się więc: ryba, nie riba; szyba, nie sziba; Maryja, nie Marija, Rosyja, nie Rosija; ubogi, nie ubogy; krótki, nie krótky.

§. 40. Jeżeli spółgłoska twarda, wyjąwszy: *g, k*, łączyć się ma z cienkiém *i*, które po niej następuje, natenczas zmiękczyć się musi; a jeżeli już jest miękka,

*natenczas przechodzi na cienką*; n. p. bić, wieć, pić; stelmasi, nie stelmachi.

Gdy spółgłoski: *g, k*, łączyć się mają ze samogłoską *y*, wtedy zamieniają się na odpowiednie m miękkie: *dz, c*; n. p. drugi, drudzy; krótki, krótcy.

§. 41. *Spółgłoski twarde miękczą się przed samogłoską e:*

*z) Gdy samogłoskę e, albo samę, albo w odmianie czasowników z końcówkami: sz, my, cie; albo w 2im stopniu przymiotników i przysłówków ze spółgłoską j połączoną, do jakiego słowa wtrącamy.* n. p. mąka, mące; noga, nodze; bystry, bystrzejszy; bystro, bystrzej.

Lecz gdy *e* w odmianie przymiotników połączone jest z końcówkami: *go, mu, m*; nakoniec, mianie rzeczowników ze spółgłoską *m*; nakoniec, gdy *e* przed końcówkami: *śmy, ście* do słowa wtrącamy; natenczas nie miękczy się poprzedzająca twarda spółgłoska; n. p. dobrém, dobrego; panem, rodem; byłem, byłeś; jakeśmy, jakeście.

*b) Gdy e dla złagodzenia steku spółgłosek lub dla wskazania zmiany znaczenia do słowa jakiego wtrącamy, wtenczas niekiedy miękczy się poprzedzająca twarda spółgłoska*; n. p. sosną, sosien; płótno, płócien; brać, bierać.

§. 42. *Spółgłoski: ł, n, przechodzą przed syczącemi na odpowiednie sobie miękkie: l, ń*; np. trwały, trwalszy; pan, pański.

## II. Zamiana spółgłosek.

§. 43. *Syczące spółgłoski cienkie: ć, dź, ś, ź w odmianie i urabianiu słów, szczególnie czasowników, zaminiają się przed samogłoskami: a, ą, e, o, na odpowiednie syczące grube.* Tak przechodzi:

ć na c n. p. tracić, tra-cę, tra-ca, tra-cony, tra-cenie

dź „ dz „ grodzić, gro-dzę, gro-dzą, gro-dzony

ś „ sz „ prosić, pro-szę, pro-szą, pro-szony

ź „ ż „ grozić, gro-żę, gro-żą, gro-żony.

§. 44. *Przed cienką syczącą, tylko cienka; a przed grubą tylko gruba stać zwykła.* Dla tego pisze się: gnieździć, nie: gniezdzić; gnieźdżę, nie: gnieźdżę.

Gdy więc w odmianie wyrazu jedna cienka sycząca zamieni się na grubą, natenczas i poprzedzająca sycząca do niej zastósować się musi; n. p. gwizdać, gwizdżę; mieścić, mieszcżę.

§. 45. *Jeżeli w czasownikach przed: d, dź, t, ć stoi spółgłoska sycząca, natenczas zamienia się przed: ę, ą spółgłoska: d na dź; t, na cz; zaś nie tylko przed: ę, ą, lecz i przed: a, o, zamienia się: ć na cz: dź na dź; n. p. gwizdać, gwizdżę, gwizdże, gwizdzą; świstać, świszczę, świszczą; czeić, czeżę, czeżony; zagwoździć, zagwoźdża, zagwoźdżę, zagwoźdżą, zagwoźdżony.*

§. 46. *Spółgłoski: d, t, s, zaminiają się w odmianie wielu czasowników przed: e, ę, ą, na podniebienne miękkie:*

d na dz n. p. głodać, głodzę, głodze, głodzą.

t „ c deptać, depcę, depce, depcą.

s „ sz pisać, piszę, pisze, pisać.

§. 47. *Syczące spółgłoski*: *c, dz*, zamieniają się często w urabianiu wyrazów:

*c* na *cz* n. p. chłopca, chłopczyk; koniec, kończyć.  
*dz* „ *ż* „ ksiądz, księży; pieniądz, pieniążek.

§. 48. *Spółgłoska rz* zamienia się często na *r*, n. p. orzeł, orła; korzec, korca.

§. 49. *Dwie spółgłoski, obok siebie stojące, są albo obie słabe, albo obie mocne*: n. p. wbić, dwa, zgoda; — ptak, staw, spód.

Spółgłoska słaba, obok mocnej stojąca, zawsze się mocno wymawia, i dla tego też niekiedy w piśmie postać jej zmieniamy; n. p. dech, tehu, technienie.

Dla tego też przyimek: *z*, w słowach złożonych przed mocnymi spółgłoskami, oprócz: *c, cz, s, ś, sz*, na *s* zmieniamy, i piszemy: skupić, spytać.

§. 50. *Gdy atoli spółgłoska rdzenna z w urabianiu przymiotników z rzeczowników przed przyrostkiem*: *ski* stanąć ma, natenczas nie zatracą się istotnej *z*, ale raczej *s* z końcówki: *ski* znika; i dla tego pisze się: męzki, nie męski; francuzki, nie francuski.

§. 51. *Spółgłoska j połączona ze samogłoską i, po niej stojącą, nie zléwa się w to i*, bo brzmienie spółgłoski: *j* jest inne, jak brzmienie samogłoski: *i*: nie mogą też następować po sobie dwie samogłoski (§. 28); ani końcówki, od *i* zaczynające się, zastępować przybiierającej spółgłoski rdzennej *j*: pisze się zatem: kolej, koleji, nie kolei; mój, moji, nie moi; napój, napójć, nie napoić.

## Oddział IV.

### R z e c z o z d a n i a h.

#### I. Główne części zdania.

§. 52. Słońce świeci. Nauki są pożyteczne. Na wiosnę kwitną kwiaty. Cnota jest wielkim skarbem. On mię nauczył wielu użytecznych rzeczy. Zajmować się naukami jest bardzo pożytecznie. Nietopéřz jest ptakiem. Czyli ojciec twój pojechał już na wieś? Gdzież Bóg jest obecnym? O gdybym mógł w naukach wyrównać tobie! Jakże to przyjemny jest widok!

*Myśl, wyrażoną słowami, zowiemy zdaniem* (ein Satz). Myśl ta może być wyrażoną w kształcie *sądu* (Urtheil) o jakimś przedmiocie; jeżeli o nim coś twierdzimy, lub mu coś zaprzeczamy. W pierwszym razie zdanie jest *twierdzącém* (bejahend, affirmativ); w drugim zaś *przeczącém* (verneinend, negativ).

Myśl może być wyrażona w kształcie *pytania*, a takie zdanie zowie się *pytajném* (Fragesatz); albo w kształcie *wykrzyknienia życzenia, prośby lub rozkazu* (Heißesatz).

§. 53. *Główne części zdania są: podmiot* (Subjekt), *o którym coś orzekamy; i orzeczenie* (Prädikat), *które wyraża to, co się o podmiocie orzeka.*

Podmiotem zdania bywają zwykle rzeczowniki; lecz mogą nim także być przymiotniki, zaimki, czasowniki, przysłówki, i wykrzykniki, a nawet wyrażenia, z kilku słów się składające; niekiedy podmiot w czasowniku jest ukryty, i trzeba się go tylko domyślać.

Orzeczenie składa się albo z jednego tylko słowa, i wtenczas jest czasownikiem; albo z dwóch, to jest: z przymiotnika, przysłówka lub rzeczownika, i ze słówka *być*, które łączy orzeczenie z podmiotem, i dla tego zowie się *łącznikiem Copula*).

Podmiot zdania wyszukuje się, gdy wynajdziemy najprzód czasownik, i zapomoćą niego pytamy się: *kto? lub co?*

(Poprzedzające zdania należy rozebrać, i je według tego, co tu powiedziano rozróżnić. — Należy przeczytać jeden z listów, zdania wyszukać, rozebrać je należycie i rozróżnić.

## II. Zdania rozwinięte.

§. 54. *Zdanie, które się tylko z podmiotu i orzeczenia składa, zowie się nagiem (nackt); n. p. Bóg jest. Uczeń pisze. Siedzę. Cnota jest skarbem. Dusza jest nieśmiertelną.*

Oprócz głównych części, mogą być w zdaniu jeszcze części podrzędne, które służą *do określenia lub dopełnienia głównych.*

*Zdania, w których obok głównych części znajdują się jeszcze określenia ich (Bestimmungen) i do-*



pełnienia (Ergänzungen), zowią się rozwiniętymi (erweiterte Sätze); np. Pilny uczeń pisze pięknie. Siedzę ciągle w szkole. Cnota cierpliwości jest wielkim skarbem. Nasza dusza jest nieśmiertelną.

### III. Części zdania określające.

§. 55. *Mówiąc*: „prawdziwa przyjaźń jest wieczna“, określamy podmiot „przyjaźń“ przymiotnikiem „prawdziwa.“ — „Bóg jest sprawiedliwym sędzią.“ W tém zdaniu określamy orzeczenie: „sędzią“ przymiotnikiem: „sprawiedliwym.“ — „Przedwieczny Bóg jest sprawiedliwym sędzią.“ W tém zdaniu podmiot i orzeczenie są określone.

Okręślającymi wyrazami mogą być: przymiotniki, zaimki przymiotne, liczebniki, imiesłowy, rzeczowniki w 2<sup>im</sup> lub innym spadku z przedimkiem przy rzeczownikach i zaimkach położone; tudzież przysłówki przy czasownikach i przymiotnikach.

§. 56. *Do bliższego określenia rzeczownika lub zaimka może także służyć rzeczownik sam jeden, lub z należącymi doń określnikami, stojący w tym samym spadku: który się wtenczas przydatnią zowie*; np. Skarga, znakomity kaznodzieja, żył w 16<sup>ym</sup> wieku. — W tém zdaniu jest: „znakomity kaznodzieja“ przydatnią (Beifaß, oppositio).

§. 57. *Słowa, określające orzeczenie mogą być: przymiotniki, przysłówki lub rzeczowniki z przedimkiem położone, i oznaczają:*

a) *Okoliczności miejsca, na pytanie: gdzie? skąd? dokąd?* np. Bóg jest wszędzie przytomny. Ptaki latają w powietrzu. Bociany przylatują z cieplejszych krajów. Mój brat wyjechał na wieś.

b) *Okoliczności czasu, na pytanie: kiedy? jak długo? jak dawno? odkąd?* np. Byłem w szkole. Dészcz pada od dwóch tygodni. Człowiek musi się uczyć (kiedy? odkąd? jak długo?).

c) *Okoliczności sposobu, na pytanie: jak? jakim sposobem? czém? z czego?* np. Bóg stworzył świat jedném słowem. Piéniądze robią się ze srebra. Brat mój odznacza się nauką. Lew odznacza się (czém?). Niektóre ptaki robią sobie gniazda (jak?). Krajemy chléb (czém?).

d) *Okoliczności powodu lub przyczyny, na pytanie: dla czego? z jakiej przyczyny? z jakiego powodu?* np. Śnieg topi się od gorąca. Człowiek drży (z jakiej przyczyny?). Modlimy się do Boga (dla czego?).

e) *Okoliczności zamiaru, na pytanie: do czego?* np. Pióro służy do pisania. Używamy przechadzki dla przyjemności. Woda służy (do czego?).

Ów ubogi o jednéj nodze człowiek w łachmanach, znany powszechnie żebrak, umarł dziś nagle z wielkiej nędzy na ulicy. (Jakie to jest zdanie? co jest podmiotem, a co orzeczeniem? powiedz zdanie nagie? które i jakie są określniki podmiotu i orzeczenia?).



#### IV. Części zdania dopełniające.

§. 58. *Mówiąc*: — Ojciec darował, — pytamy się: *co? i komu?* — W młodym wieku trzeba, — pytamy się: *co czynić?*

Na pytanie *kogo? lub co?* odpowiadamy 4<sup>ym</sup> sp. np. pięknego konia; na pytanie, *komu*, lub *czemu?* odpowiadamy 3<sup>im</sup> sp., np. memu bratu; a na pytanie: *co czynić?* odpowiadamy czasownikiem w sposobie bezokolicznym, np. uczyć się. W ten sposób uzupełniamy orzeczenia: darował i trzeba.

*Części zdania, stojące w 4<sup>ym</sup> i 3<sup>im</sup> sp., oraz czasowniki, stojące w sposobie bezokolicznym, które uzupełniają orzeczenie, zowią się dopełnieniem (Ergänzung). Spadek 4<sup>y</sup> zowiemy przedmiotem bliższym, spadek zaś 3<sup>ci</sup> przedmiotem dalszym.*

§. 59. *Przedmiot bliższy kładzie się w 2<sup>im</sup> sp., jeżeli z czasownikiem połączony jest przysłówek: nie; np.*

Czytam książkę · Nie czytam książki

Widze dom · Nie widzę domu.

Praca udziela (co? komu?). Nie trzeba odmawiać (czego? komu?). Powinniśmy bliźniego (co?).

Następujące zdania nagie należy rozwinąć za pomocą części określających i dopełniających:

Rolnik uprawia. — Pszczoła zbiera. — Ogrodnik sadi. — Żelazo jest pożyteczne. — Skromność jest ozdobą. — Pracowitość zdobi. — Żołnierz powinien. — Piec służy. — Łakomstwo prowadzi. —

## V. Zdania pojedyncze i złożone.

§. 60. Zdanie, w którym jest jeden tylko podmiot i jedno orzeczenie, zowie się *pojedynczém* (einfacher Satz), np. Ptaki latają w powietrzu. Ryby pływają w wodzie.

Gdy te dwa zdania połączymy spójnikiem: *a*, otrzymamy jedno zdanie, składające się z dwóch zdań, z których każde ma swój podmiot i orzeczenie, np. Ptaki latają w powietrzu, a ryby pływają w wodzie. *Kilka zdań, z których każde ma swój podmiot i orzeczenie, połączonych zapomocą spójników w jedno, tworzą zdanie złożone zusammengesetzter Satz*).

---

## Oddział V.

### Słowa odmienne.

#### I. Rzeczowniki.

§. 61. *Rozróżnienie rzeczowników.*

1. Rzeczownik, wyrażający przedmiot, życiem obdarzony, zowie się *żywotnym*; np. brat, siostra, koń, ryba.

2. Rzeczownik, wyrażający przedmiot martwy, zowie się *nieżywotnym*: n. p. księżyc, kamień, dąb, rzeka.

3. Rzeczownik, wyrażający osobę, zowie się *osobowym*; n. p. rolnik, krawiec, matka.

4. Rzeczownik, wyrażający rzecz, zowie się *rzeczowym*; n. p. wół, stół, pióro.

5. Rzeczownik, wyrażający przedmiot, który widzieć, słyszeć, czuć, smakować, lub się go dotykać można, zowie się *najawnym*; np. ogrodnik, woda, światło, powietrze.

6. Rzeczownik, wyrażający przedmiot, który się tylko da pomyśleć, zowie się *mysłnym*; np. mądrość, pisanie, grzeczność.

7. Rzeczowniki, wyrażające imiona i nazwiska osób, narodów, krajów, gór, rzek, miast, wsi, nazywają się *własnymi imionami*; np. Jan, Rusin, Francya, Warszawa, Karpaty.

8. Rzeczowniki, wyrażające przedmioty, które są zbiorem wielu pod pewnym względem podobnych sobie przedmiotów, zowią się *zbiorowymi*; np. naród, gromada, trzoda, stado.

### §. 62. Rodzaj rzeczowników (Geschlecht, genus).

1. Każdy rzeczownik jest albo rodzaju męskiego (männlich, masculinum), albo żeńskiego (weiblich, femininum), albo nijakiego (sächlich, neutrum).

2. Rodzaj poznaje się w rzeczownikach osobowych i niektórych zwierzęcych ze znaczenia; we wszystkich zaś innych z zakończenia.

3. Rodzaju męskiego ze znaczenia są:

a) Imionu, oznaczające mężczyzn, i wszelkie istoty, pod postacią męską uważane; np. Bóg, Michał, sędzia, koń.

b) *Imiona ludźc i nazwiska miesięcy*; np. Anglik, Styczeń.

4. *Rodzaju męskiego z zakończenia są*:

a) *Imiona, zakończone na spółgłoski twarde*; np. dąb, ogród, róg, znak.

b) *Imiona, zakończone na*: rz, c, cz, dz, dź, s, sz, z, ź; np. kołnierz, pałac, płacz, grosz, pies, bez. Atoli wiele jest rzeczowników, które mimo tego zakończenia są rodzaju żeńskiego; np. twarz, rzecz, gorycz, obręcz, tęcz, noc, kokosz.

c) *Niektóre zakończone na miękkie spółgłoski*: b', j, l, m', n', p', s'; np. jedwab', kraj, ból, koi', karp', ryś. —

5. *Rodzaju żeńskiego ze znaczenia są*: imiona niewiast, i wszystkich istot, które pod postacią niewiast uważamy; np. Iózia, pani, gospodyni, krowa.

6. *Rodzaju żeńskiego z zakończenia są rzeczowniki*:

a) *Zakończone na miękkie spółgłoski*: ć, dź, w', ź, ż; np. nać, miłość, kadź, krew, rzeź, straż. Jest atoli wiele rzeczowników, które z temi końcówkami są rodzaju męskiego; np. liść, śledź, paw', fontaż, jarmuż.

b) *Zakończone na samogłoskę*: a; np. głowa, torba, owca.

7. *Rodzaju nijakiego ze znaczenia są*: imiona głosek, i wszystkie inne słowa, a nawet całe zdania, uważane jako rzeczowniki; np. e pochylone, twoje oddam.

8. Rodzaju nijakiego z zakończenia są rzeczowniki, zakończone na: *e, ę, o*; np. słońce, cię, słowo.

## II. Słowa rodzajowane.

§. 63. Każdy rzeczownik jednego jest tylko rodzaju; lecz słowa, służące do bliższego określenia rzeczowników, muszą się zgadzać z ich rodzajem, i dla tego na każdy rodzaj inne mają zakończenie. Dla rodzaju męskiego mają końcówkę: *y*, lub *i*; dla żeńskiego: *a*; dla nijakiego; *e*; np. który — *a* — *e*; pilny — *a* — *e*; piszący — *a* — *e*; zbutwiały — *a* — *e*; kocha-ny — *a*—*e*.

Słowa, mające na każdy rodzaj inne zakończenie, zowią się rodzajowanemi.

Do słów rodzajowanych należą: A) pewne zaimki, B) wszystkie przymiotniki, C) pewne imiesłowy. D) niektóre liczebniki.

### A. Zaimki.

§. 64. Rozróżnienie zaimków.

1. Zaimki osobiste (persönliche, personalia), które się używają zamiast imion osobowych.

Osób jest 3. — Pierwsza, która mówi: *ja*, nierozróżniając rodzaju. Druga, do której się mówi: *ty*, także bez rozróżnienia rodzaju. Trzecia, o której się mówi: *on*, dla męskiego; *ona*, dla żeńskiego; *ono*, dla nijakiego rodzaju.

2. Zaimki pytajne (fragende, interrogativa), któremi się pytamy:

a) *kto?* pytając o osobę, bez rozróżnienia rodzaju; *co?* pytając o rzecz, także bez rozróżnienia rodzaju.

b) *który* — *a* — *e*? pytając o osobę lub rzecz,

c) *jaki* — *a* — *e*? „ „ własność jakiegoś przedmiotu,

d) *czyj* — *a* — *e*? „ „ właściciela „ „

Przy tych trzech ostatnich rozróżniamy rodzaj.

Pytaj się stósownym pytajnikiem w następujących zdaniach: Te są własności Boskie — Te są konie mego brata — Niezrównane są własności Boskie. — Piękne są konie mego brata. — Rolnik orze. — Koń biegnie.

3. *Zaimki wskazujące* (*hinweisende, demonstrativa*), któremi wskazujemy na pewien przedmiot, rozróżniając rodzaj, są następujące:

a) *ten-ta-to, tamten-a-o, on-ona-ono, ów-owa-owo*, (wskazując na przedmiot).

b) *taki-a-e, takowy-a-e, owaki-a-e*, (wskazując na własność przedmiotu).

4. *Zaimki dzierżawcze*, które zastępują miejsce osoby, posiadającej jakiś przedmiot. Ponieważ osób jest trzy, to téż i zaimek *ten* w obu liczbach jest trojaki:

Liczba pojedyncza		Liczba mnoga
a) <i>mój-a-e</i> , zamiast 1éj osoby		<i>nasz-a-e</i>
b) <i>twój-a-e</i> , „ 2éj	„	<i>wasz-a-e</i>
c) <i>jego-jéj-jego</i> „ 3éj	„	<i>ich</i> (dla wszystkich rodzajów).

5. *Zaimki zwrotne* (*zurückführende, reflexiva*), które czynność lub przedmiot jakiś do podmiotu zwracają, są następujące:



a) *siebie, się*, zwracając czynność do podmiotu bez rozróżnienia rodzaju; np. uczeń sili się, siostra sili się.

b) *swój-a-e*, zwracając jakiś przedmiot do podmiotu tego samego zdania n. p. brat ma swego konia.

Zaimki te odnoszą się do wszystkich osób w polskim języku. Żeby zatem powiedziano: ja mam mego konia, ty masz twego konia; lecz dobrze: ja mam swego konia, ty masz swego konia. Nie tak, jak w niemieckim języku: ich habe mein Pferd, du hast dein Pferd.

Jeżeli zaimek dzierżawczy odnosi się do podmiotu tego samego zdania, wtenczas używa się zaimka zwrotnego; *swój-a-e*, dla każdej osoby w obu liczbach.

6. *Zaimki względne* (beziehende, relativa), ściągające się na przedmiot jakiś poprzedzający, są następujące;

a) *Który-a-e*, gdy rozróżniamy rodzaj,

b) *co?* nierozróżniając rodzaju.

Zaimek względny: *który-a-e*, musi się zgadzać ze słowem, do którego się odnosi, zawsze w rodzaju i w liczbie, lecz nie zawsze w spadku; n. p. Uczeń, który jest pilnym, zasługuje na pochwałę. Koń, którego kupiłem, jest bardzo silny.

7. *Zaimki nieokreślne* (unbestimmte, indefinita), które nie wyrażają dokładnie przedmiotu, którego miejsce zastępują; n. p. *ktoś, coś, jakikolwiek, którykolwiek, nikt, wszelaki, owaki, każdy*.

(Które zaimki są rodzajowane? Przeczytać jeden z listów, wyszukać i rozróżnić wszystkie w nim zaimki).

## B. Przymiotniki.

§. 65. Przymiotniki ze względu na trojaki rodzaj rzeczowników, do których się odnoszą, trojaki mają zakończenie, na rodzaj męzki: *i* lub *y*; na żeński: *a*; na nijaki: *e*; np. ubogi-*a-e*, mały-*a-e*.

Niektóre mogą się kończyć na *y*, lub odkrytą spółgłoskę, przed którą, jeżeli tego potrzeba, wtrąca się samogłoska: *e*, która miękczy poprzedzającą spółgłoskę twardą, prócz *ł*, np. godny, godzien; mocny, mocen; pewny, pewien; syty, syt; pełny, pełen.

Na wzór takich przymiotników przybiérają także zaimki: *który i każdy* niekiedy końcówkę: *en*; *któren, kaźden*.

Przymiotniki: *kontent, rad, wart*, w rodzaju męzkim zawsze na odkryte spółgłoski, w nijakim zaś na *o* zakończamy: *kontento, rado, warto*.

## C. Imiesłowy.

§. 66. *Imiesłowy są: albo nierodzajowane, zakończone na: ąc lub szy; n. p. śpiąc, czytając, spostrzegłszy; albo rodzajowane.*

*Radzajowane imiesłowy kończą się:*

na a) *ący-a-o* n. p. kochający-*a-e*

b) *any-a-e* „ ukochany-*a-e*

c) *ony-a-e* „ uproszony-*a-e*

d) *ty-ta-te* „ zbity-*a-e*

e) *ły-ła-le* „ osiwiwały-*a-e*.

Imiesłowy te urabiają się z czasowników.



## D. Liczebniki.

§. 67. *Liczebniki są :*

a) *Główne* (Grundzahlen, cardinalia), *które mi rachujemy, i odpowiadają na pytanie : ile?* n. p. jeden, pięć, sto, tysiąc.

Z tych: *jeden-a-o*; *dwaj, dwie, dwa*, są rodzajowane, inne nierodzajowane.

b) *Porządkowe* (Ordnungszahlen, ordinalia), *które wyrażają porządek rzeczy, po sobie następujących*; n. p. *piérwszy, drugi, dziesiąty-a-e*.

Wszystkie te liczebniki są rodzajowane, jak przymiotniki.

c) *Składowe, które wyrażają, ile przedmiotów wchodzi w skład jaki*; n. p. *pojedynczy, podwójny, pięcioraki, dwukrotny*.

Wszystkie te liczebniki są rodzajowane, jak przymiotniki.

§. 68. *Oprócz tego dzielimy liczebniki :*

a) *na oznaczone* (bestimmte, definita), *które wyrażają dokładnie liczbę przedmiotów, porządek i skład ich*; n. p. *ośm, ósmy, ósmioraki, dwukrotny*.

b) *na nieoznaczone* (unbestimmte, indefinita), *które tylko w ogólności lub w przybliżeniu liczbę, porządek lub skład przedmiotów wyrażają*; n. p. *wiele, mało, kilka, kilkoro, kilkoraki*.

## III. Czasowniki.

§. 69. *Rozróżnienie czasowników.*

1. *Pod względem trwania czynności, stanu lub bytu dziela się czasowniki na :*

a) *Niedokonane*, które wyrażają czynność, stan lub byt nieskończony, trwający; n. p. pisać, prosić, skakać, spać.

b) *Dokonane*, które wyrażają czynność, stan lub byt ukończony. Czasowniki te urabiają się z niedokonanych, gdy z niemi łączymy przyimki: *do, u, za, wy, prze, o, z, w, po*; n. p. przepisać, uprosić, wyskoczyć, przespać, osiwieć, zawołać, zajechać.

### 2. Do czasowników niedokonanych liczą się:

a) *Poczynające*, które wyrażają ciągle wzmagający się objaw przedmiotu; n. p. starzeje się, siwieje, słabną, gniję.

Czasowniki te mogą się stać dokonanymi, jeżeli je połączymy z przedimkami; n. p. zestarzeć się, osiwieć.

b) *Częstotliwe*, są to czasowniki niedokonane, które wyrażają częste powtarzanie się czynności stanu lub bytu. Czasowniki te urabiają się z niedokonanych, dokonanych i niektórych poczynających; n. p. pisać, pisywać, przypisywać; dać, dawać, oddawać.

### 3. Pod względem znaczenia swego są czasowniki.

a) *Czynne* (*thätige, activa*), wyrażające czynność; n. p. czytać, pisać, skakać, podróżować.

b) Jeżeli czynność, wyrażona czasownikiem, a pochodząca od podmiotu, przechodzi na przedmiot, stojący w 4<sup>ym</sup> sp., natenczas czasownik zowie się *czynno-przechodnym* (*thätig übergehend, transitivum*); n. p. Nauczyciel chwali ucznia.

Przy takich czasownikach można się pytać : kogo ? co ?

c) Jeżeli czynność, wyrażona czasownikiem, a pochodząca od podmiotu, zwraca się nazad na podmiot, natenczas czasownik czynny zowie się *zwrotnym* (rückbezüglich) ; n. p. Uczeń uczy się. Chłopiec chwali się.

d) Jeżeli czynność, wyrażona czasownikiem, a pochodząca od podmiotu, nie spływa na żaden przedmiot, ani się nie zwraca na podmiot, natenczas czasownik zowie się *czynno nieprzechodnym* (thätig unübergehend, intransitivum) ; n. p. mój brat skacze, ojciec podróżuje.

e) Jeżeli czynność, wyrażona czasownikiem, nie pochodzi od podmiotu, lecz ją inny przedmiot na podmiocie wywiiera, natenczas czasownik nazywa się *biernym* (leiden, passiv), co się wyraża przez osobną formę ; n. p. Uczeń jest, lub bywa chwalony od nauczyciela.

f) Czasowniki, wyrażające tylko byt lub stan podmiotu, zowią się *nijakiemi* (Mittelzeitwörter, neutra) ; n. p. Drzewo rośnie, mgła ginie.

### §. 70. Czasy (Zeiten, tempora).

1. Podmiot może objawiać swoją czynność, byt lub stan w teraźniejszości, w przeszłości, albo w przyszłości ; n. p. Uczeń czyta, uczeń czytał, uczeń będzie czytał.

2. Czasowniki wyrażają więc czynność, byt lub stan w czasie teraźniejszym, przeszłym, lub przyszłym.

3. Gdy atoli czasownik niedokonany, *czytać*, zamienimy na dokonany, *przeczytać*, możemy powiedzieć: Uczeń przeczyta, uczeń przeczytał.

4. Lecz *przeczyta*, wyraża czynność, która się w przeszłości ukończy, a zatem ani teraz się nie dzieje, ani też w przyszłości dziać się tylko będzie; dla tego czas ten zwiemy *przyszłym dokonanym*.

5. *Przeczytał*, wyraża czynność, która się w przeszłości ukończyła; lecz nie, że się tylko odbywała; dla tego czas ten zwiemy *przeszłym dokonanym*.

6. Gdy chcemy wyrazić, iż czynność już dawno się odbyła, używamy czasu *dawno-przeszłego*.

*Mamy więc 6 czasów:*

a) *Teraźniejszy* (gegenwärtige, praesens), na wyrażenie czynności, teraz się odbywającej; n. p. kocham, ich liebe.

b) *Przeszły niedokonany* (mitvergangene, imperfectum), na wyrażenie czynności niedokonanój, która się w przeszłości odbywała, lecz nie koniecznie ukończyć się musiała; n. p. kochałem, ich liebte.

c) *Przeszły dokonany* (vergangene, perfectum), na wyrażenie czynności dokonanej, która się już ukończyła; n. p. ukochałem, ich habe geliebt.

d) *Zaprzyszły* (längjtvorgangene, plusquamperfectum), na wyrażenie czynności, która się już dawno ukończyła; n. p. kochałem był, ukochałem był, ich hatte geliebt.

e) *Przyszły niedokonany* (zufünftige, futurum simplex), na wyrażenie czynności, która się

w przyszłości odbywać będzie; np. będę kochać, ich werde lieben.

f) *Przyszły dokonany* (füünftig vergangene, futurum exactum) dla wyrażenia czynności dokonanej, która się w przyszłości ukończy; np. ukocham, ich werde geliebt haben.

#### §. 71. Sposoby (Arten, modi).

Mówiąc: *uczeń czyta, lub czytał*, wyrażamy, iż czynność czytania z pewnością, bez żadnego warunku się odbywa, lub odbywała. — *Uczeń czytałby*, wyrażamy, iż czynność czytania odbywałaby się pod pewnym warunkiem; np. *gdyby umiał*. — *Uczeń niech czyta*, rozkazujemy, aby się czynność odbywała. — Mówiąc nareszcie: *czytać*, nie wyrażamy ani osoby, która ma czytać, ani czasu, w którym się ta czynność ma odbyć.

*Rozróżniamy 4 sposoby wyrażenia czasownikiem czynności bytu lub stanu.*

a) *Sposób oznajmujący* (anzeigende, indicativus), *gdy czynność za pewną i bezwarunkową uważamy* (chwałę).

b) *Sposób łączący* (verbindende, conjunctivus), *jeżeli czynność wyrażamy jako życzenie i chęć, albo, iż pod pewnym warunkiem się odbywa lub odbywała* (chwaliłbym, obym chwalił).

c) *Sposób rozkazujący* (befehlende, imperativus), *gdy chcemy i nakazujemy, aby się czynność stała* (chwał, chwałże).

d) *Sposób bezokoliczny*, *gdy mówimy o czynności bez względu na osobę i czas* (chwalić).

## Oddział VI.

### O d m i a n a s ł ó w.

§. 72. *Rzeczowniki, zaimki, przymiotniki, liczebniki i czasowniki przybierają dla wyrażenia rozmaitych względów w mowie pewne końcówki, co się odmianą zowie.*

*Kończówki te dołączają się do ostatniej głoski w słowie, którą przybierającą głoską nazywamy.*

Głoską przybierającą jest zwykle spółgłoska, niekiedy samogłoska.

§. 73. Głoska przybierająca jakiegoś słowa wynajduje się, jeżeli końcówkę do niego przyczepioną odrzucimy; np.

Boga, odrzuciwszy a, zostaje: Bóg, a zatém g, przybier.

Panem,	„	em,	„	Pan	„	„	n,	„
Matka,	„	a,	„	Matk,	„	„	k,	„
Sidło,	„	o,	„	Sidl,	„	„	ł,	„
Piękny,	„	y,	„	Piękn,	„	„	n,	„
Czytać,	„	ć,	„	Czyta,	„	„	a,	„
Mówić,	„	ć,	„	Mówi,	„	„	i,	„

Głoski przybierające, a szczególnie spółgłoski, podlegają przy połączeniu się z końcówkami, licznym zmianom; twarde spółgłoski niekiedy zamieniają się na miękkie; miękkie na twarde; niekiedy znikają nawet zupełnie, lub się na inne zamieniają.



Niekiedy zawisła końcówka od spółgłoski przybiórającej, np. matk-a, mat-ce, mat-ką; sidł-o, w sid-le; much-a, musze.

(Przy odmianach należy ciągle powtarzać naukę o głoskach.)

### I. Odmiana rzeczowników.

§. 74. *Rzeczowniki odminiają się w siedmiu spadkach i dwóch liczbach.*

*Spadki (Endungen, casus) poznajemy po pytaniach:*

Mianownik.	1. (Nominativus)	na pytanie: kto? co?
Posiadacz (Dopełniacz).	2. (Genitivus)	" " czyj? czego?
Celownik.	3. (Dativus)	" " komu? czemu?
Biernik.	4. (Accusativus)	" " kogo? co?
Wołacz.	5. (Vocativus)	używa się przy wykrzyknikach: o!
Narzędnik.	6. }	(Ablativus) " " kim? czém?
Miejscownik.	7. }	" " w kim? w czém?

§. 75. *Liczb (Zeit, numerus) jest dwie:*

a) *pojedyncza* (Einzahl, singularis), której się używa, gdy o jednym tylko przedmiocie mówimy; np. koń, kwiat, ryba.

b) *mnoga* (Mehrzahl, pluralis), gdy więcej przedmiotów wyrazić chcemy, np. konie, kwiaty, ryby.

Niektóre rzeczowniki używają się także w liczbie *podwójnej*; np. ręce, uszy, oczy.

§. 76. *W odmianie rzeczowników w liczbie pojedynczej, rozróżnić trzeba wszystkie 3 rodzaje, i*

dwie odmiany. Według pierwszej odmiany odmieniają się rzeczowniki rodzaju nijakiego i męskiego, wyjąwszy męskie, zakończone na *a*. — Według drugiej odmiany odmieniają się rzeczowniki rodzaju żeńskiego, tudzież męskie, zakończone na *a*.

W liczbie mnogiej nie rozróżniamy rodzajów, lecz tylko dwa zawody, to jest: zawód znamienity, używany tylko przy rzeczownikach osobowych męskich, chcąc je wyszczególnić; i zawód pospolity, używany przy wszystkich innych rzeczownikach, a czasem nawet przy osobowych męskich, mianowicie gdy o nich z lekceważeniem lub pogardą mówimy; np. panowie, zawód znamienity; pany, zawód pospolity

królowie,	„	„	króle, „
uczniowie,	„	„	ucznie. „

## A. Odmiana liczby pojedynczej.

§. 77. Końcówki rzeczowników męskich i nijakich.

1. sp. męskie, na spółgłoskę; nijakie, na: *o*, lub *e*.
2. „ — „ *a* lub *u* —
3. „ — „ *owi* „ *u* —
4. „ żywotne męskie, jak 2. sp.; nieżywotne i nijakie, jak 1. sp.
5. „ męskie, na; *e* lub *u*; nijakie, jak 1. sp.
6. „ — „ *em* —
7. „ — „ *e* lub *u* —



§. 78. *Wzory.*

1. sp	Jan	Sąd	Ptak	Słoń	Piec	Papięż
2. "	Jana	Sądu	Ptaka	Słonia	Pieca	Papięża
3. "	Janowi	Sądowi	Ptakowi	Słoniowi	Piecowi	Papiężowi
4. "	Jana	Sąd	Ptaka	Słonia	Piec	Papięża
5. "	Janie	Sądzie	Ptaku	Słoniu	Piecu	Papiężu
6. "	Janem	Sądem	Ptakiem	Słoniem	Piecem	Papiężem
7. "	wJanie	wSądzie	wPtaku	wSłoniu	wPiecu	wPapiężu
1. sp.	Dziecko		Cło	Serce		Narzędzie
2. "	Dziecka		Cła	Serca		Narzędzia
3. "	Dziecku		Cłu	Sercu		Narzędziu
4. "	Dziecko		Cło	Serce		Narzędzie
5. "	Dziecko		Cło	Serce		Narzędzie
6. "	Dzieckiem		Cłem	Sercem		Narzędziem
7. "	w Dziecku		w Cle	w Sercu		wNarzędziu.

§. 79. *Uwagi nad tą odmianą.*1. W 2<sup>im</sup> sp. mają u:

a) Rzeczowniki męzkie nieżywotne, myślne, oraz wiele rzeczowników, zbiorowe znaczenie mających; sąd, sądu; los, losu; rozum, rozumu; sen, snu; żal, żalu; sejm, sejmu; lud, ludu; gmin, gminu; mech, mchu; groch, grochu; lecz: owies, owsa.

b) Imiona kruszców, minerałów, płynów, potraw, korzeni, i napojów; np.: mosiądz, mosiądzu; marmur, marmuru; bigos, bigosu; pieprz, pieprzu; miód, miodu.

c) Imiona gór i rzek; np.: Dniepr, Dniepru; Olimp, Olimpu; lecz: Dunajec, Dunajca; Wieprz, Wieprza.

d) Imiona miast obcych, na spółgłoskę twardą zakończone, tudzież swojskie, z imion pospolitych złożone; np. Londyn, Londynu; Rzym, Rzymu; Nowogród, Nowogrodu.

Lecz obce na *berg* i *burg* zakończone, mają *a*;  
np.: Hamburg, Hamburga; Hirszburg, Hirszberga.

e) Oprócz tych mają jeszcze *u*: wół, bawół, skop.

Niektóre rzeczowniki męskie ze zmianą znaczenia zmiéniają także końcówkę 2. sp. np.:

bal-a, graniasto ociosane

drzewo;

bal-u, zabawa;

bat-a, do bicia;

bat-u, statek do pływania;

dęb-a, spinanie konia;

dęb-u, drzewo;

mól-a, robak;

mól-u, gatunek sukna;

zamek-a, u drzwi;

zamek-u, pałac;

zbieg-a, człowiek zbiegły; zbieg-u, zbieganie się ludzi.

## 2. W 3. sp. mają *u*:

a) Rzeczowniki: brat, chłop, chłopiec, czart, dyjabeł, człek, kat, ksiądz, kwiat, ojciec, pan, świat.

b) Rzeczowniki jednozgłoskowe, które w 2. sp. *e* wyrzucają; np. lew, lwu, pies, psu; łeb, łbu; chrzest, chrztu; tylko dzień ma dniowi.

c) Niektóre rzeczowniki, które się właściwie na *owi* kończą, gdy je z przyimkiem: *ku* położymy; np. ku końcu, ku Krakowu.

d) Wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego.

3. Wszystkie rzeczowniki męskie żywotne mają 4. sp. równy 2<sup>u</sup>; męskie nieżywotne mają 4. sp. równy 1<sup>u</sup>; zaś nijakie są w 1., 4. i 5. sp. równe.

4. Rzeczowniki męskie z przybiórającą spółgłoską twardą, oprócz: *k, g, ch, h*, mają w 5<sup>ym</sup> i w 7<sup>ym</sup> sp. *e*, inne zaś mają *u*. Oprócz tego mają w 7<sup>ym</sup> sp. *e*: rzeczowniki nijakie, zakończone na *o*, z przybiórającą twardą spółgłoską, prócz: *ch, k*; np. dziób, dzióbie, czas, czasie; słowo, słowie; masło, maśle; lecz: koń, koniu; paw', pawiu: kraj, kraju; serce, sercu; oko, oku.

Przed końcówką *e* miękczy się poprzedzająca spółgłoska twarda; np. kwiat, kwiecie; sad, sadzie.

§. 80. Rzeczowniki: Bóg, ksiądz, ojciec, chłopiec, mają w 5 sp. *Boże, księżę, ojcze, chłopcze*; lecz w 7. sp. mają *u*.

§. 81. Odmiana rzeczowników nijakich, na *ę* zakończonych.

Rzeczowniki, zakończone na *ę*, nieżywotne, rozkładają w odmianie tę samogłoskę na: *eń*; np. brzemień, brzemienia; żywotne zaś zatrzymują *ę* przybiórając w odmianie głoskę *ć*. Dla tego też rzeczowniki te w odmianie powiększają się o jedną zgłoskę.

### Wzory.

1. sp. Brzemień	Cieleń
2. „ Brzemienia	Cieleńcia
3. „ Brzemieniu	Cieleńciu
4. „ Brzemień	Cieleń
5. „ Brzemień	Cieleń
6. „ Brzemieniem	Cieleńciem
7. „ w Brzemieniu	w Cieleńciu.

§. 82. Rzeczowniki przybrane z języka łacińskiego, zakończone na *um* nieodminiają się w liczbie pojedynczej; np. gimnazjum.

§. 83. *Końcówki rzeczowników żeńskich, tudzież męskich, na a zakończonych:*

1. sp. kończy się na: *a, i*, lub *spółgłoskę miękką*.
2. „ „ „ „ *i* lub *y*.
3. „ „ „ „ *i* „ *y* lub *e*.
4. „ „ „ „ *a* „ *e* „ *spółgłoskę miękką*.
5. „ „ „ „ *i* „ *y* „ *o*.
6. „ „ „ „ *a*.
7. „ „ „ „ *i* „ *y* „ *e*.

§. 84. *Wzory.*

1. sp. Kania	Tęcza	Żmija	Pani	Dłoń	Straż
2. „ Kani	Tęczy	Żmiji	Pani	Dłoni	Straży
3. „ Kani	Tęczy	Żmiji	Pani	Dłoni	Straży
4. „ Kanię	Tęczę	Żmiję	Panią(ę)	Dłoń	Straż
5. „ Kanio	Tęczo	Żmijo	Pani	Dłoni	Straży
6. „ Kanią	Tęczą	Żmiją	Panią	Dłonią	Strażą
7. „ w Kani	w Tęczy	w Żmiji	w Pani	w Dłoni	w Straży

1. sp. Mowa	Starosta
2. „ Mowy	Starosty
3. „ Mowie	Starościę
4. „ Mowę	Starostę
5. „ Mowo	Starosto
6. „ Mową	Starostą
7. „ w Mowie	w Starościę

§. 85. *Uwagi nad tą odmianą.*

1. *Drugi spadek kończy się na: i lub y, według tego, czyli prbiérająca spółgłoska łączy*

się z cieniém *i*, lub grubém *y*; n. ręka-ki, noga-gi, dłoń-ni, mucha-chy, twarz-rzy.

2. Trzeci sp., tudzież równy *jemu 7<sup>y</sup>*, kończą się na: *i*, *y* lub *e*.

a) Na *e* kończą się w tych spadkach wszystkie rzeczowniki, zakończone na *a*, z przybiérającą spółgłoską twardą; np. cnota-cie, noga-dze, mucha-sze.

b) Na *i* lub *y* kończą się wszystkie inne rzeczowniki według tego, czyli przybiérająca spółgłoska z cieniém *i*, lub z grubém *y* się łączyć może; np. dłoń-ni, twarz-rzy.

3. Czwarty sp. kończy się na: *ą* lub *ę*, albo na spółgłoskę mięką.

a) Na *ą*, kończą go rzeczowniki cudzoziemskie, na *ja* zakończone; np.: familija — *ą*, religija — *ą*; tudzież swojskie na: *ni*, oraz te na: *la*, *nia* zakończone, które przed temi końcówkami jeszcze spółgłoskę mają; np. pani-*ą*; budowla-*ą*; pralnia-*ą*; stajnia-*ą*; nareszcie: rola-*ą*; wola-*ą*; msza-*ą*.

b) Wszystkie inne rzeczowniki mają *ę*, jeżeli się kończą na *a*; dziś przechylają wszystkie już rzeczowniki, na samogłoskę zakończone, czwarty spadek na *ę*; zakończone zaś na spółgłoskę mięką, mają 4. sp. równy piérwszemu; np. wojewoda-*ę*, tęcza-czę; kania-*ę*; — familija-*ę*; stajnia-*ę*; rola-*ę*; msza-*ę*; — dłoń, twarz, straż, woń.

4. Piąty sp. kończy się na: *i*, *y*, lub *o*. Na *i* kończą go rzeczowniki, zakończone na *i*, lub na mięką spółgłoskę cienką.

Na *y* zaś rzeczowniki, zakończone spółgłoską miękką grubą. Rzeczowniki na *a* zakończone, kończą się w tym spadku na *o*; np. pani-*i*; dłoń-*i*; twarz-*y*; straż-*y*; cnota-*o*; kania-*o*, zmija-*o*.

5. *Rzeczowniki, zakończone na: i lub spółgłoskę miękką, mają w 2., 3., 5. i 7. sp. i albo y, według tego, czyli przybiérająca ich spółgłoska z cienkiem i, lub z grubém y łączyć się może.*

## B. Odmiana rzeczowników w liczbie mnogiej.

§. 86. *Końcówki rzeczowników wszystkich trzech rodzajów.*

1. sp. kończy się na: *owie, a, e, i, y.*
2. „ „ „ „ *ów, i, y, lub odkrytą spółgłoskę.*
3. „ „ „ „ *om.*
4. „ osobowe męzkie jak 2., wszystkie inne jak 1.
5. „ kończy się jak 1.
6. „ „ „ na: *ami.*
7. „ „ „ „ *ach.*

§. 87. *Uwagi nad tą odmianą.*

1. *W 1. sp. rozróżnić trzeba przy rzeczownikach osobowych męzkich zakończenie zawodu znamienitego: owie, jeżeli spółgłoska przybiérająca jest miękką, a niekiedy i twardą; zakończenie zaś: y lub i, jeżeli spółgłoska przybiérająca jest twardą, która się przed i lub y miękczy; np. król-królowie; pan-owie; uczeń-uczniowie; sąsiad-sąsiedzi; kolega-koledzy.*



*Końcówki zawodu pospolitego są, e, i, y, a.*

a) Rzeczowniki męskie i żeńskie, których przybiérająca spółgłoska jest twardą, mają końcówkę *i* lub *y*, według tego, czyli przybiérająca łączyć się może z cienkiem *i*, czy téż z grubém *y*; np.: pan-pany; sad-sady; kruk-kruki; wór-wory; enota-cnoty; strzecha-strzechy.

b) Rzeczowniki męskie i żeńskie, których spółgłoska przybiérająca jest miękką, przybiérają końcówkę *e*; np. koń-konie; król-króle; tęcza-tęcze; pani-panie, twarz-twarze.

Atoli żeńskie, zakończone na *ć*, tudzież: gęś, myśl, odpowiedź, pierś, pieśń, przycieś, mają *i*: zaś: noc, moc, mysz, rzecz, wesz, mają *y*.

c) Rzeczowniki nijakie mają wszystkie w 1. spadku końcówkę *a*; n. p. pole-pola; błoto-błota; ciele-cieleta; brzemień-brzemiona.

2. *Drugi sp. kończy się na: ów, i, y, lub na odkrytą spółgłoskę.*

a) Rzeczowniki osobowe męskie, oraz te nieosobowe, które mają przybiérającą spółgłoskę twardą lub miękką grubą, tudzież: *l, j*, mają w tym spadku końcówkę *ów*; np.: król-królów; pan-panów; snop-snopów; kraj-krajów.

b) Rzeczowniki męskie, mające przybiérającą spółgłoskę miękką, tudzież żeńskie, zakończone na spółgłoskę, mają w tym spadku zakończenie *i* lub *y*, według tego, czyli przybiérająca z cienkiem *i*, czy téż z grubém *y* łączyć się może; np. koń-koni; twarz-twarzy; gołąb-gołębi; kość-kości.



c) Rzeczowniki żeńskie, na samogłoskę zakończone, oraz wszystkie nijakie, kończą się w tym spadku na odkrytą spółgłoskę, odrzucając końcówkę 1. sp. 1. mn.

Jeżeli w takim razie schodzą się na końcu dwie spółgłoski chwilowe, natenczas wtrąca się między nie samogłoskę *e*, przed którą niekiedy spółgłoska twarda się miękczy; np. matka-matek; panna-panien; studnia-studzien; cło-ceł; pole-pól; płótno-płócien; sukno, sukien; suknia, sukień.

3. *Rzeczowniki nijakie są w 1<sup>ym</sup>, 2<sup>ym</sup> i 5<sup>ym</sup> sp. równe.*

4. *Rzeczowniki zakończone na: nia odrzucają w liczbie mnogiej in; np. chrześcijanin-chrześcijanie.*

Brat,		ma w liczbie mnogiej :	bracia
Człowiek,	„	„	ludzie
Jęczmień,	„	„	jęczmiona
Ksiądz,	„	„	księża
Rok,	„	„	lata.

### §. 88. Wzory.

1. sp. Panowie	Sądy	Słonie	Serca	Straże	Panie
2. „ Panów	Sądów	Słoniów	Serc	Straży	Pań
3. „ Panom	Sądom	Słoniom	Sercom	Strażom	Paniom
4. „ Panów	Sądy	Słonie	Serca	Straże	Panie
5. „ Panowie	Sądy	Słonie	Serca	Straże	Panie
6. „ Panami	Sądami	Słoniami	Sercami	Strażami	Paniami
7. „ w Panach	w Sądach	w Słoniach	w Sercach	w Strażach	w Paniach

(Odmiéniaj wszystkie rzeczowniki w liczbie pojedynczej za wzór podane.)

§. 89. *Zboczenia od prawidła.*

1. Zakończenie 6. sp. *ami* liczby mnogiej, skraca się niekiedy na *mi*; np.: ludźmi, końmi, zamiast ludziami, koniami; niekiedy daje się nawet końcówkę *y* lub *i* w tym spadku; np. *témi* słowy, zamiast: słowami.

2. Siódmy sp. liczby mnogiej kończy się niekiedy na *ech*; np. w Niemczech, Prusiech, Węgrzech, w niebiesiech, w uściech.

3. *Rzeczowniki: oczy, uszy, ręce* — odmiéniają się w liczbie podwójnej w następujący sposób:

1, 4. 5 sp. *oczy, uszy, ręce.*

2 „ *ocz*u (*ócz*), *usz*u (*usz*), *rą*k.

3 „ *ocz*om, *usz*om, *rę*kom.

6 „ *ocz*ami (*ocz*yma), *usz*ami (*usz*yma),  
rękami (*rę*koma)

7 „ w *ocz*ach, w *usz*ach, w *rę*kach  
(w *rę*ku).

4. Tydzień, tygodnia, tygodniowi; liczb. mn.: tygodnie, tygodni, i t. d.

5. Jeżeli rzeczownik złożony jest z rzeczownika i przymiotnika, natenczas odmiéniają się obie części składowe; np. Stare Miasto, Starego Miasta, i t. d.

§. 90. *Rzeczowniki ułomne.*

*Rzeczowniki, którym pewnych spadków, lub jednej z liczb brakuje, nazywają się ułomnemi.*

1. *Co do spadków :*

a) *Zupełnie się nieodmieniają, obcc :* amen, kakao, ażyjo.

b) *W 6. sp. tylko się używają :* całkiem, ukradkiem, raptem, ryczałem, obławą.

c) *Z przyimkami tylko używane :* do szczętu, na opak, na udry, z daleka, po omacku, za bezcen.

2. *Co do liczby :*

*Liczby mnogiej nie mają :*

a) *Nazwiska jednostek :* Jehowa, Bolesław, Rosyja, Warszawa, Marzec, północ, wschód, i t. d.

b) *Nazwiska umiejętności, nauk i sztuk ;* np. filozofija, fizyka, malarstwo.

c) *Niektóre rzeczowniki zbiorowe, przymiotne i czasownikowe ;* np. dziatwa, szlachta, ślepotą, ospa, cholera, dobroć, czytanie.

*Liczby pojedynczej nie mają :*

a) *Nazwiska miejscowości na :* ki, ce, ska, y, any, eny, zakończone ; np. Troki, Czerniowce, Mościska, Puławy, Bielany, Brzeżany, Ateny ; *naziwska niektórych krajów ;* np. Czechy, Włochy, Prusy, Niemce, Węgry, Inflanty ; *tudzież rzeczowniki :* ciżmy, czaty, drwiny, urodziny, imieniny, postrzyżyny, zaręczyny, gody, jagły, jatki, kuczki, kudły, otręby, pieszczoty, pomyje, suchoty, taczki, tortury, dziaśła, płuca, usta, wrota, żarna, i t. p. *Wszystkie te mają w 2. sp. odkrytą spółgłoskę.*

b) *Nazwy futer*, np. lisy, szopy, sobole; tudzież: czary, dzięki, klészcze, korowody, kruszki, lice, łowy, migi, nosze, obcęgi, okowy, okulary, skrzypce, szczypce, więzy, zwiady, zaloty i t. p. *Te mają w 2. sp. końcówkę ów.* — *Zaś rzeczowniki:* Drożdże, drzwi, grabie, konopie, rupiecie, sanie, spodnie, śmiecie — *mają w 2. sp. y lub i.*

### C. Odmiana rzeczowników obcych.

§. 91. *Rzeczowniki obce odmieniają się podług prawideł polskich.*

1. Spolszczone, lub polską końcówkę mające, odmieniają się zupełnie jak polskie; np. Mojżesz-a; Henryk-a, Ewa-y.

2. Inne zaś w 1. sp. albo zostawiamy z pisownią obcą, albo pisownię do wymowy stósujemy; albo im zgoła krój polski nadajemy, np.:

Obcą pisownią:	Schiller,	Voltaire,	Rousseau
Polską	„ Szyler,	Wolter,	Ruso
Obcą	„ Achilles,	Diomedes,	Diana, gymnasium.
Polską	„ Achiles,	Dyjomedes,	Dyjana, gimnazjum.
Krojem polskim:	Achil,	Dyjomed,	Dyjana, gimnazjum.

*Inne spadki kroju polskiego urabiają się; np.:*

1. Achil, Ruso, Junona, Cycero-on, egzamin.
2. Achila, Rusa, Junony, Cycerona, egzaminu.
3. Achilowi, Rusowi, Junonie, Cyceronowi, egzaminowi; i t. d.

## II. Odmiana zaimków osobitych.

*Liczba pojedyncza.*

*Liczba mnoga.*

§. 92.

1. osoba.

1. sp. ja	—	my
2. „ mnie-mię	—	nas
3. „ mnie-mi	—	nam
4. „ mnie-mię	—	nas
5. „ ja	—	my
6. „ mną	—	nami
7. „ we mnie	—	w nas.

*Liczba pojedyncza.*

*Liczba mnoga.*

§. 93.

2. osoba.

1. sp. ty	—	wy
2. „ ciebie-cię	—	was
3. „ tobie-ci	—	wam
4. „ ciebie-cię	—	was
5. „ ty	—	wy
6. „ tobą	—	wami
7. „ w tobie	—	w was.

## §. 94.

## 3. osoba.

*Liczba pojedyncza.*

	<i>męzki,</i>	<i>żeński,</i>	<i>nijaki.</i>
1. sp.	on;	ona;	ono;
2. „	jego, go, niego;	jój, niój;	jego, go, niego;
3. „	jemu, mu, niemu;	„ „	jemu, mu, niemu;
4. „	jak 2.;	ją, nią;	— je, nie;
5. „	—	—	—
6. „	— — nim;	— nią,	— niém;
7. „	— — nim;	— niój;	— niém.

*Liczba mnoga.*

	<i>męzki,</i>	<i>żeński,</i>	<i>nijaki.</i>
1. sp.	oni, ony;	ony;	ony;
2. „	ich, nich,	dla wszystkich;	
3. „	im, nim,	„ „	
4. „	ich, nich;	je, nie;	je, nie;
5. „	—	—	—
6. „	nimi, niemi;	niemi;	niemi;
7. „	nich,	dla wszystkich.	

§. 95. *Zaimek osobisty zwrotny w obu liczbach.*

1. sp. (nie ma).
2. „ siebie, się.
3. „ sobie.
4. „ siebie, się.
6. „ sobą.
7. „ sobie.

§. 96. *Uwagi nad tą odmianą.*

1. *Spadki*: mnie, ciebie, tobie, jego, jemu, używają się:

a) *W odpowiedziach*; np. komu obiecał? Mnie, jemu, tobie.

b) *Kiedy mówiąc z dobitnością, kładziemy je przed czasownikiem*; np. mnie, nie jemu winienesz swe szczęście.

c) *Po przyimkach*; np. do mnie, do ciebie, ku mnie, ku tobie.

2. *Krótsze wyrażenia: mię, cię, mi, ci, go, kładą się zwykle po czasowniku*; np. widział mię, widziałem go, dał mi, dał ci. *Mogą się jednak kłaść niekiedy przed czasownikiem, jeżeli je poprzedza inne jakie słowo*; np. gdy mię witał; wiele ci dano; gdy go proszono.

3. *Spadki, zaczynające się od n, kładą się tylko po przyimkach, i dla tego forma ta zowie się przyimkową*; np. do niego; za nię; ku nim.

4. *3<sup>ci</sup> sp. ci często skraca się na ć, a wtenczas łączy się z jakimś słowem, które się kończy na samogłoskę*; np. radzęć, zamiast: radzę ci.

5. *1<sup>y</sup> sp. oni stoi za osoby męzkie, używane w zawodzie znamienitym; zaś ony służy dla zawodu pospolitego.*

6. *Zaimek niego skraca się niekiedy nań, i zrasta się z przyimkiem*; np. idź poń, zamiast: po niego.

7. *Przyimki, zakończone na spółgłoski, przybierają przed spadkami: mnie, moą samogłoskę e*; np. beze mnie, ode mnie.



### III. Odmiana słów rodzajowanych.

#### §. 97. Końcówki.

##### Liczba pojedyncza.

	mężki	żeński.	nijaki.
1. sp.	y, i	a	e
2. „	ego	éj	ego
3. „	emu	éj	emu
4. „	ego, dla żywotnych ; dla innych jak 1.	ą	jak 1.
5. „	jak 1.		jak pierwszy
6. „	ym, im	ą	ém
7. „	ym, im	éj	ém.

##### Liczba mnoga.

	mężki.	żeński	nijaki.
1. sp.	i, y	e	
2. „	ich, ych dla wszystkich		
3. „	im, ym	„	„
4. „	osobowe	mężkie jak 2. ; wszystkie inne jak 1.	
5. „	jak pierwszy		
6. „	imi, ymi	émi	
7. „	ich, ych dla wszystkich.		

#### §. 98. Uwagi nad tą odmianą.

1. W 6<sup>ym</sup> i 7<sup>ym</sup> sp. l. p. jest końcówka: *im* lub *ym*, dla rodzaju męskiego, zaś *ém*, dla nijakiego; np. pięknym koniem; wysokim dębem; dobrém piórem.

2. W 1<sup>ym</sup> i 5<sup>ym</sup> sp. l. m. są końcówki: *y*, *i*, przy rzeczownikach osobowych męzkich, w zawodzie znamienitym używanych; końcówkę *y* przybierają przymiotniki, szczególnie te, które mają przybierającą spółgłoskę: *g*, *k*, *r*, *c*, lub *cz*: np. ubogi-ubodzy, wysoki-wysocy, stary-starzy. Wszystkie inne mają w tych spadkach końcówkę *i*; np. pobożny-ni; mały-li; duży-zi.

3. Słowa rodzajowane, odnoszące się do rzeczowników, które mają końcówkę zawodu pospolitego, przybierają w 1<sup>ym</sup>, 4<sup>ym</sup> i 5<sup>ym</sup> sp. końcówkę *e*; np. dobre konie; wielkie pany; dobre pióra.

4. W 3<sup>im</sup> sp. l. m. mają wszystkie słowa rodzajowane, we wszystkich trzech rodzajach, *im* albo *ym*.

5. W 6<sup>ym</sup> sp. l. m. mają słowa rodzajowane końcowane: *imi* lub *ymi*, jeżeli się odnoszą do osób męzkich, w zawodzie znamienitym używanych; zaś wszystkie inne mają końcówkę: *émi*; np. dobrymi panami; małémi dziećmi.

§. 99. Według téj odmiany odmiéniają się:

1. Wszystkie przymiotniki.
2. Wszystkie imiesłowy rodzajowane.
3. Wszystkie liczebniki rodzajowane, wyjąwszy: jeden-a-o, kaźden-a-e, żaden-a-e.
4. Wszystkie zaimki rodzajowane, wyjąwszy:
  - a) Zaimki wskazujące: ten, ta, to; tamten-a-o; on, ona, ono; ów, owa, owo;
  - b) Zaimki dzierżawcze;
  - c) Zaimek pytajny: czyj-a-e.

Te bowiem zaimki, oraz wyrażone powyżej liczebniki: *jeden, kaźden, żaden*, przybiérają w 4. sp. l. p. rodz. żeńs. końcówkę *ę*, zamiast *a*; zresztą odmiéniają się zupełnie według téj odmiany.

### §. 100. *Wzory.*

#### *Liczba pojedyncza.*

1. sp. Pilny-a-e;	jeden-a-o;	ten-ta-to;	mój-a-e.
2. „ Pilnego-ěj-go;	jednego-ěj-go;	tęgo-těj-tęgo;	mojego-ěj-go.
3. „ Pilnemu-ěj-mu;	jednemu-ěj-mu;	temu, těj, temu;	mojemu-ěj-mu.
4. „ Pilnego- $\left. \begin{array}{l} a-e; \\ Pilny- \end{array} \right\} a-e;$	jednego- $\left. \begin{array}{l} e-o; \\ jeden- \end{array} \right\} e-o;$	tęgo- $\left. \begin{array}{l} \\ ten- \end{array} \right\} tę-to;$	mojego- $\left. \begin{array}{l} \\ mój \end{array} \right\} e-e.$
5. „ Pilny-a-e;	jeden-a-o;	ten, ta, to;	mój-a-e.
6. „ Pilnym-a-ém;	jednym-a-ém;	tym, tą, tém;	mojim-a-jém.
7. „ w Pilnym-ěj-ém;	jednym-ěj-ém;	tym, těj, tém;	mojim-ěj-jém.

#### *Liczba mnoga.*

1. sp. Pilni-e	jedni-e	ci, te	moji-je
2. „ Pilnych	jednych	tych	mojich
3. „ Pilnym	jednym	tym	mojim
4. „ Pilnych-e	jednych-e	tych, te	mojich-je
5. „ Pilni-e	jedni-e	ci, te	moji-je
6. „ Pilnymi-émi	jednymi-émi	tymi, témi	mojimi-jémi
7. „ w Pilnych	jednych	tych	mojich

*Uwaga:* Zaimki dzierżawcze używają się także w skróconej formie; np.

- L. p. 1. sp. Mój — moja, *ma*; — moje, *me*,  
 2. „ mego, *mego*; mojęj, *měj*; — mego, *mego*.  
 3. „ Mojemu, *memu*; mojęj, *měj*; — mojemu, *memu*.  
 4. „ Mojego, *mego*; moję, *ma*; — moje, *me*.

L. p. 5. sp. Mój;	moja, <i>ma</i> ; — moje, <i>me</i> .
6. „ Mojim, <i>mym</i> ;	moją, <i>ma</i> ; — mojem, <i>mém</i> .
7. „ w Mojim, <i>mym</i> ;	mojej, <i>měj</i> ; — mojem, <i>mém</i> .

L. m. 1 i 5. sp. Moji	— moje, <i>me</i> .
2 i 7. „ Mojich, <i>mych</i> ;	— mojich, <i>mych</i> .
3. „ Mojim, <i>mym</i> ;	— mojim, <i>mym</i> .
4. „ Mojich, <i>mych</i> ;	— moje, <i>me</i>
6. „ Mojimi, <i>mymi</i> ;	— mojemi, <i>mémi</i> .

(Odmiéniaj w ten sposób: który-a-e; każdy-a-e; którykolwiek, którakolwiek, którekolwiek; tamten-a-o. Twój-a-e; swój-a-e; nasz-a-e; wasz-a-e.)

#### IV. Odmiana rzeczowników, które się podobnie jak rodzajowane słowa odmiéniają.

§. 101. 1. Rzeczowniki: hrabia, burgrabia, margrabia i sędzia, odmiéniają się po części jak słowa rodzajowane; np.

	liczba pojed.	liczba mnog.
1. sp. Sędzia,	Hrabia	Sędziowie, Hrabiowie
2. „ Sędziego,	Hrabiego	Sędziów, Hrabiów
3. „ Sędziem,	Hrabiemu	Sędziom, Hrabiom
4. „ Sędziego,	Hrabiego	Sędziów, Hrabiów
5. „ Sędzio,	Hrabilio	Sędziowie, Hrabiowie
6. „ Sędzią,	Hrabią	Sędziami, Hrabiami
7. „ w Sędzim	w Hrabim.	w Sędziach, w Hrabiach

Obok przymiotników używá się w 2<sup>im</sup>, 3<sup>im</sup> i 7<sup>ym</sup> sp. l. p. także: Sędzi, Hrabi; w 4<sup>ym</sup> sp: Sędzię, Hrabie; np. sprawiedliwemu sędzi; łaskawego hrabię.

2. Imiona osobowe chrzestne, własne i urzędowe na: e, i, y, także nazwiska, na: cki, dzki, ski, zakończone, odmiéniają się według prawideł słów

rodzajowanych; tylko że zakończone na: e, i, y, wyjąwszy ny, 1y i 5y sp. l. mn. kończą na owie; np. Linde, Potocki, Zawadzki, Jerzy, Podstoli, woźny, krajczy, chorąży, mają: Lindowie, Potoccy, Zawadzcy, Jerzowie, Podstolowie; — woźni; i t. d.

3. *Nazwiska żeńskie, na eka, dzka, ska zakończone, odmieniają się w obu liczbach, jak przymiotniki żeńskie*, np. Potocka-kiój i t. d.

## V. Stopniowanie przymiotników.

§. 102. *Przymiotniki używają się w trzech stopniach.*

1. *Stopień 2. urabia się z pierwszego, gdy do przybierającej spółgłoski dodamy: szy-a-e*; np. starystarszy; słaby-słabszy.

2. *Stopień 3. urabia się z drugiego, gdy mu dodamy zrostkę: naj*; np. najstarszy, najślabszy.

§. 103. *Uwagi nad stopniowaniem.*

1. Przymiotniki, zakończone na: **ki, eki, oki**, wyrzucają przed szy: **k, ek, ok**; np. słodki, słodszy; daleki, dalszy; głęboki, głębszy.

2. Przybierające: **g, n, ł, z**, zamieniają się na miękkie: **ź, ń, l, ż**; np. długi, dłuższy; ukochany ukochańszy; wesoły, weselszy; niski, niższy.

3. Przybierające: **c, cz**, zamieniają się na twarde **t**; np. gorący, gorętszy; rączy, rętszy.

4. Samogłoska: **a**, zamienia się przed: *szy* na **ę**; np. wąski, węższy.

5. Przymiotniki, w których przed przybierającemi: **n, ń, l, r, w** — inna jeszcze jaka spółgłoska stoi,

wtrącają ęj między szy a głoskę przybiérającą; np. rychły-rychlejszy; pstry, pstrzejszy; przedni, przedniejszy; łatwy, łatwiejszy.

§. 104. *Odstępują w stopniowaniu od prawidła:* dobry, lepszy, najlepszy; zły, gorszy, najgorszy; wielki, większy, największy; mały, mniejszy, najmniejszy.

## VI. *Odmiana liczebników nierodzajowanych.*

§. 105. *Liczebniki główne nierodzajowane odmiéniają się w sposób następujący:*

1. Liczebniki: *dwa, trzy, cztery*, używają się przy rzeczownikach, w zawodzie pospolitym używanych; przy rzeczownikach zaś zawodu znamienitego używa się: *dwaj, trzej, czterej*; np. dwaj uczniowie; dwa ucznié; trzej panowie; trzy lwy.

- |        |                 |                 |                |
|--------|-----------------|-----------------|----------------|
| 1. sp. | Dwaj panowie,   | dwie córki,     | dwa pióra.     |
| 2. „   | Dwóch panów,    | dwóch córek,    | dwóch piór.    |
| 3. „   | Dwom panom,     | dwom córkom,    | dwom piórom.   |
| 4. „   | Dwóch panów,    | dwie córki,     | dwa pióra.     |
| 5. „   | Dwaj panowie,   | dwie córki,     | dwa pióra.     |
| 6. „   | Dwoma panami,   | dwiema córkami, | dwoma piórami. |
| 7. „   | w Dwóch panach, | dwóch córkach,  | dwóch piórach. |

Zamiast: **dwóch, dwom**, używa się niekiedy: **dwu**. Podług: *dwaj, dwie, dwa*, odmiéniają się: *obaj, obie, oba*; *obydwaj, obydwie, obydwaj*; lecz *obaj, oba*, ma w 2. i 4. sp. *obu*; np. *obu panów szukał*.







4. W liczebnikach od: *pięćdziesiąt do dziewięćdziesiąt* po przybraniu końcówki *u*, miękczymy *t*; np. *pięćdziesiąt, pięćdziesięciu*; oraz *ą* zamienniamy na *ę*.

5. Liczebniki: *pięćdziesiąt do dziewięćdziesiąt* mogą także pierwszą tylko część składową odmieniać; np. *pięćdziesiąt, pięciudziesiąt, pięciadziesiąt*.

6. Również liczebniki: *dwieście, trzysta, czterysta*, drugą lub pierwszą część składową odmieniają; np.

1, 4 i 5. sp. *Dwieście rubli, ludzi — dwieście wołów.*

2. „ *Dwiestu rubli, ludzi — dwóchset wołów.*

3. „ *Dwiestu rublom*

*ludziom — dwomset wołom.*

6. „ *Dwiestą rublami,*

*ludźmi — dwomaset wołmi.*

7. „ *w Dwiestu rublach,*

*ludziach — w dwóchset wołach.*

7. Liczowniki od 500 do 900 pierwszą tylko część składową odmieniają; np. *pięćset, pięciuset, pięciaset, pięciomset, pięciomaset.*

8. *Sto* odmienia się jako rzeczownik i jako określnik, w którym to razie ma odmianę liczebników; np.

*a) jako określnik.*

*b) jako rzeczownik.*

1, 4 i 5. sp. *sto lub stu ludzi*

L. p. *sto* L. mn. *sta*

2. „ *stu — ludzi*

*sta set*

3. „ *stu lub stom ludziom*

*stu stom*

6. „ *stą „ stoma ludźmi*

*stem stami*

7. „ *w stu — ludziach*

*w ście, w stach.*

9. *Tysiąc, milion, bilion*, odmieniają się jak rzeczowniki.

## VII. Odmiany czasowników.

§. 106. Wszystkie odmiany czasowników zowiąmy *czasowaniem* (Abwandlung, conjugatio).

§. 107. Czasowniki odminiają się w obu liczbach przez trzy osoby, w sześciu czasach, w czterech sposobach, a w czasie przeszłym i niedokonanym przyszłym nawet i przez rodzaje.

§. 108. W czasowaniu uważać należy na odmianę w osobach, i na odmianę w czasach i sposobach czyli trybach.

Końcówki odmiany przyczepiają się do głoski przybiórającej, którą otrzymamy, jeżeli końcówkę sposobu bezokolicznego: *ć*, niekiedy nawet z poprzedzającą samogłoską odrzucimy.

W niektórych czasownikach przybiórająca jest więc *spółgłoską*, w niektórych *samogłoską*; ostatnia szczególnie w czasownikach, w których przed cechą sposobu bezokolicznego stoją samogłoski: *y, i, e*.

Cecha *ć* sposobu bezokolicznego niekiedy podlega zmianom, i wywiera wpływ na poprzedzającą spółgłoskę, szczególnie, gdy się schodzi ze spółgłoskami, których wymowa jest trudna.

Tak więc powstały rozmaite końcówki sposobu bezokolicznego:

<i>c</i>	powstało ze zléwu	<i>kć</i> ;	np.	tłuc	zamiast	tłukć.
<i>dz</i>	„	„	„	<i>gć</i> ;	„	módz „ mógć.
<i>ąć</i>	„	„	„	<i>mć</i> lub <i>nć</i> ;	„	dać „ dmać.

ść nareszcie powstało przez zamianę spółgłosek : *b*, *d*, *t*, przed cechą sposobu bezokolicznego *ć*, stoi zatem zamiast : *bc*, *dc*, *tc*; np. skuść zamiast skubć; bósć, zam. : bódć; gniéść, zam. : gniétć.

(Jakie są przybiérające w czasownikach : koch-ać, wład-ać, sprawi-ać rąb-ać, pis-ać, tłuc, módz, dać, kłać, skuść, bósć, gnić, milcz-éć, susz-yć, pić, ryć, żyć, siać ?)

### §. 109. Końcówki osobowe.

L. poj. 1. osoba kończy się na : *m*, lub *ę*;

2. „ „ „ „ *sz* „ *ś*;

3. „ „ „ „ *a*, *e*, *i*, *y* (w czasie przeszł. na *ł*).

L. mn. 1. „ „ „ „ *my*.

2. „ „ „ „ *cie*.

3. „ „ „ „ *ą* (w czas. przeszł. na *li*).

1. *Końcówki te łączą się albo bezpośrednio z przybiérającą głóską, jeżeli nią jest samogłóska; albo też wiążą się z nią zapomocą samogłóski e, jeżeli jest spółgłóską.*

Jeżeli na końcu jakiej osoby stać miały dwie samogłóski, natenczas wtrąca się między nie *j*; np. kocha-ją, zamiast : kocha-ą; sto-ji, zamiast : sto-i.

2. *Niekiedy odłączają się końcówki osobowe od czasownika, i wiążą się z innym jakim wyrazem w zdaniu, co się przekładnią zowieć, np. zamiast : gdy czytałem, można powiedziéć, gdy-m czytał.*

3. Spółgłoska przybiérająca twarda miękczy się przed samogłoską e, które ją wiąże z końcówką osobową; lecz przechodzi zaraz na twardą, jeżeli to e znika; np. tłu<sup>k</sup>ę, tłu<sup>c</sup>iesz, tłu<sup>c</sup>e, tłu<sup>k</sup>ą.

4. Czasowniki na: baé, paé, saé, chtaé, ktaé, ptaé, otaé zakończone, które w 1. os. cz. teraż. końcówkę e przybiérają, miękczą spółgłoskę przybiérającą twardą przed wszystkiemi końcówkami osobowemi, zamiéniając: b, p, s, t, na: b', p', sz, c; np. pisaé, piszę, piszemy, piszą; łechtaé, łechcę, łechcemy, łechcą. Czasowniki zaś na: owaé zakończone, wyjąwszy: chowaé, zamiéniają ow, na: u przed końcówkami osobowemi, przed którymi się j wtrąca; np. panowaé, panuję, panuje.

#### Wzory.

koch-am	pisz-e	mog-e	tłuk-e	my-je	dar-uje
koch-asz	pisz-esz	moż-esz	tłucz-esz	my-jesz	dar-ujesz
koch-a	pisz-e	moż-e	tłucz-e	my-je	dar-uje
koch-amy	pisz-emy	moż-emy	tłucz-emy	my-jemy	dar-ujemy
koch-acie	pisz-ecie	moż-ecie	tłucz-ecie	my-jecie	dar-ujecie
koch-ają	pisz-ą	mog-ą	tłuk-ą	my-ją	dar-ują.

#### §. 110. Urabianie czasów i sposobów.

W odmianie czasowników szczególnie sposób bezokoliczny i czas przeszły pamiętać należy, gdyż od nich inne czasy i sposoby się urabiają. Dla tego téż je kształtami głównemi nazywamy.

Czasowniki, nie mające którego z kształtów głównych (piérwotnych), nie mają téż i kształtów, które się z nich urabiają, to jest: kształtów pochodnych.

*I. Ze sposobu bezokolicznego urabiają się :*

a) Czas terażniejszy czasowników niedokonych, a czas przyszły dokonanych, zamieniając *é* na *m*, lub *ę*; — *m* otrzymują te z czasowników, zakończonych na *ać*, które *a* we wszystkich osobach zatrzymują; *ę* zaś otrzymują wszystkie inne czasowniki; np. kochać, Kocham; słuchać, słucham; dać, dam; pisać, piszę; skrobać, skrobię; bósć, bode; wię, wije; malować, maluję.

b) Z trzeciej osoby l. mn., zakończonej na *ą*, urabiamy imiesłów niedokony nieodmienny, dodając *c*; np. Kochają, Kochając; piszą, pisząc; skrobią, skrobiąc.

Gdy do tego imiesłowu przyłączymy końcówki przymiotnikowe: *y-a-e*, otrzymamy imiesłów terażniejszy radzajowany; Kochający-a-e, piszący-a-e.

c) Z trzeciej osoby lic. poj. czasu terażniejszego przy niedokonych czasownikach, zaś czasu przyszłego przy dokonanych, urabiamy sposób rozkazujący, gdy końcówkę osobową odrzucamy, lub do niej *j* dodajemy.

Sposób rozkazujący kończy się więc albo na *do-dane j* albo też na odkrytą spółgłoskę.

Na *do-dane j* kończą *go*:

1. Czasowniki, które w 3<sup>ej</sup> os. l. p. kończą się na *a*; kocha, Kochaj; dba, dbaj.

2. Czasowniki, zakończone w trybie bezokolicznym na *ać*; np. zamknąć, zamknie, zamknij; dać, dmie, dmij; ciąć, tnie, tnij; wziąć, weźmie, weźmij.

3. Czasowniki, których pierwotniki w 3<sup>ej</sup> os. l. p. są jednozgłoskowe; np. śpi, śpij; mnie, mnij; drży, drzyj; chce, chciéj; trze, trzyj; mści, mścij; brzmi, brzmij; śmie, śmiéj; żre, żryj; słać, szle, szléj.

*Inne czasowniki urabiają sposób rozkazujący na odkrytą spółgłoskę*, np. pisze, pisz; skubie, skub', tłucze, tłucz; struże, struż; czyni, czyń; wodzi, wódz; jedzie, jedź; kosi, koś; bodzie, bódz; patrzy, patrz; taji, taj; pieje, piéj; pije, pij; stoi, stój; czuje, czuj; wyje, wyj.

Czasowniki atoli: *wiedzieć (wieć)*, *jeść (je)*, mają: wiedz, jédz.

*II. Czas przeszły urabia się ze sposobu bezokolicznego, gdy cechę jego é zamienimy na: łem-łam-łom, dla każdego rodzaju, a stojące przed é samogłoski: e, é, zamieniamy na a; np. kochać, kochałem; mówić, mówiłem; leżeć, leżałem; drząc, drzałem; osiwieć, osiwiałem.*

Atoli czasowniki: drząc, mrząc, przéc, rozpozdrząc, trząc, wrząc i żréc, mają czas przeszły: darłem, marłem, parłem, rozpostarłem, tarłem, warłem, żarłem.

*W czasownikach, zakończonych w sposobie bezokolicznym na: c, dz, śc, przy urabianiu czasu przeszłego wraca pierwotna spółgłoska przybięrająca: k, g, b, d, t; np. tłuc, tłukłem; módz, mógłłem; skuść, skubłem; bósć, bodłem; gniésć, gniótłem.*

(Urabiaj czas przeszły od czasowników: pisać, uczyć- widzieć, grześć, kłaść, pleść, ciec, strzędz).



III. Z trzeciej osoby licz. poj. czasu przeszłego urabiają się następujące imiesłowy:

a) Nieodmienny dokonany, gdy do końcówki **ł** dodamy **szy**, jeżeli przed **ł** stoi spółgłoska; jeżeli zaś przed **ł** stoi samogłoska, natenczas **ł** zamienia się na **w**; np. usiadł, usiadłszy; ukochał, ukochawszy.

b) Nijaki dokonany, gdy do końcówki **ł** dodamy zakończenia słów rodzajowanych: **y-a-e**; np. biegł, biegły-a-e; czuł, czuły-a-e; śmiał, śmiały-a-e.

c) Imiesłów na: **any**; gdy w czasownikach, kończących się w czasie przeszłym na **ał**, zamienimy **ł** na: **ny-a-e**; np. czytał, czytany-a-e; słyszał, słyszany-a-e.

d) Imiesłów na: **ony**; gdy w czasownikach wielozgłoskowych, zakończonych w czasie przeszłym na: **ił, ył, nał**, końcówkę **ł** wraz z poprzedzającą samogłoską, w czasownikach zaś, zakończonych w tymże czasie na **ł** z poprzedzającą spółgłoską, samo tylko **ł** na **ony-a-e** zamienimy; np. cofnął, cofniony-a-e; upłócił, upleciony.

Spółgłoska twarda, stojąca przed **ony** zamienia się na miękką: **g** na **ż**, **s** na **sz**, **k** na **cz**, **ź** na **ź**; np. strzegł, strzeżony; prosił, proszony, tłukł, tłuczony; zagroził, zagrożony.

e) Imiesłów na: **ty-a-e**, urabia się w czasownikach jednozgłoskowych, zakończonych w czasie przeszłym na: **ał, ił, ył, ół, uł, rł**, jeżeli **ł** zamienimy na **ty-a-e**; np. ciął, cięty; zdjął, zdjęty; bił, bity; mył, myty; kuł, kuty; darł, darty.

IV. Czas przyszły niedokonany urabia się, gdy do czasu przyszłego posiłkowego czasownika być dodamy sposób bezokoliczny; jeżeli nie chcemy rozróżnić rodzaju; np. będę czytać, będę prosić.

Jeżeli zaś chcemy wyrazić rodzaj, natenczas, dadajemy do posiłkowego słowa imiesłów na *ly-a-o*, tego czasownika, który się czasuje; np. będę kochał-a-o, będę czytał-a-o, będę pisał-a-o.

V. Czas dawno-przeszły urabia się, jeżeli do czasu przeszłego dodamy: *był-a-o*; np. czytałem był-a-o, pisałem był-a-o.

VI. Sposób łączący wyraża się, gdy z czasem przeszłym połączymy spójniki: *by, aby, oby, iżby, gdyby*, do których zwykle końcówki osobowe przyczepiamy; np. pisałbym, czytałbym, prosiłbym; abym pisał, iżbym czytał, gdybym wiedział.

### §. 111. Wzory czasowania.

#### B y ć.

Sposób oznajmujący.

Sposób łączący.

Czas teraźniejszy.

L. p. 1. Jestem

2. Jesteś —

3. Jest.

L. mn. 1. Jesteśmy

2. Jesteście —

3. Są

Czas przeszły.

L. p. 1. Byłem-łam-łom. Byłbym, byłabyś, byłobym.

2. Byłeś-łaś-łoś. Byłbyś, byłabyś, byłobyś.

3. Był-ła-ło. Byłki, byłaby, byłoby.

- L. mn. 1. Byliśmy-łyśmy. Bylibyśmy, byłybyśmy.  
 2. Byliście-łyście. Bylibyście, byłybyście.  
 3. Byli-ły. Byliby, byłyby.

*Czas dawno-przeszły.*

L. p. 1. Byłem-łam-łom	} był-ła-ło.	Bylbym, byłabym,	} był-ła-ło.
2. Byłeś-łaś-łoś		Byłbyś, byłabyś,	
3. Był-ła-ło		Byłbyś, byłaby, byłoby	
L. mn. 1. Byliśmy-łyśmy	} byli-ły.	Bylibyśmy, były-	} byli-ły.
2. Byliście-łyście		bylibyście, były-	
3. Byli-ły.		byliby, byłyby	

*Czas przyszły.*

- L. p. 1. Będę  
 2. Będziesz —  
 3. Będzie.  
 L. mn. 1. Będziemy  
 2. Będziecie —  
 3. Będą.

*Sposób rozkazujący.*

*Bez nalegania.*

*Z naleganiem.*

- |                   |                    |
|-------------------|--------------------|
| L. p. 1. —        | L. p. 1. —         |
| 2. Bądź           | 2. Bądźże          |
| 3. Niech będzie   | 3. Niechże będzie. |
| L. mn. 1. Bądźcie | L. mn. 1. Bądźmyż. |
| 2. Bądźcie        | 2. Bądźcież        |
| 3. Niech będą.    | 3. Niechże będą.   |

*Imięstwy.*

Czasu terażń. nieodmienny :	Będać.
„ „ odmienny :	Będaćy-a-e.
Czasu przeszłego :	Były-a-e.
Czasu przyszlęgo :	Mający-a-e być.
Nieodmienny dokon. :	Bywszy.
Rzeczownik czasownikowy :	Bycie.

**Czytać.**

*Sposób oznajmujący.*                      *Sposób łączący.*

*Czas terażniejszy.*

L. p. 1. Czytam	
2. Czytasz	—
3. Czyta	
L. mn. 1. Czytamy	
2. Czytacie	—
3. Czytają.	

*Czas przeszły niedokonany.*

L. p. 1. Czytałem-łam-łom.	Czytałbym, czytała- bym, czytałobym.
2. Czytałeś-łaś-łoś.	Czytałbyś, czytała- byś, czytałobyś.
3. Czytał-ła-ło.	Czytałby, czytała- by czytałoby.
L. mn. 1. Czytaliśmy-łyśmy.	Czytalibyśmy, czy- tałybyśmy.
2. Czytaliście-łyście.	Czytalibyście, czy- tałybyście.
3. Czytali-ły.	Czytaliby, czyta- łyby.

*Czas dawno-przeszły niedokonany.*

L. p. 1. Czytałem-łam- łem	} był-ła-ło.	Czytałbym, czytała- bym, czytałobym	} był-ła-ło.
2. Czytałeś-łaś-łoś		Czytałbyś, czytała- byś, czytałobyś	
3. Czytał-ła-ło		Czytałby, czytałaby, czytałoby	

L. mn. 1. Czytaliśmy- łyśmy	} byli-ły.	Czytalibyśmy, czyta- łybyśmy	} byli-ły.
2. Czytaliście- łyście		Czytalibyście, czyta- łybyście	
3. Czytali-ły		Czytaliby, czyta- łyby	

*Czas przeszły dokonany.*

L. p. 1. Przeczytałem-łam- łem.	Przeczytałbym, przeczyta- łabym, przeczytałobym.
2. Przeczytałeś-łaś- łoś.	Przeczytałbyś, przeczyta- łabyś, przeczytałobyś.
3. Przeczytał-ła-ło.	Przeczytałby, przeczytała- by, przeczytałoby.

L. mn. 1. Przeczytaliśmy- łyśmy.	Przeczytalibyśmy, prze- czytałybyśmy.
2. Przeczytaliście- łyście.	Przeczytalibyście, prze- czytałybyście.
3. Przeczytali-ły.	Przeczytaliby, przeczy- tałyby.





*Czas przyszedł dokonany.*

- L. p. 1. Przeczytam  
 2. Przeczytasz  
 3. Przeczyta  
 L. mn. 1. Przeczytamy  
 2. Przeczytacie  
 3. Przeczytają.

*Sposób rozkazający.**Bez nalegania.*

- L. p. 1. —  
 2. Czytaj  
 3. Niech czyta  
 L. mn. 1. Czytajmy  
 2. Czytajcie  
 3. Niech czytają

*Z naleganiem.*

- L. p. 1. —  
 2. Czytajże  
 3. Niechże czyta  
 1. Czytajmyż  
 2. Czytajcież  
 3. Niechże czytają.

(Zupełnie tak odmiéniaj : przeczytać.)

*Imiesłowy.*

- Czasu terażn. nieodmien. : czytając  
 „ „ odmien. : czytający-a-e  
 Czasu przyszłego niedok. odm. : czytany-a-e  
 „ „ dokon. „ przytany-a-e  
 „ „ niedok. nieodm. czytawszy  
 „ „ dokon. „ przeczytawszy  
 Czasu przyszłego niedok. odm. : mający-a-e czytać  
 „ „ dokon. „ „ „ „ przeczytać  
 Rzeczownik czasownikowy : czytanie.

Uwaga : Sposób łączący wyraża się także : żebym czytał, iżbym czytał, gdybym czytał, obym czytał.

## P i s a ć.

*Sposób oznajmujący.**Sposób łączący.**Czas teraźniejszy.*

L. p. Piszę-esz-e ;      L. mn. Piszemy-ecie-ą.

*Czas przeszły niedokonany.*L. p. Pisałem-łam-łom      Pisałbym, pisałabym,  
pisałobym.L. mn. Pisaliśmy-łyśmy      Pisalibyśmy, pisały-  
byśmy.*Czas dawno-przeszły niedokonany.*L. p. Pisałem-łam-łom      Pisałbym, pisałabym, pi-  
był-ła-ło.      sałobym  
był-ła-ło.L. mn. Pisaliśmy-łyśmy      Pisalibyśmy, pisałybyśmy  
byli-ły.      byli-ły.*Czas przeszły dokonany.*L. p. Napisałem-łam-łom.      Napisałbym, napisa-  
łabym, napisałobym.L. mn. Napisaliśmy-łyśmy.      Napisalibyśmy, napi-  
sałybyśmy.*Czas dawno-przeszły dokonany.*L. p. Napisałem-łam-łom      Napisałbym, napisałabym,  
był-ła-ło.      napisałobym.  
był-ła-ło.

*Czas dawno-przeszły dokonany.*

L. mn. <u>Napisaliśmy-łżyśmy</u> byli-łży.	Napisalibyśmy, napisalibyśmy <u>łżybyśmy</u> byli-łży.
---	--

*Czas przyszły niedokonany.**Nierodzajowany.**Rodzajowany.*

L. p. Będę pisać	Będę pisał-ła-łżo.
L. mn. Będziemy pisać	Będziemy pisali-łży.

*Czas przyszły dokonany.*

L. p. Napiszę-esz-e.
L. mn. Napiszemy-ecie-ą.

*Sposób rozkazujący.**Bez nalégania.**Z naléganiem.*

L. p. 1. —	L. p. 1. —
2. Pisz	2. Piszże
3. Niech pisze	3. Niechże pisze.
L. mn. 1. Piszmy	1. Piszmyż
2. Piszcie	2. Piszcież
3. Niech piszą	3. Niechże piszą.

*Imiesłowy.*

Czasu terażn. nieodmienny	pisząc
„ „ odmienny	piszący-a-e
„ przeszł. niedokonany	pisany-a-e
„ „ dokonany	napisany-a-e.

Czasu przeszł. niedok. nieodm. : pisawszy  
 „ „ dokon. „ napisawszy  
 „ przyszłego niedok. odmien. : mający-a-e pisać  
 „ „ dokon. „ „ „ „ napisać  
 Rzeczownik czasownikowy : pisanie.

*Módz, tłuc, bódć, gnieść, pojić.*

*Czas terażn.* Mogę, możesz, może, możemy, możecie, mogą.  
 „ „ Tłukę, tłuczysz, tłucze, tłuczemy, tłuczecie, tłuką.  
 „ „ Bodę, bodziesz, bodzie, bodziemy, bodzicie, bodą.  
 „ „ Gniotę, gnieciesz, gniecie, gniemiemy, gnieciecie, gniotą.  
 „ „ Poję, pojisz, poji, pojimy, pojicie, poją.

*Czas przysz. dok.* Przemogę, przemożesz, przemoże  
 Utłukę, utłuczysz, utłucze  
 Przebodę, przebodziesz, przebodzie  
 Zagniotę, zagnieciesz, zagniecie  
 Upoję, upojisz, upoji } jak w czasie terażniejszym.

*Czas przesz. niedok.* Mógłem, tłukłem, bódłem, gniótłem, pojiłem.

*Czas przesz. dokon.* Przemógłem, utłukłem, przebodłem, zagniótłem, upojiłem.

*Sposób rozkazujący:* — tłucz, bódź, gnieć, pój.

*Imiesłowy* : Mogąc, mogący-a-e, mógłszy, przemożony-a-e.

Tłukąc, tłukący-a-e, tłukłszy, tłuczony-a-e, mający-a-e tłuc.

Bodąc, bodący, bódłszy, przebodzony, mający bósć.

Gniotąc, gniotący, gniótłszy, zagniecony, mający gniéść.

Pojąc, pojący, upojiwszy, upojony, mający pojić. —

(Odmiéniaj te czasowniki przez wszystkie czasy, sposoby i osoby.)

§. 112. *Odstępują od prawidła :*

Dać cz. terażn. : daję, przeszły : dałem, spos. rozk. daj.

Jechać „ „ jadę, „ jechałem „ „ jedź.

Kłóć „ „ kolę, „ kłółem „ „ kol.

Próc „ „ porę-rzesz-rze „ „ prółem „ „ pórz.

Jeść „ „ jém, „ jadłem „ „ jedź.

Iść „ „ idę, „ szedłem „ „ idź.

Pląć „ „ piekę, „ pełem „ „ piel.

Mleć „ „ miele, „ mełem „ „ miel.

Wie-

dzieć „ „ wiem, „ wiedziałem „ „ wiedz.

Wrzecz „ „ wrę, wrzesz,

wre, „ wrzałem „ „ wrzyj.

§. 113. *Czasowanie bierne.*

*Czasowniki polskie, prócz imiesłowu biernego na : any, ony, ty, i czasu nieosobistego na : no, to, zakończonych, nie mają osobnej, jak inne języki,*

właściwej odmiany przez wszystkie czasy, osoby i liczby, stronę bierną nazwaną; np. ojciec kocha dzieci, dzieci są kochane od ojca. —

§. 114. Język polski nie mając właściwej odmiany biernej, oddaje wyrażenia bierne innych języków następującymi sposobami:

a) Zamieniamy zdania bierne obcych języków na czynne; lepiej więc powiedzieć: wiatr unosi pióro, niżeli: pióro jest unoszone od wiatru.

b) Stronę bierną czasowników obcych wyrażamy w polskim języku przez czynną ze zwrotnym zaimkiem się; lepiej więc powiedzieć: ptaki się łapią, niżeli: ptaki są łapanie.

c) Kładąc 3. os. l. mn. czasu teraźn. w niedokonanych, a przyszłego w dokonanych; w czasie zaś przeszłym używamy nieosobistego wyrażenia na: no, to; np. zamiast powiedzieć: brat jest kochany; lepiej się powie: brata kochają; zamiast: brat był kochany, lepiej: brata kochano.

§. 115. Jeżeli zaś stronę bierną wyrazić chcemy zwyczajnym sposobem jak w innych językach; natenczas łączy się czasownik być z imiesłowem biernym na: any, ony lub ty; w którym to razie tylko czasownik być przez wszystkie czasy i sposoby się odmienia; np.

*Czas teraźniejszy.*

*Sposób oznajmujący.*

*Sposób łączący.*

Jestem czytany-a-e.

—



*Czas przeszły niedokonany.*

Byłem czytany-a-e. — Byłbym czytany-a-e.

*Czas dawno-przeszły niedokonany.*

Byłem był czytany. — Byłbym był czytany.

*Czas przeszły dokonany.*

Byłem przeczytany. — Byłbym przeczytany.  
Zostałem przeczytany. — Zostałbym przeczytany.

*Czas dawno-przeszły dokonany.*

Byłem był przeczytany. — Byłbym był przeczytany.  
Zostałem był przeczy- — Zostałbym był przeczy-  
tany. tany.

*Czas przyszły niedokonany.*

Będę czytany.

*Czas przyszły dokonany.*

Zostanę przeczytany.

*Sposób rozkazujący.*

L. p.	1. —	} czytany-a-e	Niech.	}	mie	}	czytają			
	2. Bądź							albo	cie	albo
	3. Niech będzie							przeczyta- ny-a-e	go	
L. mn.	1. Bądźmy	} czytani-ne	}	}	nas	}	przeczy- tają.			
	2. Bądźcie							albo	was	
	3. Niech będą							przeczyta- ni-ne	ich	

*Sposób bezokoliczny.*

Być czytany-a-e; przeczytany-a-e.

*Imiesłowy.*

Czasu teraźn. nieodm. Będąc czytany-a-e; przeczytany-a-e.

„ przeszłego : Czytani-a-e; przeczytany-a-e.

„ przyszłego : Mający-a-e być czytany-a-e;  
przeczytany-a-e.

## Oddział VII.

### Używanie spadków, czasów i sposobów.

#### A. Używanie spadków.

§. 116. *Używanie 1go spadku.* W 1. spadku używają się :

1. Rzeczowniki i zaimki osobiste na pytanie : *kto ? co ?* używane jako podmiot zdania ; np. On pisał, ojciec czytał, stół stoi.

2. Przymiotniki i imiesłowy na pytanie : *jaki ? jaka ? jakie ?* np. Jaki ojciec ? Dobry. Jakie krzesło ? Dębowe.

3. Liczebniki porządkowe i zaimki wskazujące ; względne na pytanie : *który-a-e ;* np. Który człowiek ? Piérwszy, trzeci, on, ów, tamten, który.

4. Zaimki dzierzawcze i także przymiotniki w odpowiedzi na pytanie: *czyj-ja-je?* np. Czyje dobra? Moje, twoje, pańskie.

5. Orzeczenie rzeczowne i przymiotne, połączone z podmiotem zapomocą czasownika „*być*“, gdy czasownik ten ma znaczenie samego tylko bytu; np. Nauczyciel jest dobry. Tyś ojciec. — Jeżeli zaś czasownik *być* ma znaczenie takie jak: stać się, zostać, zwać, natenczas orzeczenie rzeczowne i przymiotne kładzie się w 6. spadku; np. Kościół święty jest matką naszą. Ty będziesz urzędnikiem. (Czytaj jeden z listów i szukaj wszędzie 1. sp.)

#### §. 117. *Używanie 2go spadku.*

Mówiąc: „*Cierpliwość usunęła wszystkie zawy*“ nie wyrazilibyśmy myśli dostatecznie, a słuchający zapytałby się: czyja *cierpliwość*? Uzupełniamy więc myśl tę 2<sup>im</sup> spadkiem, mówiąc; *jego*, albo: *ojca, przyjaciela* i t. d.

Mówiąc: mój brat boji się, musimy się znowu zapytać: kogo lub czego się boji; natenczas odpowiadamy znowu 2<sup>im</sup> sp. złego człowieka, lub psa.

1. Drugi spadek kładzie się więc w odpowiedzi na pytanie: *Czyj-ja-je*, pytając się o osobę lub rzecz, od której coś pochodzi, do której coś należy, lub też jest jój częścią. Na pytanie: *Kogo, czego?* pytając się o przedmiot działania, czasownikiem wyrażonego.

2. 2. sp. kładzie się na pytanie: *czego?*

a) Po imionach zbiorowych, także miarę, wagę i ilość oznaczających; np. pułk jazdy, tłum ludzi, tuzin łyżek.

b) Po przymiotnikach, które nie wyrażają myśli zupełnej, a zatem do swego uzupełnienia 2. spadku wymagają. Takiemi są: *blizki, chciwy, godzien, pełen, pewien, potrzebny, próżen, świadomy, syty, wart, wdzięczny, wiadomy, zwyczajny*; np. wolen zarzutów, chciwy znaczenia, godzien nagrody, syt chwały.

Lecz mówimy także: chciwy, łakomy na coś; wdzięczen za coś; np. za otrzymane dobrodziejstwa.

c) Po liczebnikach: *dwóch, trzech, czterech*, oraz po wszystkich *głównych*, zacząwszy od liczby *pięć*, i nakoniec po *zbiorowych*, oznaczonych i nie-oznaczonych, np. dwóch panów; dwadzieścia, sto, tysiąc koni; dwoje ludzi; troje sanek; ośmioro, kilkoro dzieci.

d) Po czasownikach czynno-przechodnich, które właściwie 4. wymagają spadku, jeżeli z przysłówkiem *nie* są połączone; np.

Ojciec czyta list; Ojciec nie czyta listu.

Mogę ci powiedzieć prawdę; Nie mogę ci powiedzieć  
prawdy.

Chcę budować dom; Nie chcę budować domu.

e) Po czasownikach czynno-przechodnich, gdy wyrazić chcemy, że działanie, czasownikiem wyrażone, nie odnosi się do całej rzeczy, lecz tylko do *pewnej jej części*; np. łapać ryby, lecz nała-

pać ryb; lać wodę, lecz przylać wody; krajać chleb, lecz ukroić chleba: zrywać kwiaty, lecz narzywać kwiatów.

W takim razie czasowniki czynne łączą się z przyimkami: *do, od, na, nad, przy, u, naob, naprzy, naz.*

Zmieniaj w ten sposób spadek wraz z czasownikiem w następujących zdaniach:

Orać pole — Gonić konia — Stawiać dom — Prosić ojca — Pisać list — Żąć zboże — Czytać książkę — Rąbać cukier — Mięszać wodę — Dać pieniądze.

3. Drugi spadek kładzie się po wielu czasownikach ze zwrotnym zaimkiem używanych: *bać się; badać się, chronić się, chwycić się, doczekać się; domagać się, domysleć się, dorobić się, dowiedzieć się, lękać się, obawiać się, odrzecz się, obejść się, podjąć się, pytać się, radzić się, spodziewać się, trzymać się, wstydzic się, wystrzegać się, rzec się.* — Wszystkie te czasowniki wymagają dopełnienia na pytanie: *czego?*

Oprocz tych wymagają 2. sp. także następujące czasowniki na pytanie, *czego?* *bronić, chronić, dobyć, dokładać, dokazać, dopaść, kosztować, litować, łaknąć, pilnować, śledzić, strzedz, szcędzić, używać, zapomnieć;* tudzież: *braknie, wystarcza, niedostaje, przybywa, ubywa, przyrasta, trzeba.* —

(Wyliczone tu czasowniki dopełniają stósowniami rzeczownikami w 2<sup>im</sup> spadku.)

4. Drugi spadek kładzie się także gdy *własność* jakiej osoby lub rzeczy wyrazić chcemy, dla wyrażenia jej jakości; np. Młodzieniec rzadkiej dobroci; człowiek wysokiego wzrostu.

5. Drugi spadek kładzie się także po przysłówkach, wyrażających *obfitość lub niedostatek*; takimi są: *mniej, więcej, dosyć, nadto, nazbyt*, i t. p.; np. dosyć tego, nadto sług, nazbyt potraw; więcej koni.

6. Następujące przyimki wymagają 2. spadku: *bez, do, około, naokoło, krom, prócz, oprócz, miasto, zamiast, od, podle, śród, pośród, wśród, podług, według, wedle, u, względem*; np. bez nogi; krom brata; koło szkoły; wedle muru.

Oprócz tych wymagają jeszcze 2. sp. następujące przyimki:

a) *Naprzeciw, naprzeciwko*; gdy niemi wskażemy miejsce, naprzeciw którego coś leży lub się znajduje; np. mieszkam naprzeciw kościoła.

b) *Mimo, pomimo*; jeżeli ich dla wyrażenia mijania po czasownikach, poruszenie wyrażających używamy; np. przejechał mimo rzeki.

c) *Z, ze*; jeżeli niemi chcemy wyrazić powód, pochodzenie, składanie się z czegoś, miejsce, z którego poruszenie jakie pochodzi, lub początek czasu; np. cieszy się z pilności; umarł z żalu; rodem z Krakowa; jedzie z Warszawy; posąg z marmuru; z młodości; z wiosny.



d) *Za*, jeżeli wyrazić chcemy czas trwający na pytanie *kiedy?* np. za króla Jana, za życia, za dni naszych.

§. 118. *Używanie 3. spadku.*

Spadkiem 3. odpowiadamy na pytania: *komu? czemu? jakiemu? jakiej? któremu, której, czyjemu? czyjej?* i wyrażamy osobę lub rzecz, dla której się coś robi, lub przeznacza. Trzeci spadek zowiemy w zdaniu *przedmiotem dalszym*; np. posłałem książkę bratu, darował konia przyjacielowi.

*Spadek 3. kładzie się także:*

a) Po przymiotnikach: *dłużny, należny, obowiązany, podległy, posłuszny, potrzebny, powolny, przychylny, przydatny, przyjaźny, równy, spółny, szkodliwy, wierny, winien, właściwy, życzliwy*; np. posłuszny rodzicom, rad przyjacielowi:

Atoli mówimy także: *chętny* wszystkim i dla wszystkich; *dogodny, dostępny, miły, pomocny, pożądaný, pożyteczny, przeciwny, straszny, uprzejmy, usłużny, użyteczny*, — *komu?* i dla kogo?

b) Po wielu czasownikach, z przyimkiem *od* złożonych; np. *odpisać, odjąć, odsłużyć* i t. p.; tudzież po czasownikach: *brać, dać, dogodzić, dokuczyć, dopomódz, dziwić się, grozić, kłaniać się, nadskakiwać, pochlębiać, potakiwać, przymilić się, przyganiać, sprzeciwić się, świadczyć* i t. p.

c) Po przyimkach: *gwozi, ku, przeciw, przeciwko, wbrew*; oraz: *naprzeciw, naprzeciwko*; po

tych ostatnich wtenczas tylko, gdy niemi wyrażamy cel poruszenia; np. przeciw wodzie płynąć trudno jest; gwoli większej uczciwości; ku miastu jechać.

§. 119. *Używanie 4. spadku.*

*Czwarty spadek kładzie się:*

1. Po czasownikach czynno-przechodnich na pytania: *kogo? co? jakiego? jaką? jakie? którego? którą? które? czyjego? czyję? czyje?* i wyraża osobę lub rzecz, na którą czynność podmiotu spływa, i która się *przedmiotem bliższym* nazywa; np. Nauczyciel uczy ucznia. Pastérz pędzi owce. Kot łapie myszy.

2. Po czasownikach niektórych, złożonych z przyimków: *o, prze, za*, np. przebiegać ulicę; obejść miasto, przespać całą noc, przeskoczyć strugę.

3. Po czasownikach nieosobistych: *boli, dolega, korci, mierzi, obchodzi*; np. boli mię, korci go, obchodzi was.

4. Po przyimkach: *między, mimo, na, nad, o, po, pod, przed, przez, w, za*; na pytanie: *dokąd? pod kogo? pod co? na co? o co?* np. Idzie między drzewa. Pojechał między góry, lub w góry.

5. W 4. spadku kładzie się także:

a) Cena rzeczy, na pytanie: *ile?* np. Ile cię kosztuje ta książka? Cztery, pięć, dwadzieścia złotych.

b) Trwanie czasu, na pytanie: *jak długo?* np. Bawił rok w Krakowie.

c) Odległość miejsca na pytanie: *jak daleko?* np. Winniki leżą milę ode Lwowa.

d) Wyrażając wielkość, długość, grubość, szerokość, wysokość i głębokość rzeczy; np. Dwie piędzie szeroki, stopę głęboki, trzy sążnie długi.

### §. 120. *Używanie 5. spadku.*

Spadku 5. używamy do oznaczenia osoby lub rzeczy, na którą wołamy; np. Chłopcze! słuchaj. Ludzie! bądźcie dobrymi.

Zamiast 5. spadku używamy 1<sup>go</sup>, kiedy przemawiając do kogoś, jego tytuł wspominamy, lub wyraz „Pan“ kładziemy; np. Przyjmij Pan wyraz rzetelnego poważania. Pozwól Ksiądz. Lecz w takim razie czasownik powinien stać przed 1<sup>ym</sup> spadkiem.

### §. 121. *Używanie 6. spadku.*

*Spadek 6. kładzie się :*

1. Na pytania: *kim? czém? jakim? jaką? jakim? którym? którą? którym? czyj? czyją? czyjém?* wyrażając osobę lub rzecz, która jest przyczyną, sposobem lub narzędziem jakiegoś czynności; n. p. Nie trzeba straszyć dzieci kominiarzem. Był mu blaskiem w oczach. Pisaliśmy krédą. Przyjechał twoją bryczką.

2. *Spadek 6. kładzie się także :*

a) Po czasownikach czynnych, które znaczą obieranie kogo czém, mianowanie, ogłoszenie, okrzyknienie, potwierdzenie, tytułowanie. Takiemi są: *mianować, obrać, obwołać, ogłosić, okrzyknąć,*

*postanowić, potwierdzić, uczynić, uznać, zamianować, pisać się*; np. Obrano go posłem. Ogłoszono go królem. Píše się hrabia.

Jednakże niektóre z nich kładą się téż z 4<sup>ym</sup> sp. i z przyimkiem: *na* lub *za*; np. Wybrano go na posła. Uznali go za posła. Uznali go za sędziego.

b) Po czasownikach: *nazwać, nudzić, obdarzyć, uraczyć*; np. Nudzi mię swém opowiadaniem.

c) Po czasownikach nijakich, które znaczą: *celowanie, pogardzanie, rządzenie, kierowanie*; jako to: *celować, brzydzić się, cuchnąć, gardzić, kierować*, i t. p. np. Gardzić nikim się nie godzi. Piwo trąci beczką.

d) Po czasownikach zwrotnych: *bawić się, czynić się, stawać się, świadczyć się, zarazić się*; np. Człowiek staje się z latami mędrszym. — On się świadczy bratem.

e) Po czasowniku: *być*, jeżeli ma znaczenie czasowników: *stawać się, zostać*; np. Człowiek co rok jest starszym.

f) Po przyimkach: *nad, między, pomiędzy, pod, przed, za*, jeżeli chcemy wyrazić położenie jednéj rzeczy względem drugiéj, na pytanie: *nad czém? między czém? pod czém? przed czém?* np. Mieszka nad Wisłą: Dom stoi między drzewami.

g) Po przyimkach: *z, ze*; jeżeli chcemy wyrazić *połączenie* jednéj rzeczy z drugą, na pytanie: *z kim? z czém?* np. ojciec z synem, brat ze siostrą.

§. 122. *Używanie 7<sup>go</sup> spadku.*

Spadek 7<sup>my</sup>, który się nigdy bez przyimka nie kładzie, odpowiada na pytanie: *gdzie?* gdy mówimy o miejscu; zaś na pytanie: *kiedy?* gdy mówimy o czasie. Wyraża miejsce lub czas, w którym się coś dzieje:

a) Na pytanie: *gdzie?* kładzie się 7<sup>my</sup> sp. z przyimkami: *w, przy, na, po*; np. w szkole, przy matce, na polu, po mieście.

b) Na pytanie: *kiedy?* kładzie się 7<sup>my</sup> sp. z przyimkiem *w*, i wyraża chwilę oznaczoną: np. w przeszłym roku, w zimie, w tym tygodniu.

Atoli dni tygodnia, tudzież rzeczowniki: *Święto* i *dzień*, jeżeli przy nim imię Świętego kładziemy, używają się z 4<sup>ym</sup> sp.; np. w niedzielę, w Święto, w dzień św. Piotra.

Mówi się także: *w dzień powszedni, w sam czas, w południe, o świtaniu, o północy*, i t. p.

## B. Używanie czasów.

§. 123. *Wszystkie czasy dwojakię mają znaczenie:*

a) *Albo je kładziemy nie uwzględniając wcale czynności, innym czasownikiem wyrażonej, a wtedy zowią się te czasy bezwzględniemi;*

b) *albo je odnosimy do czynności, innym jakim czasownikiem wyrażonej, a natenczas zowią się względniemi.*

Mówiąc np. *Wczoraj pisałem list do ojca*; wyrażam, że się zajmowałem pisaniem listu, nie

zważając wcale na inną jakąś czynność. Gdy zaś powiem: *Gdym pisał list, kilka razy zagrzmiało*; wyrażam, że właśnie, gdy się pisanie odbywało, zagrzmiało; że więc czynności obie w jednym czasie się odbywały.

1. *Czas teraźniejszy wyraża więc bezwzględnie czynność, która się odbywa teraz*; np. Ojciec je obiad; *względnie zaś wyraża czynność, która się odbywa obok drugiej teraźniejszej*; np. Gdy ojciec je obiad, zawsze gra muzyka.

2. *Czas przeszły - niedokonany używa się bezwzględnie do wyrażenia czynności, która się odbywała w przeszłości, bez oznaczenia, czyli się ukończyła, lub nie, n. p. wczoraj pisałem list; względnie wyraża czynność, która się odbywała obok drugiej, już teraz przeszłej*; np. Wczoraj, gdym list pisał, grał brat na flecie. Gdy był w ogrodzie, przyjechała siostra.

3. *Czas przeszły dokonany służy do wyrażenia czynności, która się w przeszłości ukończyła*; np. Jużem list napisał. Świeca zgasła. *Jako czas względny wyraża, iż ta czynność wprzód się ukończyła, nim inna jaka czynność minęła*; n. p. Gdy list napisał, zgasła świeca.

4. *Czas dawno-przeszły używa się tylko względnie, i wyrażamy nim, że jedna czynność już się była ukończyła, lub minęła dawno, nim się druga jakaś odbyła*; np. Gdy list był napisany, wyszedłem na przechadzkę.



5. *Czas przyszły niedokonany* wyraża bezwzględnie czynność, która w przyszłości odbywać się będzie, bez oznaczenia, czyli się ona ukończy, lub nie; np. Jutro będziemy jedli obiad na wsi. Jako czas względny wyraża czynność, która się będzie odbywać okok drugiej, także przyszłej; np. Gdy będę przejeżdżać mimo lasu, dam ci znak strzałem.

6. *Czas przyszły dokonany*, bezwzględnie użyty, wyraża czynność, która się w przyszłości zupełnie ukończy; np. Jutro list napiszemy. Względnie użyty, wyraża czynność, która się piérwój ukończyć musi, nim się druga odbędzie; np. Gdy przyjedziesz do miasta odwiedzisz mię. Skoro list napiszę, przyjdę do ciebie.

§. 124. Czasy od czasowników niedokonanych użyte, wyrażają zawsze czynność, *obecną* drugiej; to jest: czas teżajniejszy wyraża czynność, *obecną* drugiej teżajniejszej; przeszły, *obecną* przeszłej; a przyszły, *obecną* przyszłej. Dla tego téż wszystkie trzy imiesłowem czasu teżajniejszego mogą się zastąpić; np. Ojcu jedzącemu obiad, przygrywa, przygrywała, będzie przygrywać muzyka (zamiast: gdy jé, jadł, będzie jadł obiad).

Czasy zaś czasowników dokonanych oznaczają zawsze czynność *dawniejszą* od téj, która jest wyrażona czasownikiem zdania głównego, to jest, wyrażają, iż się coś *wprzód* stało lub stanie. Dla tego téż, gdy takie dwa zdania łączymy w jedno, zamieniają się zawsze na imiesłów czasu przeszłego; np. Napisawszy list, przechodzę się, przeszedłem się, przejdę się.

## C. Używanie sposobów.

§. 125. 1. *Sposobu oznajmującego używamy, gdy chcemy wyrazić, że to, co o podmiocie twierdzimy, jest prawdziwe, pewne i rzeczywiste*: np. Kto cnotę miłuje, ten może się spodziewać szczęśliwej przyszłości.

2. *Sposób łączący używa się, kiedy o czém z niepewnością mówimy; kiedy to nie jako iż rzeczywiste jest lub się dzieje, ale jako chęć, zamiar, warunek, życzenie wyrażamy*; np. Gdyby żył, cieszyłby się szczęściem swych dzieci.

Sposób łączący kładzie się zwykle po czasownikach: *wolę, rozkaz, życzenie, żądanie, zamiar, powątpiewanie*, i po spójnikach: *warunek* wyrażających; np. Proszę cię, żebyś pisał.

Sposób łączący ma wprawdzie kształt przeszły, atoli, ponieważ zawsze prawie łączy się z drugim zdaniem, znaczenie czasu jego zawisło przeto od czasu tego czasownika, od którego sposób łączący zawisł. Chociaż więc sposób łączący ma tylko kształt czasu przeszłego, jednak może on oznaczać czas teraźniejszy, przeszły i przyszły, według tego w jakim czasie stoi czasownik, od którego sposób łączący zawisł; np.

Proszę cię, żebyś pisał (czas teraźn.).

Prosiłem cię, żebyś pisał (czas przeszły niedok.)

Będę cię prosił, żebyś pisał (czas przyszły niedok.)

Uprosiłem cię, żebyś napisał (czas przeszły dokon.)

Uproszę cię, żebyś napisał (czas przyszły dokon.).

3. *Sposób rozkazujący służy do wyrażenia rozkazu, upomnienia, życzenia, przestrogi i prośby; np. Boże zmiłuj się! zlituj się nad nami!*

*Zamiast sposobu rozkazującego, używa się często:*

a) *Czasu przyszłego; np. Będiesz miłował Pana Boga twego; zamiast: miłuj Pana Boga twego.*

b) *Czasowników: proszę, chciej, racz, ze sposobem bezokolicznym przydanego czasownika, gdy z grzecznością lub winnym uszanowaniem wezwanie w sposobie prośby wyrazić chcemy; np. Chciej wytu chać. Racz przyjąć.*

c) *Samego sposobu bezokolicznego, przy którym się innego czasownika w sposobie rozkazującym domyślamy; np. stać, słuchoać!*

4. *Sposób bezokoliczny nie odmienia się wprawdzie przez czasy, osoby i liczby, ale w znaczeniu czasu, osób i liczb stosuje się do czasowników, od których zawisł; np. chcę pisać, będę chciał pisać, chcieliście pisać.*

*Sposób bezokoliczny kładzie się:*

a) *Jeżeli go za podmiot zdania bierzemy; np. Pracować jest rzeczą potrzebną.*

b) *Po czasownikach, niezupełną myśl wyrażających. Takiemi są: chcieć, kazać, móc, musiéć, po-*

*trafić, przestać, śmieć, starać się, ważyć się, woląć*; np. Musiał czytać. Stara się utrzymać.

c) Często używamy sposobu bezokolicznego w znaczeniu: „*nie mówię, że*“, „*nie powiem, że*“; np. Spać, nie spał, ale drzymał. Dać, nie dam, ale pożyczę.

## Oddział VIII.

### Zgoda orzeczenia z podmiotem.

#### I. Jeżeli się orzeczenie do jednego tylko podmiotu odnosi.

§. 126. Jeżeli orzeczeniem jest *słowo rodzajowane*, musi się z podmiotem zgadzać w rodzaju, liczbie i spadku; np. nauczyciel jest dobry, córki były przykładne.

§. 127. Jeżeli orzeczeniem jest *słowo rzeczowne*, najpospolicij zgadza się w liczbie ze swym podmiotem, lecz może być innego rodzaju, i w innym stać spadku, a najczęściej w 6<sup>ym</sup> sp. stoi; np. Człowiek jest twórcą swojego losu. Anglicy są bogatym narodem.

§. 128. Jeżeli orzeczeniem jest *czasownik*, natenczas zgadza się z podmiotem w osobie, liczbie, a w czasach rodzajowanych, nawet i w rodzaju; np. Rodzice pisali. Dzieci prosiły.

Tu szczególniej pamiętać należy, że końcówka czasownikowa „*li*“ wtenczas się tylko kładzie, gdy

podmiot używany jest w zawodzie znamienitym; w każdym innym razie daje się czasownikowi końcówkę „ły“. Żeby zatem powiedziano: Ptaki latały, konie biegali, ryby pływali; lecz mówi się: Ptaki latały, konie biegały, ryby pływały.

## II. Zgoda orzeczenia, które się do kilku podmiotów odnosi.

§. 129. Orzeczenie czasownikowe, należące do kilku podmiotów *osobowych*, kładzie się w liczbie mnogiej w osobie celniejszej; a w czasie rodzajowanym, w rodzaju męzkim, jeżeli jeden z podmiotów jest rzeczownikiem osobowym męzkim. Co do osób uważać należy, że 1<sup>a</sup> os. jest celniejsza od drugiej, 2<sup>ga</sup> zaś celniejsza od 3<sup>iej</sup>; np. Ja i ty jesteśmy pilni. Ty i siostra byliście w domu. My i oni przyszliśmy.

§. 130. Orzeczenie, należące do kilku podmiotów liczby pojedynczej, *nieżywotnych*, lub *żywotnych z nieżywotnemi*, najpospoliciej kładzie się w liczbie mnogiej; np. Praca i nauka zjednały mu chwałę. Zachęcają go przyjaciel i nadzieja.

Jeżeli zaś jeden z podmiotów stoi **przed**, drugi zaś **za** orzeczeniem, natenczas orzeczenie to kładzie się w liczbie pojedynczej, np. Słońce świeci i księżyc.

## Oddział IX.

### Zdania spólrzędne i podrzędne.

§. 131. Wół ryczy. Baran beczy! Słońce nie świeci. Obłoki pokryły niebo. Mowca mówi. Słuchacze słuchają. Rodzice się cieszą. Dzieci sprawują się dobrze. Chrystus nauczał nas przykładem swym i słowem. Powinniśmy i nieprzyjaciół nawet kochać. Rolnik mówi o gospodarstwie. Żołnierz mówi o wojnie. Uczeń mówi o książkach. Wieśniak uprawia rolę. Wieśniak dostarcza krajowi żywności. Wieśniak broni kraju: — wszystkie te przytoczone zdania są pojedyncze, gdyż każde z nich ma tylko jeden podmiot i jedno orzeczenie. Gdy zaś pewne z tych zdań stósownými połączymy spójnikami, otrzymamy zdania, z których każde powstało z dwóch lub więcej zdań pojedynczych.

*Stek kilku zdań pojedynczych w jedną całość, zwiemy zdaniem złożoném; np.*

1. Wół ryczy, a baran beczy. 2. Słońce nie świeci, gdyż obłoki pokryły niebo. 3. Mowca mówi, a słuchacze słuchają. 4. Rodzice cieszą się, gdy się ich dzieci dobrze sprawują. 5. Chrystus nauczał nas przykładem swym, żeśmy nawet i nieprzyjaciół kochać powinni. 6. Rolnik mówi o gospodarstwie, żołnierz o wojnie, a uczeń o książkach. 7. Wieśniak uprawia rolę, dostarcza krajowi żywności, i broni go.



§. 132. Zdania: 1. 2. 3. 6. 7. złożone są ze zdań pojedynczych, w ten sposób spójnikami: *a, gdyż*, połączonych, że każde z tych zdań pojedynczych samo dla siebie wyraża myśl zupełną i zrozumiałą, zatem niezawisłą zupełnie od myśli, drugim zdaniem wyrażonej.

Gdy zaś powiemy: *Gdy się dzieci dobrze sprawują*; lub: *Chrystus nauczał nas przykładem swym*; w takim razie oczekujemy jakiejś innej myśli, któraby te myśli uzupełniła. Dla tego też pytamy się: Cóż się wtenczas dzieje, gdy się dzieci dobrze sprawują? albo czegoż nas Chrystus przykładem swym nauczał? Uzupełniając więc te myśli, mówimy: *Rodzice się cieszą*; a przy drugim zdaniu: *Żeśmy nawet i nieprzyjaciół kochać powinni*.

W złożonych więc zdaniach: 4<sup>ém</sup> i 5<sup>ém</sup>, tak są pojedyncze zdania spójnikami: *gdy, że*, ze sobą połączone, iż jedno tylko za pomocą drugiego tworzy myśl zupełną, zrozumiałą.

*Zdania złożone mogą być spółrzednie (beigeordnet), lub podrzędnie (untergeordnet) z sobą połączone.*

a) *Spółrzedne zdania są wtenczas, jeżeli każde z osobna czyni myśl zupełną i zrozumiałą.*

b) *Podrzedne zdania są wtenczas, jeżeli jedno z nich tworzy myśl zupełną, drugie zaś tylko za pomocą tamtego jest zrozumiałe.*

W zdaniach podrzędnie z sobą połączonych, jedno zdanie, które samo przez się stanowi myśl zupełną i zrozumiałą, zowie się *zdaniem głównym*

Hauptſaß); inne zaś zdania, które służą tylko do uzupełnienia i wyjaśnienia głównego, zowią się *zdaniami podrzędnymi* (Nebenſätze).

### §. 133. Zdania spółrzędne.

Mówiąc: *Mowca mówi, a słuchacze słuchają*; wyrażamy tylko, że te dwa zdania tylko do siebie należą, lecz w żadnym innym stosunku do siebie nie stoją; połączyliśmy je więc spójnikiem *a*.

Mówiąc zaś: *Słońce nie świeci, gdyż obłoki pokryły niebo*; wyrażamy nie tylko, że te dwa zdania do siebie należą, lecz oraz przyczynę, dla czego słońce nie świeci. Zdanie więc: *gdyż obłoki pokryły niebo*, wyraża przyczynę zdania 1<sup>go</sup>: dla tego połączyliśmy te dwa zdania spójnikiem: *gdyż*.

Gdy zaś powiemy: *Słońce nie świeci, lecz deszcz pada*; wyrażamy za pomocą spójnika **lecz**, iż nietylko słońce nie świeci, ale nawet przeciwnie iż deszcz pada; zdanie więc drugie wyraża myśl zupełnie przeciwną téj myśli, którąśmy w 1<sup>ém</sup> zdaniu wyrazili.

Gdy nakoniec powiemy: *Brat mój chory, a zatem nie przyjdzie*; wyraziliśmy za pomocą spójnika: *a zatem*, co z tąd wynika, że brat chory; zdanie więc drugie wyraża wynik z pierwszego.

*Spójniki więc nie tylko łączą zdania, lecz oraz wyrażają, w jakim stosunku jest jedno zdanie do drugiego.*

a) *Spójniki, które tylko łączą zdania, nie wyrażając żadnego innego między niemi stosunku-zowią się łączącymi*; takiemi są: *a, i, także, tu-*

*dzień, oraz, nie tylko-ale; nietylko że — ale też, nawet, ani-ani.*

*Zdania, połączone spójnikami łączącymi, są zdania łączne; np. Brat pisze, a siostra czyta.*

*c) Spójniki, wyrażające, iż jedna myśl jest przyczyną, lub powodem drugiej, zowią się przyczynowemi; takimi są: bo, bowiem, albowiem ponieważ, gdyż że (gdy znaczy ponieważ), a że, d'la tego.*

*Zdania, połączone spójnikami przyczynowemi, są zdania przyczynowe; np. Nie powiem, bo niewiem.*

*c) Spójniki, wyrażające, iż jedna myśl lub rzecz ogranicza drugą, jako jej przeciwną, zowią się przeciwniczemi; takimi są: a, acz, aczkolwiek, a'le, atoli, jednak, jednakże, lecz, przecie, zaś.*

*Zdania, połączone spójnikami przeciwniczemi, są przeciwnicze; np. Ty masz brata, a ja siostrę.*

*d) Spójniki, wyrażające, iż myśl jedna wynika z drugiej, zowią się wynikowemi; takimi są: to, toć, przeto, zatem, a zatem, więc, a więc.*

*Zdania, połączone spójnikami wynikowemi, są wynikowe; np. Nie byłeś w szkole; więc nie wiesz, co tam mówiono.*

*Zdania łączne, przyczynowe, przeciwnicze i wynikowe, są spółrzędne.*

### §. 134. Zdania podrzędne.

*Zamiast: Pytałem się twego brata o zdrowie twoje; można powiedzieć: Pytałem się twego brata, czy zdrowszy jesteś.*

Zamiast: Słyszysz ptaki śpiewające; można powiedzieć: Słyszę, że ptaki śpiewają.

Zamiast: Słońce sprawia wzrost roślin; można powiedzieć: Słońce sprawia, że rośliny rosną.

Zamiast: Suknie służą do okrycia i ogrzewania ciała; można powiedzieć: Suknie służą, by okrywały i ogrzewały ciało.

W tych wszystkich zdaniach zastąpiliśmy wyrażenia: o zdrowie twoje; ptaki śpiewające; wzrost roślin; do okrycia i ogrzewania ciała — całemi zdaniem: czy jesteś zdrow? że ptaki śpiewają; że rośliny rosną; by okrywały i ogrzewały ciało.

Pierwsze zdanie ma kształt pytania, i zowie się *zdaniem pytajném*. Drugie zdanie połączone jest z pierwszym spójnikiem *że*, i zastępuje miejsce przedmiotu, zowie się więc *zdaniem przedmiotowém*. Trzecie zdanie połączone jest spójnikiem *że*, i wyraża skutek słońca, zowie się więc *zdaniem skutkowém*. Czwarte nakoniec zdanie połączone spójnikiem *by*, wyraża cel sukien, i zowie się *zdaniem celowém*.

Wszystkie te zdania zależą od poprzedzających tak, jak wyrazy, zamiast których są położone.

*Zdania podrzędne, które od zdań głównych tak zależą, jak pewne części zdania od jego orzeczenia, zowią się zdaniem zależnemi.*

*Zdaniem zależnemi są:*

1. *Pytania, zależne od zdania głównego; n. p.* Powiedz mi, czy bogactwa uszczęśliwiają człowieka?

2. Zdania przedmiotowe, które po czasownikach widzenia, czucia, myślenia, twierdzenia za pomocą spójnika **że** z główném zdaniem się łączą; n. p. Wierzymy, że Bóg jest wszędzie przytomny.

3. Zdania skutkowe, które się łączą z głównými za pomocą spójników: **że, iż**, n. p. Tak jestem słabym, że stać nie mogę.

4. Zdania celowe, połączone spójnikami celowými: **by, aby, żeby, ażeby, iżby**; n. d. Żyj enotliwie, żebyś spokojnie mógł umierać.

§. 135. Inne zdania podrzędne służą tylko do bliższego określenia pewnej części zdania głównego, i albo zastępują miejsce słowa objaśniającego, albo wyrażają warunek, czas, powód, przypuszczenie, i orównanie.

*Ztąd powstają rozmaite nazwy zdań podrzędnych:*

a) Zdania względne, połączone z główném zdaniem za pomocą względnego zaimka: **który, która, które lub co**; n. p. Uléwa, która była w przeszłym tygodniu, wielkie poczyniła szkody.

b) Zdania warunkowe wyrażają warunek, czyli to, bez czego okoliczność jaka zdarzyć się nie może; n. p. Jeżeli nie jesteś pilnym (warunek), nie uczynisz postępu.

Zdania te łączą się z głównými za pomocą spójników; **jeżeli, jeżeli, kiedy, gdy, chyba**.

c) Zdania czasowe, które wyrażają czas, w którym się czynność, w zdaniu główném wyrażona, odbywa; n. p. Będę czekał, dopóki nie przyjdzie.

Zdania te łączą się z głównými za pomocą spójników; **az, pókt, póty, pokąd, odkąd, gdy, kiedy, wtedy** i t. p.

d) *Zdania porównawcze, wyrażają porównanie dwóch przedmiotów*; n. p. Jak niebo od ziemi, tak prawda od téj powieści daleka.

Zdania te łączą się z głównými za pomocą spójników: **by, gdyby, jak, jako, jakby, jakoby**, i t. p.

(Następujące zdania pojedyncze należy rozwinąć na zdania złożone z wyrazów, w nich zawartych).

Pilność jedna uczniowi pochwałę. Nadzieja wiecznego życia pociesza nas. Leniwy zasługuje na karę. Kruki zlatują się do ściérwa. Ojciec wyjechał ze wschodem słońca. Udajesz głupiego. Nie może pisać dla bólu głowy. Powodzenie bliźnich cieszy człowieka poczciwego.

Życie twego brata jest niepewne. Chwalebna jest pobożność. Człowiek obiecuje sobie długie życie. Mój przyjaciel umarł z początkiem wiosny.

#### §. 136. *Skracanie zdań.*

*Zamiast*: Człowiek, który pracuje, nie cierpi nędzy. Matki, która czytała, szukałem w ogrodzie. Ciotkę, która powracała z przechadzki, spotkałem na drodze. Oczekuję siostry, która ma przyjść. Kto śpi, ten nie myśli. Nauczyciel chwalił uczniów, którzy się uczyli. Zawsze będę rad gościom, którzy mię odwiedzą. —

*Możemy powiedzieć*: Człowiek pracujący, nie cierpi nędzy. Matki czytającej szukałem w ogrodzie. Ciotkę, powracającą z przechadzki, spotkałem na



drodze. Oczekuję siostry, przyjść mającej. Śpiący nie myśli. Nauczyciel chwalił uczniów, uczących się. Zawsze będę rad gościom, odwiedzającym mię.

*Zdania względne, zaimkami względnymi: który-a-e, kto, co, z główném zdaniem związane, skracają się w ten sposób, iż wypuszczamy zaimek względny, a czasownik orzeczenia zamiwiamy na imiesłów czasu teraźniejszego, jeżeli stał w czasie niedokonanym; na imiesłów zaś czasu przeszłego, jeżeli stał w czasie dokonanym, i ten imiesłów zgadzamy w rodzaju, liczbie i spadku z tym rzeczownikiem lub zaimkiem, do którego się zaimek względny odnosił; n. p. Oczekuję chłopca, którego posłał. — Oczekuję chłopca posłanego.*

Ten sposób skracania zdań wtenczas tylko nastąpić może, gdy zaimek względny stoi w 1<sup>ym</sup> albo 4<sup>ym</sup> spadku.

W skróconém zdaniu opuszcza się zaimek wskazujący *ten, ta, to*, do którego się zaimek względny odnosi; n. p. Powitaliśmy mile tych wszystkich, którzy przybyli. — Powitaliśmy mile wszystkich przybyłych.

§. 137. *Zamiast*: Pomagał mi, gdy cały dzień pracowałem. Posłałem mu pieniędzy, bo był w niedostatku. Nie wierz mu, chociaż się zaklina. —

*Można powiedzieć*: Pomagał mi cały dzień pracującemu. Posłałem mu pieniędzy w niedostatku będącemu. Nie wierz mu, chociaż zaklinającemu się.

*Zdania podrzędne, za pomocą spójników: bo, chociaż, gdy, kiedy, ponieważ, ze zdaniem główném*

połączone, skracają się, gdy się odnoszą do zaimka osobistego, w zdaniu główném znajdujacego się. W takim razie zamiéniamy czasownik niedokonany na imiesłów czasu teraźniejszego czynny, który się kładzie w tym spadku, w którym stał zaimek osobisty; spójniki zaś owe opuszcza się.

§. 138. *Zamiast*: Ojciec mój, gdy to mówił, płakał. Brat mój, gdy się o tém dowiedział, zemdłał. Gdym szedł przez ulicę, spotkałem swego przyjaciela. Skorom list napisał, poszedłem zarad na przechadzkę.

*Można powiedzieć*: Ojciec mój, mówiąc to, płakał. Brat mój, dowiedziawszy się o tém, zemdłał. Idąc przez ulicę, spotkałem swego przyjaciela. Napisałszy list, poszedłem na przechadzkę.

*Zdania, mające przed sobą spójniki: gdy, skoro, skracają się wtenczas, gdy tak główne, jak podrzędne zdanie ten sam mają podmiot. W takim razie opuszcza się spójnik, a czasownik niedokonany zdania podrzędnego zamiénia się na imiesłów nieodmienny na: ąc, czasownik zaś dokonany, na imiesłów nieodmienny na: szy.*

Ten sposób skracania zdań nie może nastąpić, jeżeli w zdaniu główném inny jest podmiot, jak w podrzędném; n. p. Gdy mi się sposobność trafia, piszę do ciebie. Nie można powiedzieć: Sposobność trafiając się, piszę do ciebie.

§. 139. *Wiązanie kilku zdań w okres.*

Ponieważ czas szybko mija, i nigdy się nie wraca; źle tedy nie korzystać z niego, źle nie oszczędzać do, a najgorzej na złe go obracać.

Tu jest myśl jedna, wyrażona kilku zdaniem w ten sposób, iż pierwsze dwa zdania: *Ponieważ czas szybko mija, i nigdy się nie wraca*, wyrażają przyczynę tego, co w następujących zdaniach powiedziano.

*Związanie kilku zdań spółrzednie i podrzędnie z sobą połączonych, które jedną myśl wyrażają, zowie się okresem (eine Periode).*

§. 140. *Każdy okres składa się z dwóch przynajmniej członków, z których jeden wyraża myśl podrzedną, i zowie się poprzednikiem (Vorderſatz), drugi zaś wyraża myśl główną, i zowie się następnikiem (Nachſatz).*

Jak poprzednik, tak następnik mogą się składać z kilku znowu zdań, rozmajcie z sobą połączonych; n. p.:

<i>Poprzednik.</i>	}	1. Gdy skowronek nad bruzdą rodzin-
		ną zanuci,
		2. I bocian klekocący na gniazdo po-
		wróci,
		3. I żórawie w powietrzu przez krzyki
		radośne
		Głoszą w szacie zielonej wraca-
		jącą wiosnę:

*Następnik:* Oto jest chwila pracy, niech ją rolnik chwytą.

*Rozbierz następujący okres:*

A gdy się troski do duszy wkradną,

    Hucząc w niej chmury czarnémi;

A gdy nieszczęścia na kogo spadną,

I postać wzniosłą, szlachetną, ładną,  
 Smutek nachyli ku ziemi:  
 O! niech na chwilę złość się już schowa,  
 Rany sztyletem nie cuci;  
 Niech choć przy zgonie zabrzmia te słowa:  
 Wróci spokojność, wróci.

## Oddział X.

### Wygłaszanie i pisanie zgłosek i słów.

#### A. Wygłaszanie zgłosek i słów.

§. 141. Wymawiając słowa: głō-wǎ, pī-sǎ-līs-mǔ, bŷ-līs-mŷ, sprā-wiē-dlī-wōść, zgłoski mające nad sobą znaczek (—), wzniesionym głosem; zgłoski zaś, mające nad sobą znaczek (˘), spuszczoneym głosem wymawiamy.

*Zgłoski wzniesionym głosem wymówione, zowią się **wygłoszone**; zgłoski zaś spuszczoneym głosem wymówione, zowią się niewygłoszone.*

*Wygłoszenie pewnej zgłoski w słowie obok drugiej, spuszczoneym głosem wymówionej, zowiemy **wygłosem** czyli **akcentem**.*

§. 142. *W języku polskim wygłaszamy zwykle każdą drugą zgłoskę od końca; n. p. pō-wōd, wŷ-rǎ-zic, wŷ-skǎ-kī-wǎć.*

*W wygłaszaniu słów następujące pravidła zachować należy:*

1. Słowa jednozgłoskowe, z przyciskiem wymawiane, mają wygłos. Wygłaszają się więc jednozgłoskowe rzeczowniki, przymiotniki, zaimki osobiste, czasowniki, przysłówki wyrażające jakąś okoliczność czasownika, i wykrzykniki; n. p. pān, lēw, rād, sýt, jā, ōn, bić, stać, źlē, āch?

2. W słowach dwuzgłoskowych pierwsza zgłoska się wygłasza; n. p.; gļō-wā ōj-cā bō-lī.

3. W słowach trójzgłoskowych wygłasza się zgłoska środkowa; n. p. prze-nī-kāć, zā-wō-łāć.

4. W słowach czteryzgłoskowych wygłasza się 1<sup>sza</sup> i 3<sup>cia</sup> zgłoska; n. p. sprā-wiē-dli-wōść.

5. Słowa cudzoziemskie, choćby nawet spolszczone, zachowują swój narodowy wygłos; n. p. grā-mā-tỹ-kā, Frān-cỹ-jā.

6. W języku polskim najwięcej dwie zgłoski wygłoszone bezpośrednio po sobie następować mogą, a to wtenczas tylko, gdy słowo jednozgłoskowe przed dwuzgłoskowym lub czteryzgłoskowym stanie; n. p. Pān wō-łāł.

§. 143. W poezyjach składają się słowa w pojedynczych wierszach w ten sposób, iż zgłoski wygłoszone z niewygłoszonymi zazwyczaj się mieniają, i tylko czasem dwie zgłoski wygłoszone lub niewygłoszone bezpośrednio po sobie następują; np.:

Bō-žě! z Twō-jich rāk žỹ-jē-mỹ, —————  
 Chōć nā-szē-mī prā-cũ-jē-mỹ; —————

Z Cīe-bīe plēn-nōśc mīe-wǎ rō-lǎ, —————  
 M̄y zbiē-rā-m̄y z Twē-gō pō-lǎ. —————

Każdy wiersz składa się z pewnej ilości zgłosek wygłoszonych i niewygłoszonych; a wiersze, odpowiadające sobie, muszą mieć tę samą ilość zgłosek, tę samą ilość zgłosek wygłoszonych, które w tym samym porządku w obydwóch wierszach po sobie następować powinny.

*W wierszach, które sobie odpowiadają, zgadzają się brzmienia ostatnich zgłosek, co rymem nazywamy. Kilka wierszów, w jedną całość zebranych, zowiemy wrotką, czyli strofą.*

§. 144. *Czytając zdania, wierszami lub niewiązaną mową wyrażone, wygłaszamy te słowa, do których szczególniejszą myśl zdania się odnosi.*

## B. Pisanie głosek i słów.

### I. Pisanie głosek.

§. 145. 1. W pisaniu głosek pojedynczych, tak samogłosek jak spółgłosek, należy na te ich własności pamiętać, które z początku w oddziale II<sup>im</sup> przytoczono.

2. W słowach pochodnych należy zachować te głoski, któremi pierwotniki ich były pisane, lub téż, które im odpowiadają, n. p. dębowy, Dębica; dąb, Dąbrowa; mogą — możemy, nie: morzemy; pióro — piérzasty, nie: piézasty.



3. Jeżeli wątpliwość zachodzi, czyli na końcu słowa wypada słabą, czy też można spółgłoskę napisać, natenczas przedłuża się słowo o jedną zgłoskę, a w takim razie wygłosi się lepiej głoska; n. p.

rut, ras, buk; ród, raz, Bóg.

ru-ta, ra-sa, bu-ka; ro-du, ra-zu, Bo-ga.

4. Wszystkie słowa piszą się w polskim języku krotkami mniejszemi.

Większa krotka na początku słowa pisze się:

a) Na początku pisma i od ustępu, a zwykle jeszcze i w poezyji, na początku każdego wiersza.

b) Po kropce.

c) Po znakach pytania i wykrzyknienia; gdy następuje odpowiedź lub myśl zupełnie inna.

d) Po dwukropku, gdy jakie słowa przytaczamy niezależnie od poprzedzającego zdania; n. p. Mędrzec mówi: Ogródź uszy twoje cierniem, a nie słuchaj złego języka.

e) Imiona i nazwiska własne osób, narodów, krajów, miast, gór, rzek, wysp; oraz przydomki, tytuły i imiona rodowe n. p. Jan Zamojski, Rusini, Galicyja, Lwów, Krępak, Dniestr, Sycylija, Władysław Łokietek, Leszek Czarny, morze Czarne, Potoccy, Jaśnie Wielmożny.

f) Słowa: Bóg, Stwórca, Zbawiciel, i inne, gdy uszanowanie wyrazić chcemy. Dla tego też w listach nie tylko słowa tytułowe, ale nawet i zaimki, odnoszące się do téj osoby, do której piszemy: Ty, Ciebie, Tobie, Twój, On, Go, Jego, Jemu, Niego większemi piszemy krotkami.

## II. Pisanie słów.

§. 146. *Wszystkie słowa polskie pisz tak, jak brzmią w wymowie.*

Słowa cudzoziemskie pisz tak, jak brzmią w wymowie polskiej; a obce *x* pisz nie tylko w słowach polskich, ale i w spolszczonych cudzoziemskich przez *ks*, *gz*; n. p. Wolter, Kondeusz, Szekspir, fizyka, gimnazyjum, ksiądz, książę, tekst, egzamin.

## III. Znaki pisarskie.

§. 147. *Znaki pisarskie wskazują, jakich przestanków i jakiego gdzie głosu w mowie użyć należy.*  
Taktémi są :

Przecinek (,)	Myślnik (—)
Średnik (;)	Domyślnik (. . . .)
Dwukropek (:)	Nawias ( ) [ ]
Kropka (.)	Przytocznik „ . . . . ”
Znak pytania (?)	Rozdzielnik (-)
Znak wykrzyknienia (!)	Odsyłacz *) a) 1)

§. 148. *Przecinkiem rozłączają się:*

1. *Zdania podrzędne od głównych; należy go zatem położyć przed każdym słowem względném, i spójnikiem podrzędnym; nawet wtedy kładzie się przecinek, gdy zdania są skrócone; n. p. Rozważywszy, rzadko zbłądzisz.*

2. *Zdania spółrzedne krótkie: n. p. Od Boga poczynajmy, i z Bogiem kończmy wszystko.*

3. *Wyliczając jakie rzeczy, lub przytaczając kilka czasowników, bezpośrednio po sobie następujących, rozłączamy je przecinkiem, jeżeli żadnym spójnikiem nie są połączone*; n. p. Straciłem ojca, matkę, brata i siostrę. Ten uczeń dobrze czyta, pisze, rysuje i śpiewa.

4. *Przydatnia, położona przy jakimś słowie*; n. p. Człowiek, pan ziemi, obdarzony jest duszą nieśmiertelną.

§. 149. *Średnik kładzie się*:

1. *Między zdania spółrzędne i takie, które już przecinki zawierają*; n. p. Piłat bał się Rzymian; dla tego skazał Jezusa na śmierć.

2. *Między poprzednikiem i następnikiem okresu, gdy są krótsze*, n. p. Gdy mnie do cnoty nawracasz, gdy nad każdym krokiem moim czuwasz, gdy mnie strzeżesz od błędów; nie mamże Cię, Ojcze, kochać nad życie?

§. 150. *Dwukropek się kładzie*:

1. *Jeżeli przytaczamy dosłownie czyjąś mowę*; n. p. Chrystus powiedział: „Kochaj bliźniego, jak siebie samego.“

2. *Jeżeli wyliczamy lub wyszczególniamy jakieś przedmioty*; n. p. Okrąg ziemski dzieli się na pięć części ładu stałego: Europę, Azyję, Afrykę, Amerykę i Australiję.

3. *Między poprzednikiem i następnikiem większych okresów.*

§. 151. *Kropka kładzie się:*

1. *Na końcu zupełnego zdania lub pasma kilku zdań.*

2. *Po głoskach lub zgłoskach, skrócenie oznaczających; n. p. tj. (to jest); p. (pan); itp. (i tym podobne).*

§. 152. *Znak pytania kładzie się po zdaniach pytajnych; n. p. Zuchwalcze! ktoś jest? zkądeś? i po coś tu przyszedł?*

§. 153. *Znak wykrzyknienia pisze się, gdy wołamy, po wykrzyknikach i po wyrazach uczucia; n. p. Prędzój! Ach! jak to boli!*

§. 154. *Mysłnik kładzie się, gdy się coś ma czytać z większemi przestankami.*

§. 155. *Domyślnik kładzie się w miejsce opuszczonych głosek i słów; n. p. Pan M . . . . pisał do pana S . . . .*

§. 156. *Nawias zamyka odrębne słowa lub zdania nawiasowe; n. p.: Próżnował kto w lecie (mówi mędrzec), będzie w zimie zebrał.*

§. 157. *Przytocznik, czyli cudzysłów, kładzie się na początku i na końcu przytoczonych słów; np. Przestrzegałem cię: „Niewyrządzaj psoty drugiemu.“*

§. 158. *Rozdzielnik rozłącza zgłoski na końcu wiersza lub w wykładzie gramatycznym; n. p. roz-po-zna-nie.*

§. 159. *Odsyłacz kładzie się po słowie, do którego należy przypisek, u dołu stronicy lub na końcu dzieła umieszczony.*

# Nauka pisania listów i układów pisemnych.

---

## Uwagi wstępne.

(Dla nauczyciela.)

Stósowne użycie mowy pisemnej w rozlicznych wypadkach życia powszedniego, jest bez wątpienia rzeczą bardzo ważną i korzystną, tak dla całego społeczeństwa ludzkiego, jak dla każdego jój członka. Píérwsze miejsce w tym względzie niezaprzeczenie zajmują listy, jako téż inne pisemne układy, wywoływane prawie codziennie rozlicznými stóskami życia powszedniego, a biegłość w układaniu pism tego rodzaju jest dla każdego człowieka wielkim skarbem, chociażby on nawet nie zajmował wyższego stanowiska w społeczeństwie ludzkim.

Początki biegłości téj ma wpojić uczniom swym szkoła, a przedewszystkiém szkoła ludowa, z której wielka część uczniów wprost poświęca się jakiemuś zawodowi praktycznemu, niewymagającemu dalszych nauk, w szkołach średnich udzielanych. Nie będzie więc rzeczą zbyteczną okazać, jak sobie szkoła ludowa postąpić ma, by się wywiązała należycie

z zadania tego; oraz jak daleko sięga jój zakres w tym przedmiocie.

Pojąwszy należycie istotę listu, jako téż innych pisemnych układów, w życiu powszedniém używanych, musimy przyznać, iż one, składając się z pojedynczych myśli czyli zdań, od siebie zawisłych, powiązanych z sobą w rozliczne kształty i sposoby, stanowią tok mowy ciągłej, w pewnym zamierzonym celu ułożonej. Chcąc zaś myśli pojedyncze, czyli zdania w pewnym celu w potoczną połączyć mowę, trzeba nietylko władać językiem w całej jego objętości, ale posiadać oraz biegłość w myśleniu, by odpowiednich celowi dobiierać myśli i wyrazów, takowe stósownie wiązać i szykować, słowem tak pisać, aby czytający łatwo i dobrze zrozumiał, co, i w jakim celu, chcieliśmy wyrazić.

Ztąd wynika, że nauki, dające skazówkę, jak listy i inne układy pisemne, odnoszące się do życia potocznego urządzić należy, nie można rozpoczynać prędkiej, jak bezpośrednio przed ukończeniem nauk w szkołach ludowych, gdy uczniowie przeszedłszy wszystkie stopnie ćwiczeń w mowie ojczytstėj, w książkach do czytania wskazanych, nie tylko mową tą należycie władają, lecz oraz władze swe umysłowe o tyle już rozwinęli, iż zdołają objąć rozliczne kształty układów pisemnych, odnoszących się do równie rozlicznych stósunków życia powszedniego.

Uzdolnienia tego wymagają bezwarunkowo owe układy pisemne, które się odnoszą do rozmajitych



spraw, nastęrczających się nieustannie w codzienném życiu ludzkim. W układzie listów zaś wymagamy uzdolnienia tego o tyle, o ile nauka, wprowadzająca ucznia do pisania listów, obznajomić go ma z różlicznými kształtami udzielania się wzajemnego drugim, oraz ze sposobem wyrażenia właściwym każdemu takiemu kształtowi, i z wewnętrzném urządzeniem listów. Z tego téż powodu nauka pisania listów nie tylko może, ale nawet powinna wcześniej się rozpoczynać, gdyż nie wymaga więcej, jak tylko uzdolnienia takiego, aby uczeń potrafił to, co wie i chce, i co nie sięga za obręb wiedzy jego, drugim pisemnie udzielić. Ku temu téż celowi zmierzają przepisane książki szkolne.

W drugiej książce do czytania, przy końcu ćwiczeń gramatycznych, dołączone są piérwsze skazówki, ku temu celowi zmierzające. Znajdują się tam listy i niektóre układy pisemne, zastósowane do wieku i pojęcia uczniów, z wyraźném zastrzeżeniem aby je uczniowie czysto i bez błędu przepisywali. Poprzednio jednak należy układy owe pisemne w szkole przeczytać, rozebrać i wyjaśnić, aby je uczniowie tak pod względem osnowy jak i samego układu należycie zrozumieli. Przy listach n. p. należy uwagę uczniów zwrócić na to, kto pisze? do kogo pisze? w jakim celu pisze? nareszcie, w jaki sposób pisze? Rozbiérając ostatnie pytanie należy najprzód wyszukać myśli główne, stanowiące osnowę listu, wskazać kształt, w którym są oddane, oraz przyczynę, dla której w tym, a nie innym kształcie ta

lub owa myśl oddana. Dla tego też nie od rzeczy będzie, przy tym rozbiorze zastanowić się nad zdaniem pojedynczemi, dla czego to lub owo zdanie jest na tém, a nie na inném miejscu położone? dlaczego jest w kształcie pytania, lub wykrzyknienia i t. d. — Rozbiórając zakwitowanie, należy się zapytać: kto wystawia? na jaką kwotę piéniężną? od kogo ją otrzymano? za co? i kiedy? — W ten sposób przeprowadzony z uczniami rozbiór każdego pisemnego układu, w poprzedzającej książce zawartego, dostatecznym będzie przygotowaniem do tego, do czego przy ukończeniu szkół ludowych, to jest w ostatniej klasie szkoły głównej, w tym przedmiocie jeszcze przystąpić będzie potrzeba, by uczniowie samodzielnie podobne układy pisemne tworzyć mogli.

Uwagami temi wskazany jest stopień przygotowania, którego od tych uczniów wymagać należy, dla których ćwiczenia, w tej książce zawarte, są przeznaczone. Ćwiczenia tu przytoczone mają uzupełnić naukę układów pisemnych, w poprzedzających klasach w sposób wyżej wskazany rozpoczętych. Mają one być skazówką tak dla uczniów, jak dla nauczyciela. Ćwiczenia te tak są urządzone, że pierwsza ich część obejmuje naukę pisania listów, druga zaś zawiera układy pisemne, w życiu powszedniem najbardziej używane.

Jest to niewątpliwie zadaniem, celem, oraz zasługą nauki elementarnej, aby rzeczy pojęciu dwicinnemu obce, uczynić temuż przystępnemi, usuwając z jednej strony trudności, które pojmowanie tych

rzeczy tamują, z drugiej zaś strony przedstawiając przedmiot zawsze w takiem świetle, w jakiem pojęciu dziecka jest najprzystępniejszym, oraz w takim kształcie, w jakim go dziecko najłatwiej umysłem swym ogarnąć jest w stanie; a budząc w ten sposób władze jego duchowe, przysposabiać je do samodzielności. Dla tego téż jest to rzeczą bardzo ważną, jak sobie z podanými tu wzorami układów pisemnych przy nauce postąpić należy, aby ta pożądana wydała owoce.

Uwzględniając więc cel ów ogólny nauki elementarnej, oraz cały bieg jój, by cel ów osiągnąć, ćwiczenia niniejsze w ten sposób są ułożone, że zawierają nietylko przedmiot nauki układów pisemnych, ale podają oraz sposób, w jaki, i porządek, w którym nauka ta udzielać się ma.

Najprzód są tu podane przykłady i wzory rozmaitych układów pisemnych, potem następują krótkie przepisy, które przy układaniu zachować należy, nareszcie przytoczone są zadania, odnoszące się do każdego rodzaju tych układów.

By przeto nauka układów pisemnych, dla której niniejsze ćwiczenia są przeznaczone, pomyślnym skutkiem uwieńczoną została, należy sobie postąpić w sposób następujący: Najprzód należy z uczniami wzór przeczytać, potem go w sposób wyrażony należyce rozebrać, tak pod względem jego osnowy, jak i układu, zwracając zawsze uwagę uczniów przy każdym rodzaju układu pisemnego na znamiona, które go od innych układów odróżniają, do czego

posłużą przepisy, przy każdym rodzaju układów pisemnych umieszczone, aby się w ten sposób na przykładach uczeń obznajomił z zasadami, które przy każdym takim utworze pisemnym zachować należy.

Z początku stósowną będzie rzeczą, rozebrany w szkole wzór podać uczniom do przerobienia tak, iżby myśli główne wzoru i kształt jego pozostał; lecz zmienić tylko niektóre okoliczności, n. p. stósunek osób, między którymi się sprawa we wzorze tym zawarta toczy; lub polecić uczniom, aby na zapytanie, zawarte w takim wzorze, napisali stósowną odpowiedź (na list pierwszy). Albo téż, pozostawiając ten sam układ wzoru, zmienić przedmiot, który on opiewa, z początku tylko pod względem rzeczy nieistotnych, a później nawet co do istoty samej.

Potém należy uczniów wprawiać do tego, aby podług owych podanych, i w szkole rozebranych wzorów, inne podobne listy i układy pisemne tworzyli; do czego z początku cały tok myśli ma im być podany w ten sposób, iż oni sam tylko układ wykonać będą mieli; później atoli wypada osnowę nawet ich samodzielności pozostawić, poczynając od rzeczy najprzystępniejszych ich umysłowi, i w obręb ich wiedzy najbardziej sięgających. Każdy jednak przedmiot, podany uczniom do układu pisemnego, należy poprzednio wspólnie z nimi w szkole ustnie ze wszech stron obrobić, wydobywając z nich stosownymi pytaniami pomysły, odnoszące się do przedmiotu podanego.

W ćwiczeniach niniejszych przytoczono wprawdzie może więcej wzorów, jak tego niezbędne potrzeby uczniów wymagają; atoli nie jest to zamiarem tych ćwiczeń, ażeby uczniowie koniecznie wszystkie rodzaje układów pisemnych, które tu są zawarte, sami także tworzyć mieli, gdyżby to nawet nie było dla nich z wielką połączone korzyścią; dostateczną będzie rzeczą, jeżeli te układy, które im nie są niezbędnie potrzebne, przynajmniej dokładnie rozumieją, tak pod względem ich osnowy, jako też kształtu. Mają one posłużyć do tego, aby uczniów obznajomić z rozmaitemi stóskami i sprawami życia społecznego, aby ich stopniowo do niego przygotować, i niejako duchowo w to życie wprowadzić; aby w nich wpoić to przekonanie, że wszystkie stósunki i sprawy życia społecznego wymagają oględności, porządku, akuratności, dokładnego poglądu, trafnego pomysłu i stósnego wysłowienia tego pomysłu. To jest najważniejszym celem niniejszej nauki i ćwiczeń w układach pisemnych.

Gdy uczniowie podane tu wzory i uwagi w ten sposób sobie przyswoją, natenczas nie będzie to dla nich połączone z trudnością, aby także samodzielnie z korzyścią coś napisali, zwłaszcza wtenczas, gdy nauczyciel wybierać będzie takie tylko wzory, i poda im takie tylko przedmioty, które nie sięgają poza obręb ich wiedzy, lecz pojęciu ich są najprzystępniejszymi, i z całym zasobem ich myśli i uczuć najwięcej zespolonými. Największym błędem w ćwiczeniach tego rodzaju jest to, jeżeli nauczyciel podaje

uczniom do obrobienia przedmioty, które ich wiedzy, ich uczuciu i całemu usposobieniu umysłowemu są zupełnie obce.

Uwagi te niechaj posłużą za skazówkę, jak sobie przy téj nauce układów pisemnych postąpić wypada, aby pożądaną uczniom przyniosły korzyść, a nauczycielowi ułatwiły pracę.

Lwów dnia 24. Grudnia 1867.

---



# Listy.

---

## I. Listy rozmajitéj osnowy.

---

### Przykłady.

#### 1.

(Zapytanie.)

*Kochany Franciszku!*

*Nie wystawisz sobie, z jaką niecierpliwością oczekiwałem wczoraj przybycia Twego, zwłaszcza gdyś mi zaręczył, że z pewnością ze Swym młodszym braciem przybędziesz do mnie zaraz po obiedzie, byśmy się zawczasu wybrać mogli na umówioną wycieczkę botaniczną, i że już nawet otrzymałeś pozwolenie od Swych rodziców. Do godziny czwartej nie traciłem nadziei, że jeszcze przybędziesz, wiedząc, ile masz zamiłowania do takich wycieczek. Możesz więc sobie wystawić, jak mi to było przykro, gdy mię nadzieja moja zawiodła, i gdy mimo najpiękniejszej pogody musiałem pozostać w domu; gdyż sam jeden*

nie miałem ani ochoty, ani odwagi puszczać się w las, a nawet rodzice moi mi to odradzali. Wiedząc zaś, że lubisz słowa danego dotrzymywać, wyszukiwałem rozmaite powody, któreby Cię wstrzymać mogły były, lecz byłem także w obawie, czyli jaki przykry wypadek nie wydarzył się, który Cię zmusił, żeś pozostał w domu. Najbardziej obawiam się tego, czyli albo Ty sam, albo ktoś z familiji Twój nie zasłał. Rodzice moi pocieszają mię wprawdzie tą uwagą, że może przybyli po Was jacy niespodziewan goście, których odstąpić nie możesz, lecz to nie zdoła mię uspokoić, sądzą bowiem, iż w takim razie byłbyś mię uwiadomił. Ponieważ zaś dotąd tego nie uczyniłeś, więc obawa moja jeszcze się powiększa. Proszę Cię więc, byś mi niezwłocznie doniósł, co Cię wstrzymało, że wczoraj nie przybyłeś, choćby to nawet coś niepomyślnego być miało. Nie pozostawiaj mię dłużej w niepewności i obawie, bo wiesz, że niepewność gorsza od złej nawet a pewnej wiadomości. Wszak jesteś przekonany, jak mnie i moich rodziców obchodzi wszystko, co się Was tyczy, że zawsze najchętniej dzielimy wszystkie przygody Wasze, jak Wy nawzajem podzielacie nasze, gdyć tak na szczególnych przystojsi przyjaciół.

Oczekując z niecierpliwością Twój odpowiedzi ściskam Cię serdecznie, zostając

Twym szczerym przyjacielem

Józef.

N. . . dnia 25. Lipca 1867.

## 2.

(Uwiadomienie.)

*Kochany Bracie!*

*Ani się spodziewasz, co za nowinę Ci dziś przesyłam: Oto kochany wuj nasz Józef, któregośmy tak dawno nie widzieli, przybył wczoraj wieczorem do nas. Możesz sobie wystawić tę radość, jakiej doznaliśmy wszyscy; a szczególnie nasza kochana matka, która już tak dawno nic o nim nie wiedziała, gdyż od wyjazdu swego za granicę nic o sobie nie donosił. Zachorował w Dreźnie, i nie chciał nam smutną nowiną robić zmartwienia. Teraz już zdrowszy zupełnie, ale wygląda jeszcze mizernie.*

*Pragnąc Cię jak najprędzej zobaczyć, polecił mi, abym Cię zaraz o jego przybyciu uwiadomił, gdyż będąc zbyt znużonym z podróży, potrzebuje wypoczynku, i dla tego sam do Ciebie nie pisze. Przybawaj więc czem prędzej, a dowiesz się wiele ciekawych rzeczy, których na prędko nie mogę Ci opisywać. Oczekujemy Cię wszyscy z niecierpliwością.*

*Twój brat**Ignacy.**N. . . dnia 16. Września 1867.*

## 3.

(Powinszowanie.)

*Najdrożsi Rodzice!*

*Sądzę, iżbym uchybił najświętszemu z obowiązków, gdybym przy nowym roku zaniedbał wynurzyć*

uczucia, któremi serce moje dla Was przepełnione, a temi są: miłość synowska, i najtkliwsze uwielbienie. — Przyjmijcie więc Najdrożsi Rodzice serdeczne życzenia, które zanoszę codziennie do Niebios, dla wyblągania Wam czérstwego zdrowia i spełnienia wszystkich Waszych zamiarów. Oby Najwyższy raczył wysłuchać moje codzienne modły, i udzielać Wam zawsze dni pogodnych w jak najdłuższém życiu Waszém, którychby żadna nieprzyćmiła troska, abym jeszcze przez długi czas mógł korzystać z Waszych rad i opieki Waszój! Każdy rok nowy, czyniąc mię starszym, powiększa także we mnie wdzięczność, która się Wam należy za Wasze troski i ofiary, by mi szczęśliwą przygotować przyszłość. Bądźcie przekonani, że serce moje niczego nie przepomina, i że wdzięczność moja przyczynia się do wzmocnienia uczuć miłości synowskiej, którą przyrodzenie natchnęło wszystkie dzieci.

Pozwólcie Najdrożsi Rodzice, bym Was przynajmniej w myśli mógł uściskać z całym zapalem, z jakimbym to uczynił, gdybym był tak szczęśliwym, znajdować się przy Waszym boku.

Wasz wdzięczny syn

N.

Lwów 31. Grudnia 1867.

4.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Nie mogę lepiej zacząć nowego roku, jak przesłaniem Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi najszczér-

szych życzeń wszelkiej pomysłności, zapewniając Go o mym wysokim szacunku, i najszczerszém przywiązaniu. Są to najpiérwsze i najświętsze obowiązki, z których pospieszam się wywiązać, i będzie to dla mnie największą radością, jeżeli Wielmożny Pan Dobrodziej życzenia te łaskawie przyjąć raczy. Wszak doznaję od Wielmożnego Pana Dobrodzieja tyle względów i dobroci, że nie jestem w stanie, wywdzięczyc się za nie dostatecznie. Ażeby zaś przekonać Wielmożnego Pana Dobrodzieja, jak wysoko sobie cenię łaskawość Jego, ośmielam się prosić, by mię i nadal w swęj pamięci zachować raczył, czego usilnie pragnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

najniższy sługa

N. N.

Kraków 31. Grudnia 1867.

5.

(Doniesienie.)

*Kochany Bracie!*

Jeszcze mi nigdy nie przychodziło z taką trudnością pisać do Ciebie, jak dzisiaj, kiedy serce moje smutkiem przepełnione, a i Twoje za'em napełnić jestem zniewoloną.

Nadzieja, którą Ci robiłam w przeszłym liście, była niestety dla nas wszystkich krótkim tylko złudzeniem. Albowiem choroba naszego kochanego ojca zaczęła się wkrótce tak silnie wzmagać, żeśmy wszelkiej nadzieji byli pozbawieni, i dnia wczorajszego o dziesiątej godzinie wieczorem opuścił nas ojciec nasz

najdroższy na zawsze. Szczęśliwy on teraz, wycierpiawszy tyle boleści i udręczeń; lecz my sieroty pozabawione ojca, pogrążone jesteśmy w największym smutku. O gdybyś Ty przynajmniej, Kochany Bracie, był tutaj przytomnym, dzieliłbyś przynajmniej żal nasz po najukochańszym ojcu naszym, i dodawałbyś otuchy naszej aż nazbyt strapionej matce. — Konając życzył sobie bardzo jeszcze z Tobą się pożegnać, i Ciebie pobłogosławić. W nadzieji, iż przybędziesz, by ojcu najdroższemu ostatnią oddać posługę, wyglądam Cię z niecierpliwością

Twoja przywiązana siostra  
N.

Tarnów 18. Stycznia 1867.

6.

(Rzemieślnik donosi, że robota jest już ukończoną.)

Jaśnie Wielmożny Panie!

Powóz u mnie zamówiony, jeszcze tego tygodnia będzie zupełnie ukończony; spodziewam się, że nie tylko będzie podług życzenia Jaśnie Wielmożnego Pana, lecz że nawet powszechnie podobać się będzie. Przy teraźniejszej pogodzie i dobrej drodze radziłbym, zaraz go odebrać. Z przyczyny tej do piątku ze wszystkiém zostanie ukończony, aby go w każdej chwili można odebrać. Oczekując rozkazów Jaśnie Wielmożnego Pana zostaję

najniższym sługą  
N. N.

Lwów 15. Sierpnia 1867.



*Wielmożny Panie Dobrodzieju!*

*Wiek podeszły mego ojca i życzenie, aby pozostające mu jeszcze kilka lat życia w spokojności przepędził, skłoniły go do zupełnego zaniechania handlu i do oddania mi takowego, jako najstarszemu synowi.*

*Pragnąc zaś w każdym względzie, a najszczególniej w rzetelności wstąpić w ślady ojca mego, pochlebiam sobie, iż mię Wielmożny Pan Dobrodziej raczysz udarować tém zaufaniem, którego zawsze mój ojciec doznawał. Pragnąc zawsze najrzetelniej życzeniom Wielmożnego Pana Dobrodzieja zadosyć uczynić, zostaję z wysokim szacunkiem Wielmożnego Pana Dobrodzieja*

*uniżonym sługą*

*N. N.*

*Kraków 15. Lutego 1867.*

*Najukochańsi Rodzice!*

*Nieodebrawszy odemnie przez dłuższy czas żadnej wiadomości, może mię już oskarżacie o niedbałość. Nie poczuwając się jednak do winy, pospieszam z uwiadomieniem, które mię uniewinnić zdoła. — Oto przed trzema tygodniami zachorowałem na mocny ból gardła, a obawa, aby Wam, Najukochańsi Rodzice, nie sprawić zmartwienia, była powodem, iż Wam nie doniosłem o swęj słabości. Teraz zaś, z łaski Najwyższego powróciwszy do zdrowia, z tém*

większą śmiałością donoszę Wam o tym wypadku. Przez cały czas mej słabości, która ze wszystkiém trwała dni dwadzieścia, doznawałem tu prawie rodzicielskiej opieki, co mię jeszcze więcej pobudzało do tego, by doniesieniem nie mięszać Waszój spokojności, zwłaszcza, gdy lékarz zaraz z początku zaręczył, iż nie grozi nicbezpieczeństwo. Atoli mimo tego wszystkiego, było mi bardzo przykro, iż nie mogłem Waszój doznawać opieki: zdawało mi się, iż obecność Wasza potrafiłaby była ulżyć słabości mojej. Tém bardziej téż pragnę zobaczyć Was teraz Najukóchański Rodzice, by się wspólnie z Wami nacieszyć z przywróconego zdrowia, które teraz dopiero prawdziwie nauczyłem się cenić. — W nadzieji, iż Was wkrótce zobaczę, ściskam i całuję w myśli ręce Wasze

wdzięczny i przywiązany syn  
N.

Kraków 19. Marca 1867.

9.

(Podziękowanie.)

Kochany Przyjacielu!

Oto odsyłam Ci książkę, której mi pożyczyłeś. Podwójną winienem Ci wdzięczność, to jest, nie tylko za Twoją dobroć, której już tyle dałeś mi dowodów, lecz i za korzyści, którem odniosł, przeczytawszy tę książkę. Przekonałem się, iż uwagi Twoje względem téj książki były zupełnie słuszne, i

że z niej bardzo wiele dobrego nauczyć się można. Przyjm więc, Kochany Pryjacielu, moje podziękowanie za dobroć Twoją, oraz szczerę zapewnienie przyjaźni, z którą pragnę zawsze pozostać

szczerze Cię kochający

N. N.

Bochnia 13. Kwietnia 1867.

10.

(Syn dziękuje ojcu za udzielone przestrogi.)

*Najdroższy Ojczy!*

Ostatni Twój list pozostanie dla mnie na zawsze wielkim skarbem, a osnowa jego jak przykazanie Boskie przestrzegać mię będzie. Chociaż wyborne nauki i napomnienia, których mi, Najdroższy Ojczy, udzielasz, nie są dla mnie nowe, i chociaż zawsze się staram według nich postępować; jednak powtarzanie ich z ust Twojich wzbudza we mnie tak wielkie uszanowanie, i takię nadaje im mocy, iż mi niedostaje słów, abym Ci za nie dostatecznie mógł podziękować. Bądź przeto przekonany, Najdroższy Ojczy, iż mądre Twoje nauki i napomnienia nie są bezskutecznemi, i że je równie chętnie wypełniać pragnę, jak nazywać się

Twym wdzięcznym synem

N.

Tarnów 15. Maja 1867.

## 11.

(Podziękowanie za podarunek.)

*Drogi Przyjacielu!*

*Podarunek, któryś mi przysłał, tak wielką sprawił mi radość, iż nawet nie wiem, jakbym Ci się, Drogi Przyjacielu, zań mógł wywdzięczyc, gdybym nie był przekonany, że sam dla siebie znajdujesz w tém rozkosz, jeżeli mi jakąś przyjemność sprawić możesz.*

*Racz więc przynajmniej przyjąć moje serdeczne podziękowanie, oraz zapewnienie, że dar ten za nowy dowód przywiązania Twego ku mnie uważam, i jako szacowny upominek Twojej przyjaźni zachować pragnę. Przyjaźń ta, silnym węzłem od dzieciństwa spojona, nie wygaśnie nigdy w sercu tego, który pragnie do zgonu pozostać*

*Twym szczerým przyjacielem*  
N. N.

*Przemyśl 24. Kwietnia 1867.*

## 12.

(Z poleceniem służącego.)

*Wielmożny Mości Dobrodzieju!*

*Niedawno wspominałeś mi Pan, iż potrzebujesz wiernego sługi, to mię więc spowodowało, iż Mu oddawcę tego listu nazwiskiem N. N. jako wiernego i zdatnego człowieka polecam, spodziewając się, że życzeniom Jego zupełnie odpowie, który teraz tylko*

*w skutek śmierci dotychczasowego Pana swego N. N. został bez miejsca. — Dawniej służył przez sześć lat u mych rodziców, i okazał się zawsze posłusznym, wiernym i zdatnym do takiej usługi, jakiej Wielmożny Pan Dobrodziej właśnie wymagaś. Gdy jednak rodzice moi przymuszeni zostali w skutek zmiany okoliczności pomniejszyć wydatki, a zatem i służbę, więc wystarali się sami dla tego człowieka o służbę u dobrego sąsiada swego, u którego był dotychczas, i który zawsze był z niego zadowolonym, chociaż długoletnią chorobą zdjęty dla służby był nieco opryskliwym. Znając zaś łagodność Wielmożnego Pana Dobrodzieja dla służby swych, jestem przekonany, że tém bardziej będziesz zadowolonym z niego, a on dla mnie wdzięcznym, że mu o dobrą wystarałem się służbę. W nadziei, że Wielmożny Pan Dobrodziej polecenie moje uwzględnić raczysz, zostaje z głębokim uszanowaniem Wielmożnego Pana Dobrodzieja*

*uniżonym sługą*

*N. N.*

*Sambor 16. Grudnia 1867.*

13.

(Z przypomnieniem.)

*Jaśnie Wielmożny Panie Dobrodzieju!*

*Będąc przeszłego roku osobiście we Lwowie, miałem zaszczyt złożyć Jaśnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi moję uniżoność, a Jaśnie Wielmożny Pan Dobrodziej był tak łaskaw, zrobić mi nadzieję,*

że mi raczy dopomódz do otrzymania stypendyjum z funduszu Głowińskiego, skoro tylko które opróżnionem zostanie, i jeżeli się dobrými świadectwami szkolnemi wykazać zdołam. Gdy nam właśnie teraz w szkole obwieszczono, że kilka stypendyj z rzeczzonego funduszu jest do rozdania, ośmielam się z największą uniżonością przypomnieć Jaśnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi o daném mi łaskawie przyrzeczeniu, dołączając oraz świadectwo z celującym postępem. Podobnie jak sobie dotąd zasługiwałem na pochwałę z pilności i dobrych obyczajów, będę się i na przyszłość starać, tą samą drogą postępować, bym się stał godnym łaskawych względów mego Dobroczyńcy. Pełen nadzieji, że prośba moja u Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja łaskawe znajdzie wysłuchanie, mam sobie za wysoki zaszczyt, pisać się z najgłębszym uszanowaniem Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

najniższym sługą

N. N.

Bochnia 15. Czerwca 1867.

14.

(Krawiec upomina się o zapłatę za robotę.)

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Przy doreczeniu ostatniej roboty, raczył mi Wielmożny Pan Dobrodziej przyrzec, iż w cztery tygodnie należytość swoją otrzymam. Gdy zaś czas ten już upłynął, a to dotąd nie nastąpiło, zniewolo-



ny jestem, Wielmożnego Pana Dobrodzieja o takową pokornie prosić, czego bym niezawodnie nie uczynił, gdy bym w tych dniach nie miał znaczniejszej wypłaty za sukno. — W nadziei, iż Wielmożny Pan Dobrodziej uwzględnić raczy położenie moje, oczekuję z pewnością należytości, a polecając się nadal łaskawej pamięci, pozostaję z głębokim szacunkiem Wielmożnego Pana Dobrodzieja

najniższym sługą

N. N.

Kraków 12. Sierpnia 1867.

15.

(Z usprawiedliwieniem się.)

Łaskamy Panie Dobrodzieju!

Z największym podziękowaniem odsyłam Panu pożyczoną mi książkę, załączając prośbę, abyś mi Pan przebaczyć raczył, że ją tak długo u siebie zatrzymałem, czego przyczyną była moja czternastodniowa podróż do mych rodziców, z której wczoraj dopiero powróciłem. Gdy wyjeżdżałem, oddałem ją wprawdzie służącemu swemu ze zleceniem, by ją jeszcze tego samego dnia odniósł; lecz może być, iż w prędkości zapomniałem mu wymienić nazwisko Pańskie, jak on sam twierdzi. Dosyć, że po mym odjeździe nie wiedział mój służący, komu ma książkę doręczyć. Powróciwszy wczoraj, zdziwiłem się bardzo, gdy książkę na swym stoliku zobaczyłem. Pełen ufności w dobroć Pańską, iż przyjmiesz łaskawie

*usprawiedliwienie moje, i nie odmówisz mi nadal  
śwój łaski, zostaje z wysokim szacunkiem*

*uniżonym sługą*

*N. N.*

*Lwów 15. Grudnia 1867.*

16.

(Z pocieszeniem.)

*Najukochańsza Matko!*

*W jakiejże obawie zostawałem od owego czasu,  
gdys mi, Najukochańsza Matko, o chorobie mego do-  
brego ojca doniosła! Jakże gorąco błagałem Boga,  
aby mu zdrowie przywrócić, i życie jego przedłużyć  
raczył! Lecz niestety, zawiodła mię nadzieja moja.  
Znając serce moje wystawisz sobie, Najukochańsza  
Matko, co uczulem, dowiedziawszy się o zgonie mego  
drogiego ojca. O ileż pomnaża się ból mój, gdy so-  
bie wystawię smutne położenie, w jakim się naj-  
lepsza Matka moja znajduje; gdy ją widzę, jak  
obfite łzy wyłewa! Jakże ubolévam nad tém, że  
w tej chwili nie mogę być przy Tobie, Najukochańsza  
Matko, bym płacząc wraz z Tobą, kojił Twe żale!  
— Obawiałbym się o drogie Twoje zdrowie, gdybym  
nie znał Twój stałości i wiary, jaką w woli Bożej  
pokładasz. Dałaś już tego dowody w różnych nie-  
szczęściach, i stałaś się dla mnie przykładnym  
wzorem, jak sobie w każdym nieszczęściu prawy  
chrześcijanin postąpić powinien. Płaczmy więc wspól-  
nie, bo łzy nasze są sprawiedliwe, lecz wśród smutku*

*naszego niezapominajmy podnosić oczu naszych ku Niebu. Zgadźmy się z wolą Przedwiecznego, nie-obrażajmy go zbytęcznym narzekaniem naszym. Utra- ciłem uprawdzie bardzo wiele, postradawszy tak do- brego ojca; lecz mam jeszcze Matkę, jemu zupełnie podobną.*

*Najpiérwszém teraz będzie obowiązkiem mojim, błagać Boga, by mi moję Najdroższą Matkę jak naj- dłużej zachować zaczął, a wtenczas nie będę zu- pełnie nieszczęśliwym; najmiłszém zaś staraniem mojem będzie, ocięrać łzy Jęj, i całęm zachowaniem swojém nagrodzić Jęj tę stratę, nad którą teraz tak mocno ubolęwa.*

*Przyjm, Najukochańska Matko, te moje najszczęr- sze przedsięwzięcia, jako zadatek przyszlęj pociechy, którą Cię zawsze otoczać pragnie*

*Twój przywiązany syn*

*N.*

*Kraków 15. Czerwca 1867.*

17.

(Z zaproszeniem.)

*Wielmożny Mości Dobrodzieju!*

*W największem udręczeniu serca mego, udaje się do Wielmożnego Pana Dobrodzieja z uprzejmą prośbą, abyś raczył jak najprędzję do nas przybyć. Matka moja najdroższa dnia wczorajszego wieczorem nagle zachorowała, tak dalece, że dziś już nie mogła wstać z łóżka. Narzeka na wielki ból głowy, wstręt*

do wszystkich potraw i nadzwyczajne osłabienie, połączone z gorączką i dreszczem na przemian. Racz przeto Wielmożny Pan Dobrodziej jak najprędzej przybyć, i przynieść nieszczęśliwej chorąg matce pomoc, a mnie skłopotanemu ulgę. Oczekując z niecierpliwością przybycia Wielmożnego Pana Dobrodzieja, zostaje z wysokim szacunkiem Jego

uniżonym sługą

N. N.

Zawada 20. Marca 1867.

18.

Kochany Karolu?

Jakże się cieszę, gdy Ci mogę donieść, że jedno z mych gorących życzeń się spełniło. — Właśnie dziś otrzymałem list od mego kochanego ojca, w którym mi donosi, że w skutek pomyślnych o mnie wiadomości, pozwała mi, abym jednego ze swych współpracowników, który się odznacza pilnością i dobrem zachowaniem się w szkole, a przy tém jest moim przyjacielem, zabrał ze sobą do domu na feryje.

Spodzielam się, iż nie potrzebuję, Kochany Karolu, wymieniać Ci tego współpracownika, wszak mam to przekonanie, iż się obaj nawzajem dobrze pojmujemy. Skoro tylko więc po egzaminie otrzymasz świadectwo, spakuj zaraz swe rzeczy, i oczekuj mego przybycia, gdyż niezawodnie zabieram Cię ze sobą, jeżeli rodzice Twój na to pozwolą, o czém nie wątpię. Spodzielam się bowiem, że wspólnymi prośbami dadzą się nakłonić.

*Nie obawiaj się, Kochany Karolu, że przybędziesz między obcych ludzi, gdyż rodzice moi znają Cię już dobrze z listów moich, a świadectwo Twe szkolne utwierdzi ich jeszcze w dobrém zdaniu, które o Tobie powzięli. Mam nadzieję, iż nietylko dla świeżego powietrza wiejskiego, którego tak wielce potrzebujesz, lecz i dla mego towarzystwa nie odmówisz mej prośbie, a bądź pewnym, że wszelkich sił dokładać będę, bym Ci pobyt ten mógł uprzyjemnić.*

*Gdy Twych drogich rodziców uwiadomisz o osnowie listu mego, nie zaniechaj oświadczyć im moje najgłębsze uszanowanie, oraz to, że w przyszłą niedzielę sam przybędę, by ich w imieniu ojca mego o pozwolenie dla Ciebie prosić, i zaraz Cię z sobą zabrać. Oczekując z niecierpliwością tej miłej dla mnie chwili, ściska Cię serdecznie.*

*Twój szczerý przyjaciel*

*N. N.*

*Wolica 15. Czerwca 1867.*

19.

(Pozegnanie.)

*Drogi Przyjacielu!*

*Prawdziwie! jest to jedno z najpiękniejszych i najprzyjemniejszych uczuć, nawet i wtenczas jeszcze żyć w sercach dobrych ludzi, kiedy nas czas i okoliczności rozdzielają. W tej słodkiej nadziei, z tém wewnętrzném przekonaniem, że moja podróż terazniejsza i oddalenie na czas niejaki, przyjaźni naszej*



nie osłabią, oddalam się od Ciebie. Jeżeli Ci zatrudnienia pozwolą, przybądź jeszcze do mnie na parę godzin, byśmy się z sobą nacieszyć mogli. Odjazd mój nastąpi niezawodnie 18<sup>go</sup> t. m. Gdyby zaś nie było Ci możliwém, byś do mnie przyjechał, natenczas racz przyjąć serdeczne uściśnienie od prawdziwego przyjaciela. Szczera Twoja przyjaźń, jakiej dotąd od Ciebie doznawałem, tak dalece napelniła serce moje słodyczą, iż przypominanie jej sobie częste będzie dla mnie rzeczą najprzyjemniejszą. Ani czas, ani odległość nie zdołają zatrzeć jej w mej pamięci, owszem wzmacniać się ona będzie tém bardziej, o ileśmy więcej od siebie oddaleni. A chociaż tylko listownie będę mógł stwierdzać przyjaźń naszą, jednak bądź pewnym, że nie przestanę umysłem i duszą przebywać w Twój bliskości. Bywaj zdrów, i niezapominaj o

Twym przyjacielu  
N. N.

Tarnów dnia 10<sup>go</sup> Maja 1867.

---



# U w a g i.

## *1. Istota i zakres listu.*

Pisemne udzielenie myśli naszych pewnej osobie nazywamy listem. List zatem jest mową pisaną, zastępującą miejsce ustnej, skierowaną do pewnej osoby, z którą nas łączą pokrewieństwo, przyjaźń, zaufanie, grzeczność, albo inne jakie stósunki. Nawet podania pisemne lub wnioski do osób, wysoko postawionych, aby im jakąś ustną przypomnieć prośbę, są co do osnowy swęj listami, które się od zwyczajnych różnią zewnętrznym tylko układem, nadającym im postać urzędową.

List zawiera w sobie to, coby piszący osobie téj, do której się list odnosi, ustnie wynurzył, gdyby osobiście był obecnym. Dla tego téż wyrażenie się w liście nie powinno różnić się od mowy, a właściwie rozmowy zwyczajnej ustnej; chyba w tém tylko, że jako pisemne powinno być staranniejsze, dokładniejsze i poprawniejsze, niż ustne. W mowie ustnej bowiem znika często dla szybkości mnóstwo wad małych i pomyłek, których w mowie pisanęj łatwo dostrzedz, i które łatwiej ocenić można. Prócz tego piszący ma więcęj czasu do namysłu, a nizeli

mówiący, przeto też wszelkich uchybień i pomyłek, albo niezgrabnego i płaskiego wyrażenia się tém troskliwiej unikać powinien.

List, będąc układem pisemnym, wymaga wszystkich owych zalet, któremi każdy dobry układ pisemny obdarzonym być powinien. Kto się więc nauczył myśli swe pisemnie dokładnie i jasno wyrażać, temu także przyjdzie z łatwością mowę swą w ten sposób zwrócić do pewnej osoby, aby cel zamierzony osiągnąć.

Sposób wyrażenia myśli na piśmie nazywają pospolicie stylem, którego celniejsze własności, a szczególnie listowego są: lekkość, zwięzłość i serdeczna prostota. Styl listowy powinien w ogólności naśladować sposób potocznej rozmowy, i wyrażenia się przy tém ludzi wykształconych i dobrze wychowanych, a nie powinien być nigdy wymuszonym, lub zbyt sztucznie utworzonym; wolno mu jednak rozmaite przyjmować postacie podług okoliczności, wśród których list jest napisany, podług osnowy w nim zawartej, i podług osób, od których pochodzi, i do których się odnosi. — Dla tego też w pisaniu listów przedewszystkiém baczyć należy na stosunek, w jakim piszący stoi do téj osoby, do której się list pisze.

Głównym więc warunkiem dobrego pisania listów jest nietylko wprawa i łatwość w dowolném i zwięzłym wyrażeniu swych myśli i w dobrém ich uszykowaniu, lecz także znajomość serca ludzkiego. Każdy bowiem wiek, każdy stan, każdy niemal

człowiek ma coś sobie właściwego, na co wszystko pilnie i troskliwie przy pisaniu listów uważać należy. Często nawet wypada uwzględnić niektóre słabości i przesady osób, do których piszemy, jeżeli one nie zanadto sprzeciwiają się zdrowemu rozumowi. Niezważając na to, mógłby piszący łatwo chybić celu swego, albo co gorsza zupełnie przeciwne, jak zamierzył, wywołać przekonanie.

Jak więc człowiek przy wszystkiém, co przedsięwzięje, zwykł baczyć na osiągnięcie celu swego; tak tém bardziej tego zapominać nie powinien przy pisaniu listów. Ma on owszem uwzględnić wszelkie okoliczności, a korzystając z nich w sposób godziwy, ułożyć list jak najstaranniej.

## *2. Ogólne uwagi i pravidła przy układaniu listów.*

Przy pisaniu listów głównie zależy rzecz na tém, aby wewnętrzny ich układ, czyli osnowa odpowiadała przeznaczeniu swemu, t. j. zamiarowi, dla którego są ułożone; a zewnętrzna postać, aby się zgadzała z używanými powszechnie zasadami grzeczności i przyzwoitości, z kąd wynikają następujące pravidła:

- A. Ze względu na osobę, do której piszemy.
- B. Ze względu na rzecz, o której piszemy.
- C. Ze względu na skład i powierzchowność listu.

A. Ze względu na osobę, do której piszemy, trzeba najprzód uważać na stosunek, w jakim z nią zostajemy. Osoba ta jest:

albo: a) wyższego od nas stanu i pochodzenia;  
 albo: b) równego z nami stanu i pochodzenia,  
 albo: c) niższego od nas stanu i pochodzenia.

a) Jeżeli osoba, do której się list pisze, jest stanu wyższego, lub szlachetniejszego urodzenia, natenczas wypada pisać do niej w wyrazach pełnych szacunku, uszanowania, a nawet z uniżonością i pokorą. Pisać atoli należy dla tego tylko z wszelkiemi oznakami czci i uszanowania, że są tego godne, albo téż, że taki jest zwyczaj, lub nakoniec położenie rzeczy tak postąpić nakazuje. Do osób tego rodzaju należy zaczynać listy od wstępu i składowego na rzecz przysposobienia; wśród listu zaś jak najtroskliwiej dobiierać wyrazów, nie zaniedbując grzeczności. Ale strzedz się oraz trzeba, by nie pisać zbyt rozwlekle i długo, szczególnie do osób, mających wiele urzędowych lub innych zatrudnień; a unikać nawet pozorów poufałości.

b) Jeżeli osoba, do której się list odnosi, równego jest z piszącym stanu i pochodzenia, tedy nad następującemi okolicznościami zastanowić się należy:

1) czyli osoba ta jest piszącemu obcą lub przynajmniej nieznaną; albo

2) czyli jest znajomą, krewną lub téż przyjacielem.

1) Jeżeli osoba, do której się list pisze, jest dla piszącego obcą, lub przynajmniej nieznaną tedy na samym wstępie należy prosić o przebaczenie za śmiałość pisania, będąc nieznanym; wyrazić, że się spodziewamy po szlachetnym sposobie myślenia,

iz nam nasza śmiałość nie będzie za złe poczytaną, dodając oraz, iżbyśmy się od nikogo innego nie mogli spodziewać lepszej rady, pomocy lub dokładniejszego objaśnienia w tej rzeczy, o której piszemy. Można też odwołać się na znajomość z krewnymi, przyjaciołmi lub dobrymi znajomymi osoby, do której się pisze, jeżeli tak jest istotnie; albo też wspomnieć o tém, iż te same okoliczności, w których się piszący do tej osoby znajduje, jak n. p. to samo zatrudnienie, lub nawet wspólny interes ośmielają nas, iż się udajemy z prośbą, lub z zapytaniem i t. p. — słowem, użyć należy wszystkiego, co jest godziwém, aby sobie zjednać względy i przychyłość tej osoby, do której się pisze. Niezręcznieby postąpił, ktoby zaraz na wstępie prosił o wyświadczenie łaski lub jakiej przysługi; owszem należy się uniewinnić zaraz na początku za śmiałość pisanja, a potem przedstawić swoje życzenie lub prośbę poprostu i dokładnie, niezapominając na końcu zapewnienia dozgonnej na przyszłość wdzięczności lub przychyłości.

2. Jeżeli piszemy do dobrych znajomych, przyjaciół lub krewnych, natenczas wolno nam będzie, wyrazić się przed nimi z całą otwartością i szczerością serca, czyli jak pospolicie mówią: *Pisz, co ci serce każe, a możesz być pewnym, iż ci nie braknie myśli, ani też wyrazów.* — W takich listach można nawet wprost bez wstępnych myśli wynurzyć swą prośbę, życzenie lub też zapytanie, odwołując się do przyjaźni, znajomości lub bliskiego pokrewieństwa.



3. Jeżeli zaś osoba, do której piszemy, niższego jest od nas stanu, to przede wszystkim strzedz się należy wyrażen, mających w sobie coś rozkazującego, dumnego, albo nawet pogardliwego; owszem wyrażać się wypada z wszelką grzecnością, uprzejmością i łagodnością. Nie powinniśmy im nigdy dać uczuć tego, że niżej od nas są postawieni.

W ogóle zaś tak dla obcych, jak dla znajomych nie należy nigdy zaniedbywać przynależnej czci i szacunku, któreśmy winni każdemu bez wyjątku człowiekowi, a zatem do znajomych, czy nieznanym, pisać grzecznie, mile i otwarcie. Najgłówniejszą zaś zasadą wszystkich bez wyjątku listów jest, aby pisać takimi wyrazami, jakichbyśmy użyli, rozmawiając ustnie z temi osobami, do których list piszemy.

#### B. Ze względu na rzecz, o której piszemy, czyli na ośnowę listu.

Jeżeli list ma odpowiedzieć przeznaczeniu swemu, natenczas nieodzowną jest potrzebą, aby się nad rzeczą, o której mamy pisać, należycie zastanowić i wszystko dostatecznie przygotować, zwłaszcza jeżeli o kilku przedmiotach razem pisać przychodzi. W takim razie wypada najpierw obmyślane przedmioty zestawić w jedną całość tak, aby ważniejsze na samém czele, a mniej ważne czyli podrzędne po onych stały, a potem o każdym z osobna powiedzieć tyle, ile tego potrzeba wymaga. — Lecz i wtenczas, kiedy o jednym tylko przedmiocie pisać zamyślamy, powinniśmy go sobie także najprzód dobrze upo-



rządkować, nim przystąpimy do skreślenia go na papierze. Takie uporządkowanie przedmiotów jest nader potrzebne, gdyż nadaje przedstawieniu naszemu cechę doskonałości, i nazywa się układem myśli, czyli planem. Nie ulęga żadnej wątpliwości, że przez rozsądny i porządkny układ, przez stósowne wyrażenia i ich składność, możemy nadać listowi więcej dobitności i mocy, a tém samém prędzej się możemy spodziewać pomyślnego skutku. Przeto życzyłyby wypadało, ażeby dopiero po skutecznóm uporządkowaniu przenieść myśli swe na papier, przejrzeć je kilka razy, a zrobiwszy stosowne poprawki, list, na czysto przepisać. To ułożenie, czyli przeniesienie już uporządkowanych myśli na papier, nazywa się rzutem myśli, albo conceptem listu. Jak plan, tak i kóncept potrzebny jest wielce, a szczególnie przy listach ważniejszych. — Im ważniejszą jest rzecz, którą przez list osiągnąć pragniemy, tém większej troskliwości wymaga jego wypracowanie; każda zaś rzecz, stanowiąca osnowę listu, powinna być stósownie do swój wartości obrobiona i przedstawiona.

Jeżeli więc chcemy się na kogoś uzalić o wyrządzoną sobie niesprawiedliwość, nie czynmyz tego w sposób dotkliwy lub uszczypliwy, okazujący jawnie niechęć naszą; ale postąpmy sobie z wszelką łagodnością i nieprzesadzajmy krzywdy, której doznaliśmy, ubolewajmy raczej nad tém, żeśmy tak mało zasłużyli sobie potrafil na zaufanie i względy, a niezawodnie prędzej na téj drodze spowodujemy

tę osobę do uznania winy, a nawet do tego, aby nas przeprosiła za wyrządzoną nam krzywdę lub obelgę.

Gdy zaś piszemy do osób, któreśmy obrazili, w tym celu, by je przeprosić, wtedy najlepiej sobie postąpimy, jeżeli otwarcie błąd swój wyznamy, jeżeli z tego powodu wyrazimy żal, oraz przyrzeczenie, że na przyszłość wszelkiego dołożymy starania, abyśmy się nie stali powodem do nowych nieporozumień. Trzeba przytém zapewnić, że popełnione uchybienie było skutkiem li naszej lekkomyślności lub nierozwagi, albo téż naszej młodości i braku doświadczenia.

Jeżeli mamy dobrodziejów, którym za otrzymane łaski winni jesteśmy złożyć podziękowanie, wtedy niezapominajmy wymienić te dobrodziejstwa z pewną wdzięcznością; ale nie przekraczajmy granic rzeczywistości, bo i w tym razie przesada byłaby śmieszna. Nie wypada jednak przypominać w takim razie swojej zasługi, gdybyśmy nawet rzeczywiście jaką posiadali.

Przesyłając listownie życzenia lub pocieszenie osobom, wyżej od nas postawionym, powinniśmy uczucia naszej radości lub smutku, które podzielimy wyrazić najskromniej i z wszelką przyzwoitością bez długich korowodów i szumnych wyrażań. Pisząc jednak w tym samym przedmiocie do przyjaciół lub krewnych, wolno nam jest wyrazić się z całą otwartością serca. Unikać jednak należy wszelkiego wymuszenia, by nie popaść w podejrzenie nieszczerości naszych wyrazów i naszego oświadczenia.

W ogólności każda rzecz niech będzie przedstawiona wyraźnie i jasno, dokładnie a zwięźle. Wyraźnym i jasnym list będzie, jeżeli osoba, która go odbiera, wyczyta z niego tę samą myśl, którąśmy w nim wyrazić chcieli; dokładnym zaś jest list, gdy do zupełnego przedstawienia naszych myśli niczego nie zabraknie. Atoli dokładność nie zasadza się na tém, aby o wielu przedmiotach pisać lub we wielu słowach się wyrażać; lecz właściwie na tém, aby nie zbyt wieloma wyrazami powiedzieć wiele, czyli, aby się wyrazić krótko a dobitnie. Należy zatem do wyrażenia swych myśli dobiierać wyrazów treściwych. Lecz przy tém trzeba się wystrzegać, aby chcąc się wyrazić krótko i zwięźle, nie stać się ucinkowym i przesadnie krótkim; a znowu chcąc się wyrazić dokładnie, by się nie stać rozwlekłym i nudnym, opisując niepotrzebne szczegóły, lub też powtarzając się bez końca. Obu tych ostateczności wystrzegać się należy, a mianowicie: przesadnej krótkości w listach ze zleceniami, zamówieniami, opisami, zapytaniami, doniesieniami do władz albo lekarzy; zbytecznej zaś rozwlekłości w listach prośzących, dziękujących, życzących, w podaniach do władz lub prywatnych znakomitych osób, zwłaszcza gdy te mają wiele zatrudnień.

### C. Ze względu na rozkład wewnętrzny i powierzchnowość listu.

List każdy różni się od wszelkich innych piśmiennych układów nawet pod wyglądem we-

wewnętrznego składu, który wymaga, aby rozróżnić w pewnym porządku następujące części :

- a) napis czyli przedpis,
- b) wstęp czyli przedmowę,
- c) przeprowadzenie rzeczy saméj, stanowiącej właściwą osnowę listu,
- d) zakończenie listu,
- e) podpis, datę czyli dzień, miesiąc i rok.

Do powierzchnowości zaś listu należy: pismo, papier, złożenie listu, zewnętrzna jego osłona, zapieczętowanie i stósowny napis czyli adres.

### 1. Rozkład wewnętrzny listu.

Na samém czelu listu kładzie się zwykle napis czyli przedpis wraz z tytułami do osób wyższych i obcych, a w listach przyjacielskich niejako pozdrowienie, zawierające w sobie najczęściej tytuł osoby, do której się pisze. W listach do dobrych znajomych, przyjaciół lub krewnych łatwo dobrać wyrazów do takiego napisu, gdyż tu można bez wszelkiego namysłu położyć piérwszy lepszy wyraz, który serce wskaże, lub bliższe stosunki zażyłości podadzą. Można więc w miejsce tytułu wyrazić imię; n. p. *Kochany Adasiu* — *Kochany Przyjacielu* — *Drogi Bracie* — *Kochana Siostró* — *Drogi Stryju* — *Najukochańszy Ojczó* — *Łaskawy Wuju Dobrodzieju* — i t. p. według stósunku pokrewieństwa, przyjaźni lub zażyłości.

Atoli rzecz się ma wcale inaczej, gdy piszemy do osób obcych, starszych albo wyższych urodzeniem

lub stanowiskiem. W takim razie trzeba koniecznie w napisie wyrazić tytuły i godność, jakie się osobie, do której się list odnosi, z wszelką słusnością należą n. p. *Wielmożny Radco Dobrodzieju!*

*Wielmożny Panie Dobrodzieju!*

*Wielmożny Panie Pułkowniku!*

*Wielmożny Mości Dobrodzieju!*

albo téż tylko: *Szanowny Obywatelu!*

*Szanowny Panie!*

Ostatnie dwa napisy są szczerwsze i poważniejsze, lubo mało jeszcze ustalone.

Napis taki kładzie się na dwa lub trzy palce szerokości od góry, według uszanowania, jakie przez to okazać chcemy, i tak, im niżej spuszczonego napis, tém większe oznacza uszanowanie. Nie należy jednak zbyt wiele próżnego zostawiać papieru, by się przez to nie stać śmiesznym.

Między napisem a początkiem listu zostawia się także miejsce próżne na jeden lub dwa palce szerokie, stósownie do godności osoby, do której się pisze.

Zaczyna się list wstępem, który nie jest czém inném, jak tylko przygotowaniem na rzecz, którą się w liście chce wyrazić, i dla tego nie jest rzeczą tak istotną, żeby się list bez niego, zwłaszcza do osób poufałych lub przyjaciół i blizkich krewnych, obejść nie mógł. Do obcych jednakże osób stósowny wstęp jest potrzebny już dla tego samego, by wyrazić w nim powód pisania, lub przeprosić za śmiałość; najpotrzebniejszym zaś jest wstęp



w listach, do osób wyższego stanu pisanych, które zwykle uważają na wszystkie nawet drobnostki. Przeznaczeniem wstępu jest także, aby sobie ująć osobę, albo, aby ją przygotować do odebrania jakiej wiadomości, mianowicie niepomyślniej. Dla tego też lekka nawet pochwała osoby, do której się pisze, wyrażona na wstępie, bez podłego jednak pochlebstwa lub przesady, z korzyścią użytą być może; n. p. *„Tyle dowodów dobroci i łaski, które Wielmożny Pan Dobrodziej każdemu potrzebującemu tak chętnie wyświadcza, ośmieliły i mnie udać się do Niego z następującą prośbą: Ukończywszy nauki“* i t. d. — albo: *„Wielkie niebezpieczeństwo zagrażało nam tu wczoraj, ale Bóg dobrotliwy raczył je odwrócić, i tylko przez połowę dało się nam uczuć. — Około północy, gdy“* i t. d. W ogólności uważać należy, aby wszelkie wstępy były krótkie i zwięzłe.

Po wstępie następuje zaraz przeprowadzenie rzeczy samój, czyli list właściwy, obejmujący przedmiot, o którym piszemy. Jest to najgłówniejsza część listu, przeto też jak najtroskliwiej wypracować ją należy, i albo małym odstępem oddzielić ją od wstępu, albo przynajmniej nową zacząć ją linią. Jeżeli w liście jest mowa o jednym tylko przedmiocie, niepotrzeba w takim razie robić odstępów, lecz pisać w jednym ciągu; ale gdy o więcej przedmiotach piszemy, wtedy wypada za każdym zrobić nowy ustęp. Listy obszerniejszej osnowy, których nie można ukończyć na jednej stronie, przenoszą się jako ciąg dalszy na drugą, a nawet



i na trzecią stronę, przyczém uważać należy, aby pismo na piérwszój stronie nie dochodziło o dwa palce od dołu, a na drugiėj i następnėj o tyleż od góry i od dołu.

Pod względem osnowy téj najgłówniejszój części listów, dzielimy je na:

- 1) Listy z doniesieniem i uwiadomieniem.
- 2) „ z życzeniami.
- 3) „ z prośbą i zaproszeniem.
- 4) „ z podziękowaniem.
- 5) „ z poleceniem, zleceniem i zapytaniem.
- 6) „ z żądaniem; rady udzielające i pouczające.
- 7) „ upominające, karcące i przypominające.
- 8) „ z usprawiedliwieniem, uniewinnieniem się i uzaleniem.
- 9) „ z pocieszeniem i zachęceniem.
- 10) „ opisujące i opowiadające.

1) Do piérwszego rodzaju należą wszelkie doniesienia i uwiadomienia, tak o własném, jako téż o cudzém powodzeniu, o wszelkich zmianach w stosunkach społecznych lub familijnych, o przyjemnych albo téż nieprzyjemnych zdarzeniach, n. p. o chorobie, śmierci, nieprzyjemnym przypadku i t. p. — Donosić należy atoli to tylko, co jest niezawodnie pewném. List donoszący o jakim zdarzeniu wymaga jasności i zwięzłości; powinien zatém obejmować wszystko, co do rzeczy należy, a pomijać boczne okoliczności i drobnostki. Gdy wypadnie pisać o smutném jakim zdarzeniu, które się dotyczy osoby, list odbierającój, należy do tego upatrzeć

chwile stósowną i we wstępie osobę tę roztropnie do przyjęcia podobnej wiadomości przygotować. Opisowi zdarzenia należy nadać ton, który nie-szczęśliwi we wszystkiém, co ich otacza, znajdować lubią; przy tém takich używać wyrazów, któreby duszę czytającego nie zbyt poruszyły. Lepiej jest, jeżeli to być może, podobne wiadomości przez trzecią osobę roztropną oznajmić. Donosząc zdarzenia i nowiny miłe, wolno niekiedy użyć żartu, szczególnie do poufałych.

2) Listy z życzeniami piszą się przy wszelkich szczęśliwych zdarzeniach i miłych okolicznościach, jako to: przy urodzinach, imieninach, nowym roku, wyzdrowieniu, szczęśliwie odbytej podróży lub przy szczęśliwém ukończeniu jakiej przedsięwziętej sprawy i t. d. Listy z życzeniami już sama przyjaźń i przyzwoitość nakazuje; cieszymy się bowiem z przyjaciółmi, gdyż los ich i powodzenie rzeczywiście nas obchodzi; dobrodziejom naszym i opiekunom składamy życzenia swoje, aby nie zasłużyć na nazwisko niewdzięcznych. Pierwsze z tych listów są bardzo łatwe, albowiem całe ich prawidło zasadza się na tém „*Pisz, co serce czuje.*“ Drugie zaś kosztują więcej pracy i wymagają większej oględności, gdyż bywają najczęściej zbiorem samych pochwał i grzeczności, gdzie przedewszystkiém wystrzegać się trzeba przesady lub pochlébstwa obrazającego i ponizającego osobę piszącą; nie powinny też być za długie, żeby zamiast ująć, nie znudziły.

3) Przez listy proszące i zapraszające staramy

się od innych osób uzyskać coś dla siebie, lub też dla drugich; a że życzenia i potrzeby ludzkie są nader rozliczne, przeto i listy proszące mogą się odnosić do najrozmaitszych przedmiotów. Listy takie piszą się oraz do różnych osób, w rozmaitych z nami będących stosunkach; do równych, niższych i wyższych. — Główną zasadą każdego z pomienionych listów jest, aby tylko o takie prosić rzeczy, które mogą być wykonane. Jeżeli prosimy o coś osoby nieznaną, natenczas wypada na samym wstępie przeprosić je za śmiałość pisania, a tém bardziej proszenia, przy czém nie omieszkać podać powody, dla których się do nich udajemy. Ponieważ przy listach proszących na tém wiele zależy, aby pozyskać dla siebie przychylność osoby, do której piszemy, więc też staraniem naszym być powinno, wypracować listy jak tylko można najtroskliwiej, korzystając ze wszelkich okoliczności. — Wystrzegać się atoli należy zbytecznych lub przesadnych pochwał, i obłudnego udawania.

4) Listy dziękczynne piszemy za otrzymane dobrodziejstwa, za wyświadczone przysługi, za wstawienie się za nami w jakiej sprawie, za udział w naszym powodzeniu i za okazaną nam grzeczność lub przychylność. Wdzięczność jest w stanie ująć najszlachetniejsze i najmniej interesowane osoby, które w sercu wdzięcznym widzą swe wynagrodzenie za to, że komuś przysłużyć się, lub kogoś uszczęśliwić mogły. Dla tego listy dziękczynne należy pisać w szczérości serca, będąc dalekim od udawania,

przesady, jako téż i od zbytnéj oziębłości lub wymuszoności. Pismo niech tu będzie wierném zwierciadłem serca! Wyrazy dziękczynne powinny być zastósowane do przedmiotu, do którego się odnoszą, by za drobniejsze rzeczy nie przesadzić, a za ważniejsze nie ująć przynależnego podziękowania. Jeżeli jakie dobrodziejstwo rozciąga się na więcej osób n. p. na rodzeństwo, przyjaciół i t. p., wtenczas i o tém zapomnieć nie należy. Jeżeli dziękczynienia odnoszą się do osób, od nas wyżej postawionych, nie będących z nami w stósunku poufałym, natenczas nie należy przyrzekać wzajemnych usług lub odwdzięczeń, albowiem w takim razie albo powątpiewamy o dobrych chęciach dawcy, lub téż dajemy mu do zrozumienia, iż nie chcemy zaciągać na się długu wdzięczności. Tylko względem przyjaciół i poufałych wolno użyć takiego odwetu; względem wyższych zaś trzeba poprzestać na zapewnieniu, iż będzie naszym staraniem, okazać się godnymi odebranych dobrodziejstw lub względów. Podziękowania za otrzymane dobrodziejstwo nie należy długo odkładać.

5) Listy z poleceniem mają na celu uzyskać coś od kogoś dla innéj osoby, i z tą tylko różnicą mają podobieństwo do listów proszących. Polecając osoby lub rzeczy, zachować trzeba największą ostrożność, aby nie nadwerężyć swego zaufania; a zatem potrzeba znać przedewszystkiém gruntownie te osoby lub rzeczy, które się poleca. Ze zleceniem możemy się udawać tylko do osób nam równych, i

to, do dobrych znajomych lub przyjaciół, których jednak zaraz na wstępie prosić należy o przebaczenie, że im sprawiamy jakieś utrudzenie. Ze zapytaniem zaś można się w sposób przyzwojity i grzeczny udać także i do osób wyższych, mianowicie w takim razie, gdy nas w téj rzeczy, o której się dowiedzieć chcemy, nikt objaśnić nie jest w stanie. Sposób pisania niech tu będzie skromny bez naprzykrzania się, oraz nie zależy zapominać o przeproszeniu za śmiałość pisanania.

*Uwaga :*

Do jakiego rodzaju listów należą odpowiedzi na te listy ?

6) Listy, żądające rady, podobnej są natury, jak listy z zapytaniem, a więc w ogóle są proszące. W odpowiedzi na listy tego rodzaju następuje udzielenie rady. Można wprawdzie udzielać rady i bez wezwania; lecz to tylko w tym razie, gdy zniewala do tego obowiązek. I tak mogą rady dawać bez poprzedniego wezwania rodzice, starsi, krewni, nauczyciele, opiekunowie i t. p. W ogóle zaś tam tylko z radami występować należy, gdzie nas o to proszono. Każda rada powinna być rozsądną, i do położenia osób, którym radzimy, zastosowaną. Dobrze robi radzący, jeżeli z radą swoją odwoła się do doświadczeń dawnych, lub do ludzi, z rozsądku swego powszechnie znanych. Przy tém trzeba unikać okazywania wyższości swój nad tym, któremu radzimy, strzedz się wszelkiej złośliwości,



oraz tego, aby rada nie zamieniła się w nauczające kazanie.

7) Listy upominające i karcące ściągają się mniej więcej do wykroczeń i uchybień, lub też przypominają i zniewalają dopełnienia jakich obowiązków. Listy takie mogą pisać te tylko osoby, które mają do tego prawo, a zatem rodzice, nauczyciele lub chlebodawcy i t. d.

Przyjaciele i poufali mogą także robić sobie karcące lub napominające przedstawienia, lecz to tylko z wszelką łagodnością i ostrożnością czynić powinni. Przeto też ton listu powinien nosić na sobie cechę spokojności, rozsądku i godności. Nieprzyzwojite wyrażenie się bowiem nie tylko, że poniża godność człowieka, ale nadto działa zupełnie przeciwnie. — Przypominając komu dochowanie obietnicy lub wypełnienie jakiej powinności, nie mniej grzecznymi być powinniśmy.

8) Jeżeli od kogo napomnienie lub zarzut odebraliśmy, albo odebrać się spodziewamy, natenczas przyzwojitość każe, abyśmy, czy mamy słusność lub nie, w każdym razie się uniewinnili lub usprawiedliwili. Usprawiedliwiamy się wtenczas, jeżeli się nie poczuwamy do zarzutu; a uniewinniamy się i przepraszamy, kiedy się poczuwamy do winy, lecz onę zmniejszyć pragniemy. Powinniśmy zatem podać przyczyny i okoliczności, które winę naszą zmniejszają; a w usprawiedliwieniu się, które nas z uczynionego nam zarzutu uwalniają. Uniewinniamy się także niekiedy, jeżeli życzeniom lub prośbom



innych zadosyć uczynić nie możemy; to nakazuje przyzwojitość, w takim razie należy przytoczyć przyczyny niemożności i ofiarować się z chęcią usłużenia na inny raz. Sposób pisania listów tego rodzaju musi być rzetelny i prawdziwy; a jeżeli piszemy do osób wyższych, które z błędu wyprowadzić mamy, wtedy postąpić sobie należy z przyzwoitą godnością, i raczej w sposób przedstawiający, aniżeli pouczający; byśmy ich zbyt uczynili uwagami swými nie obrazili.

9) W listach pocieszających ma okazać piszący, ile sam czuje nieszczęście, w którym drugiego pocieszyć pragnie. Ton i sposób mówienia nie powinien być ani zbyt oziębły, ani też taki, który wymaga koniecznie, aby smutny stał się natychmiast wesołym. — Owszem wypada go przekonać, jak bardzo smutek jego się czuje i podziela, oraz wspomnieć, że z wolą Opatrzności zgadzać się trzeba, wykazać złe skutki zbyt długiego smutku, zwrócić uwagę téj osoby na pewne obowiązki, któremi jest związana, i dla których zbyt długiemu smutkowi oddawać się jój nie wolno; nakoniec, jeżeli okoliczności są odpowiednie, wskazać nadzieję lepszej przyszłości, i t. d.

W ogóle nie trzeba zbyt długo bawić przy przedmiocie smutku lub nieszczęścia, aby zamiast pocieszyć, nie rozrzewnić tém bardziej; dla tego też listy te powinny być krótkie. — Zachęcając kogoś, należy wyrazić naprzód pobudki, jakie mamy do zachęcenia, a w dalszym toku wspomnieć ko-

rzyści, jakie dla zachęconego wyniknąć mogą z dopełnienia naszej rady.

10) Listy opisujące i opowiadające, podobne są ze swego układu i przeznaczenia do listów donoszących i oznajmujących, i w tém tylko różnią się od nich, że trzymają się więcej rzeczy i wydarzeń ogólnych. W nich opowiadamy różne swoje lub obce zdarzenia i wypadki, lub opisujemy podróże, osobliwości miejsc jakich, tudzież wszelkie zabawy lub inne rzeczy. Przy opisywaniu trzeba się atoli wystrzegać zbytniej rozwlekłości i drobiazgowego opisywania rzeczy podrzędnych, a tém bardziej takich, które tę osobę, do której piszemy, mało lub wcale nie interesują.

Jak po wstępie następuje rzecz sama czyli właściwa osnowa listu, tak po téj znowu następuje zakończenie. Zakończenie to niech będzie krótkie, grzeczne, niewymuszone, a względem przyjaciół, pochodzące z serca. W listach do osób wyższych uważać zawsze należy na stósunki, które między nimi a piszącym zachodzą, i podług nich nawet przy zakończeniu listu, postąpić należy. Zwykłe zakończenia do przyjaciół i poufałych są: *„Bywaj zdrów — Bądź zdrów — Ściskam Cię — Pozdrawiam Cię — Jestem z całego serca Twojim — Do widzenia i t. p. . . .*

Do nieznanomych zaś ma się zastosować zakończenie do ich wieku i godności n. p. Zostają z szacunkiem, z uszanowaniem. — Zostają z najwyższym szacunkiem — Zostają z głębokim usza-

nowaniem. — Mam zaszczyt pisać się z najwyższym szacunkiem lub z głębokiem uszanowaniem i t. p. . . .

W niejakiem oddaleniu, które także ma się stósować do godności osoby, następuje po zakończeniu — podpis — najczęściej z pewnym dodatkiem, i tak do poufałych i krewnych: — *Twój przyjaciel* — *Twój Kazimierz, Józef* — *Twój brat* — *stryj* — *wuj* — do obcych: *uniżony* — *uniżony sługa* — *pokorny, najniższy, najuniżeńszy sługa* i t. p., przy czém zwykle zachowują następującą formę:

Do osób wyższych:

*Z prawdziwem uszanowaniem zostaję  
Wielmożnego Pana Dobrodzieja*

*uniżonym sługą  
Stanisław Białecki.*

lub

*Z wysokiem poważaniem jestem  
Szanowego Pana Dobrodzieja*

*uniżony  
Józef Białobrzęski.*

Do osób poufałych:

*Jestem z całego serca  
Twojim  
Jerzy Pawliński.*

Do krewnych:

*Ściskam Cię serdecznie  
Twój brat  
Wincenty . . . i t. p.*

Obok podpisu, po lewój stronie, kładzie się data, t. j. dzień, miesiąc i rok; n. p.

*Zostaje z winném uszanowaniem*

*Wielmożnego Pana Dobrodzieja*

*najniższym sługa*

*Lwów*

*dnia 15go Września 1862.*

*Jędrzej Piasecki.*

Można téż położyć datę zaraz na początku listu po prawej stronie u góry. — Pierwszy jednak sposób uważają za stósowniejszy i grzeczniejszy, drugi przecież jest wygodniejszy, a osobliwie przy listach kupieckich.

W listach między przyjaciółmi i poufałymi nie potrzeba właściwie robić odstępów ani od brzegu, ani od góry; można tu postąpić sobie według upodobania, nie czyniąc sobie żadnego przymusu. W listach zaś do osób obcych i wyższych nie tylko na to uważają, aby miały stósowne odstępy, lecz na miejscu próżném, między zakończeniem listu a podpisem, kładą jeszcze zwykle na znak uszanowania ukośną króskę, którą znakiem uszanowania lub uniżoności nazywają.

Podpis sam powinien być wyraźny, a szczególnie do osób obcych lub do władz, w którym razie nie tylko nazwisko, ale i imię wypisać, a nawet i stan swój dokładnie wyrazić trzeba.

Wielu ma zwyczaj kończyć swe listy dopisem: „z pośpiechem“ lub „kończę“ albo nareszcie: „nie mam nic więcej do nadmienienia“ i t. p., co jednak jest zupełnie niestósowném. Równie nie należy ro-

bić na dole pod listem dopisków, gdyż to dowodem niedbalstwa piszącego. Tylko w listach poufałych wolno sobie postąpić podług upodobania.

Listy pisze się zwykle własnoręcznie. Pismo w liście powinno być bardzo czytelne, w ogóle lepiej pisać za wielkie, jak za małe głoski. Pisać bowiem tak drobno, iż z trudnością czytać przychodzi, jest równie niegrzecznie, jak niewyraźnie mówić, a nawet daleko niegrzeczniej; gdyż niewyraźnie mówiącego można się przecież zaraz spytać, jeżeli się czegoś nie rozumie, ale z listem ma się rzecz inaczej. Kto nie umie pięknie pisać, niech przynajmniej pisze wyraźnie.

Do porządnego pisania koniecznym jest warunkiem, aby mieć piękny papier, dobre pióro i czarny atrament. Nie ładnie jest, a nawet bez uszanowania mokre pismo posypywać piaskiem; lepiej trochę poczekać, aż samo zaschnie. Byłoby zaś nie do przebaczenia, gdyby miały być na liście plamy lub skrobaniny. Czystość i piękne pismo jest każdego listu główną zaletą i ozdobą.

## 2. Zewnętrzne listów urządzenie.

Do powierzchowności listu należy pismo, papier i atrament, o czém już wspomnieliśmy; oraz złożenie listu, zewnętrzna jego osłona, zapieczątowanie i stósowny napis czyli adres, o czém jeszcze w krótkości wspomnieć wypada.

Listy do osób wyższych albo do władz urzędowych, które zwykle na całym arkuszu się piszą,



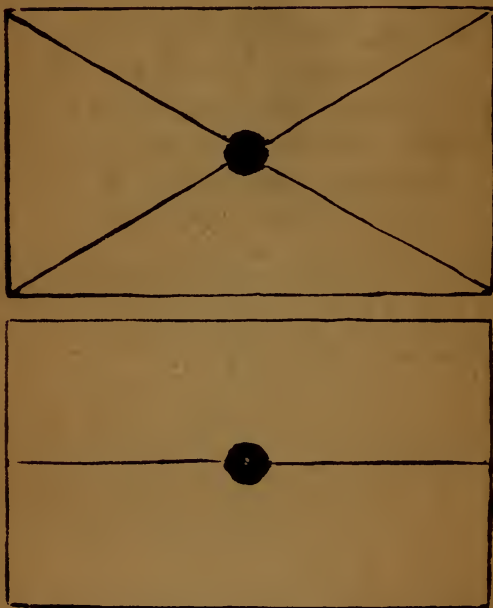
składają się we czworo, lub też według okoliczności i w ósemkę; wszystkie inne zaś w ten sposób, aby były dłuższe jak szersze. Należy uważać na to, aby zagięcia były proste i równe.

Wszystkie listy odsyłać się powinno w kopercie, aby je ochronić od brudu, gdyż tego wymaga grzeszność i uszanowanie, aby list zupełnie czysty dostał się w ręce osoby, która go ma czytać. Listy atoli krótszej treści, odnoszące się do osób poufałych, oraz listy kupieckie, jeżeli nie są na wszystkich stronach zapisane, i jeżeli papier nie zbyt cienki, można przysyłać nawet bez koperty. Co się tyczy papieru na koperty, ten powinien być równie dobry i czysty, jak na listy, tylko nie zbyt cienki, aby pismo przezeń nie przebijało.

Pieczętują się listy lakiem albo opłatkami. Listy ważniejszej osnowy, oraz te, które się odnoszą do osób wyższych, należy zawsze lakiem pieczętować. Używa się pospolicie laku czerwonego, a w razie żałoby czarnego; listy do osób poufałych można zapieczętować także lakiem innej barwy. Listy ważne, chcąc je zabezpieczyć od złamania pieczęci i otworzenia, można pieczętować lakiem i opłatką razem, t. j. najpierw zlepić opłatką, a potem na wierzchu wycisnąć pieczęć lakową. W ogóle wszelkie listy starannie pieczętować należy, aby się czasem same nieodpieczętowały. Pieczęć kładzie się albo na samym środku listu, t. j. w równym oddaleniu od wszystkich jego brze-



gów, co szczególnie przy listach poważniejszych zachować należy, albo też w równej odległości od dwóch tylko boków, jak to przedstawia rysunek.



Listy, w których pieniądze lub ważne papiery są zawarte, należy według zwyczaju, przy urzędach pocztowych zaprowadzonego, kilkoma pieczęciami opatrzyć.

Napis czyli adres na odwrotnej stronie listu od pieczętówki ma ten cel, aby list dostał się w ręce tej osoby, do której jest napisany, albo na której ręce

go przesyłamy. Zawierać ma właściwie imię, nazwisko i miejsce mieszkania osoby, której ma być wręczony. Przyzwojitość jednak i grzeczność wymagają, aby w adresie wyrazić stan, oraz przydomek i wszystkie tytuły osoby, której list ma być wręczony, zwłaszcza gdy ta wyższe jakieś stanowisko w społeczeństwie zajmuje. Napis i tytuł na kopercie powinien być pięknie i wyraźnie napisany. Dobrze jest nazwisko i miejsce pobytu osoby, list odbierającej, wypisać większemi głoskami, lub je podkreślić. Posyłając list pocztą, wyraża się w adresie nie tylko miejsce mieszkania osoby, list odbierającej, lecz oraz miejsce pocztowego urzędu, z którego ta osoba listy do niej adresowane odbierać zwykła. Jeżeli miejsce, do którego list odchodzi, albo z którego wychodzi, nie jest powszechnie znane, wtedy dla tém łatwiejszego znalezienia go dokładnie je opisać należy, dodając, iż się znajduje lub jest położone nad tą lub ową rzeką, w pobliżu tego albo owego miasta, w tym lub owym kraju, w tym albo owym powiecie, n. p. *w Grabowie pod Wieluniem, w Poznańskiem*; albo: *w Krzekotowie pod Nowém Miastem, nad Wartą*, i t. p. Do osób, mieszkających w wielkich miastach, trzeba w adresie oznaczyć oraz ulicę i numer domu, n. p. we Lwowie, przy ulicy Jezujickiej Nro. 647 $\frac{2}{4}$ . Dodatki w adresie wyrażone jako: *bardzo pilno, cito, citissime*, i t. p. są zupełnie bez celu, gdyż przez to list ani o minutę prędzej nie stanie na przeznaczoném miejscu.

Następujące napisy niechaj posłużą za przykłady :

*Wielmożnemu Panu*

**Tytusowi Dobrowolskiemu**

*Właścicielowi dóbr. . . . .*

*Wielmożnemu Panu i Dobrodziejowi*

*w*

*Tarnowie.*

*Szanowemu Panu*

**Ignacemu Sławikowi**

*Uczniowi ósmej klasy gimnazjalnej*

*w*

*Krakowie.*

*Ulica Floryjańska Nro. 248.*

*Jaśnie Wielmożnemu*

**Hrabi Janowi Wodzickiemu**

*Jaśnie Wielmożnemu Panu i Dobrodziejowi*

*przez*

*w*

*Rzeszów.*

*Zalesiu.*

*Jegomość Pan*

**Wincenty Kobiak**

*krawiec męzki*

*w*

*Warszawie.*

*Ulica Miodowa Nro. 456.*

Jeżeli posyłamy w listach pieniądze, lub ważne papiéry, natenczas dodać trzeba w adresie po lewój stronie słowo : „wewnątrz“.

*Szanownemu Obywatelowi*

**Janowi Węgierskiemu**

*w*

*Wewnątrz :*  
*500 złt. papiérami.*

*Ludomiu,*  
*pod Wieluniem*  
*w Poznańskim.*

## II. Listy w sprawach handlowych.

### A. Przykłady.

#### 1.

(Zamówienie towarów.)

*Do Pana J. Krawczyńskiego  
w Krakowie.*

*Lwów, 11. Sierpnia 1867.*

*W odpowiedzi na list z dnia 5. t. m., w którym mi Pan doniósł o cenach towarów swych, upraszam niniejszém, byś mi przy najpiérszej pewnej sposobności przysłać raczył:*

*300 funtów średniej kawy Domingo.*

*180 głów pięknego i*

*120 głów podlejszego cukru.*

*Proszę o jak najlepszy wybór i oczekuję zlecenia względem zapłaty, zostając z poważaniem.*

*Franciszek Prześlakiewicz i spółka.*

#### 2.

(Odpowiedź na list poprzedzający.)

*Panu F. Prześlakiewiczowi i spółce  
we Lwowie.*

*Kraków, 25. Sierpnia 1867.*

*Bardzom Panu zobowiązany za zaufanie, któreś w mym handlu położył, i posyłam Mu żądane w liście z dnia 11go t. m. towary na ręce spedytora pana K. Klipińskiego we Lwowie, które w tym tygodniu*

u Pana złożyć winien. Dołączam oraz rachunek, podług którego z uszanowaniem żądać mam 685 zł. 18 kr. w. a.

Życząc Panu szczęśliwego odebrania, spodziewam się, że mię podobnemi zleceniami i nadal zaszczycać będziesz; oczekuję więc dalszych na przyszłość rozkazów.

Józef Krawczyński.

3.

(List z załączonemi pieniędzmi za towary.)

Panu S. Pankiewiczowi w Poznaniu.

Rzeszów 14. Marca 1867.

Przysłane mi dnia 12. Lutego towary rzetelnie odebrałem, za które mi Pan aż dotąd wypłaty poczekać obiecałeś. Cieszę się z tego, iż mogę Panu dziś rachunek swój zaspokoić, gdy w załączonej paczce, oznaczonej L. D. R. Nro. II. przesyłam 390 zł. w. a. z prośbą o wymazanie mię ze swój książki.

Zostaje z poważaniem

Józef Wawrzyński.

4.

(Przesyłając asygnację (weksel) za wybrane towary.)

Do Pana J. Tomaszewicza i spółki

w Rzeszowie

Jasło 15. Maja 1867.

Równocześnie z nadesłanemi towarami otrzymałem Pański rachunek, wynoszący 528 złr. w. a., który natychmiast zaciągnąłem do książki.



*Z towarów jestem zupełnie zadowolonym, i aby zmniejszyć dług swój u Pana, posyłam Mu asygnację wartości 400 złr. w. a. na pana K. Folusiewicza, wystawioną do wypłaty w trzy miesiące od dnia dzisiejszego. Po otrzymanym akceptcie zechciej mi Pan tę summę potrącić w rachunku swoim. Nieomieszkam postarać się o to, ażeby i reszta w swym czasie zaspokojoną została.*

*Zostaje s wysokim szacunkiem*

*Jakób Bartolewicz.*

## B. Uwagi.

Jeżeli listy zwyczajne ważnym są w życiu przedmiotem, daleko ważniejszym są listy kupieckie; na nich to bowiem zawisł najczęściiej cały handel, a polega wzrost kupiectwa. Sposób téż pisania listów kupieckich znacznie się różni od sposobu pisania listów zwyczajnych.

Głównemi warunkami stylu kupieckiego są: czystość mowy, poprawność języka, jasność, dokładność, wyrazistość i zwięzła krótkość w przedstawieniu, połączona z obrotnością, niesprzeciwiająca się przyzwojitości i szacunkowi przyjaźni handlowej; szczególniej w wyrażeniu cyfer ma być zachowana największa dokładność, oraz w oznaczeniu daty. Listy kupieckie prócz nazwiska i godła, oraz zamieszkania piszącego, dnia i roku wewnątrz, w adresie zaś, prócz nazwiska i godła, tudzież miejsca zamieszkania odbierającego zewnątrz, żadnych nie przyjmują tytułów.

Listy tego rodzaju piszą się zwykle na pół arkusza, w ćwiartkę złożonym, i przesyłają się zapieczętowane bez koperty.

### C. Zadania.

1. Przytoczone wzory należy na listowym papierze porządnie odpisać, i tak je urządzić, jak gdyby miały być odesłane.

2. Należy ułożyć list zamawiający towary jakiegoś rodzaju, któryby był podobnym co do układu swego listowi 1<sup>u</sup>, ale w innych wyrazach.

3. Krawiec zamawia w pewnym handlu sukienym rozmaite gatunki sukna i sztuczek wełnianych, załączając oraz możebne ceny, i oznaczając czas, w którym te towary mają mu być przesłane.

4. Kupiec zawiadamia swych wierzycieli, że zmienił miejsce pobytu swego, i prosi o dalszy kredyt dla siebie, przyrzekając rzetelność w wypłacaniu.

### *Listy z usprawiedliwieniem się.*

#### A. Przykłady.

##### 1.

#### *Wielmożny Panie Dobrodzieju.*

*Mocno mię to obeszło, iż robotą swoją dla Wielmożnego Pana Dobrodzieja wykonaną, zastużyłem sobie na Jego naganę; dokładam bowiem wszelkiego starania, abym Panom swym zawsze w robocie dogodził, a że dotąd tak było, o tém jestem przekonany. Przyczyną nieukontentowania Wielmoż-*

*nego Pana Dobrodzieja ku mnie, był nowo przyjęty czeladnik, któremu suknie te powierzyłem do roboty; bo chociaż ja, jego majster wszystkie suknie sam przykrawam, jednak niezgrabny czeladnik może wszystko popsuć. W tém tylko muszę przyjąć winę na siebie, że właśnie temu suknie Wielmożnego Pana Dobrodzieja dałem do roboty, nie przekonawszy się wprzód o jego zdatności. Proszę więc Wielmożnego Pana Dobrodzieja o przebaczenie, przyrzekając źle zrobione suknie tak poprawić, iż będą zupełnie dogodne; a gdyby to nie miało nastąpić, tedy przyrzekam zaraz inne zrobić. W nadzieji, że Wielmożny Pan Dobrodziej to moje usprawiedliwienie łaskawie uwzględnić raczy, wyglądam z zupełną gotowością dalszych rozkazów, polecając się nadal łaskawym Jego względom.*

*Wielmożnego Pana Dobrodzieja  
uniżony sługa*

*Stanisław Pstrągowski  
krawiec meżki.*

*Lwów 15. kwietnia 1867.*

2.

*Wielmożny Panie Dobrodzieju.*

*Bardzo mi przykro, że jedna część postanych Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi towarów jest nie najlepszą, czego przyczyną nie moja zła wola, lecz niedbalstwo subjektów; i dla tego ośmiélam się prosić Wielmożnego Pana Dobrodzieja o przebaczenie. Przez omyłkę naznaczył kupczyk beczkę oleju Nro. 16, zamiast innéj odemnie przeznaczonéj Nr. 18. i tym*

sposobem inna gorsza beczka dostała się Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi. Co się zaś tyczy cytryn i rodzyneków, które posłałem, te znajdowały się jeszcze w tych samych pakach, w których je dzień piérwój otrzymałem, a tak i tu wina moich ludzi, że pak przed odesłaniem Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi nie otworzyli, i nie przekonali się, czy towar w nich zawarty nie był nadpsutym. Przy wielkiém zatrudnieniu mojem często nie jestem w stanie wszystko sam oglądać, jak to zwykłem robić przy przesyłkach. Dalekim jednak jestem, aby ktoś z kupujących u mnie mógł na tém cierpieć, owszem jestem zawsze gotów wszelkie straty wynagrodzić. Dla tego téż odsyłam Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi nie tylko niedostające 4 garce oleju do zupełnej beczki, ale nawet żądany 20 procent do rodzyneków i inną pakę cytryn, które z pewnością będą dobre. Powtarzam jeszcze raz swą prośbę o przebaczenie, i mam nadzieję, że poczynione pomyłki nie odstręcza Wielmożnego Pana Dobrodzieja od mego handlu. Ja zaś ze swój strony zaręczam, że odtąd zawsze najtroskliwiej doglądać będę każdej przesyłki do Wielmożnego Pana Dobrodzieja, i że zawsze jak najlepszych dostarczać będę towarów. Polęczając się łaskawym względom, zostaję z wysokim szacunkiem.

Wielmożnego Pana Dobrodzieja  
uniżonym sługą

Rzeszów 12. Grudnia 1867.

Jan Kowalski.

## B. Uwagi.

(Czytaj: Rozkład wewnętrzny listów Nr. 8, — listy z usprawiedliwieniem, uniewinnieniem się i uzaleniem.)

## C. Zadania.

1. Należy ułożyć list podobnej treści, jak pierwszy, w tym samym przedmiocie, lecz podać inne myśli usprawiedliwiające.

2. Piekarz zamówił sobie przed trzema miesiącami u pewnego gospodarza wiejskiego 50 korecy żyta i 80 korecy pszenicy. Gdy się już czas wyznaczony zbliżał, a gospodarz zboża odesłać nie może, więc pisze list z usprawiedliwieniem się do piekarza, że z braku robotników zamówionego zboża na czas oznaczony przesłać nie może, przyrzekając oraz, iż za 14 dni przesyłkę uskuteczni wraz z wynagrodzeniem szkody, którą piekarz z powodu tego spóźnienia mógł ponieść.

### *Listy upominające.*

#### A. Przykłady.

##### 1.

*Wielmożny Panie Dobrodziężu!*

*Dotąd zwykł był Wielmożny Pan Dobrodzięż wypłacać zaraz najakuratniej każdy rachunek za odstawioną robotę; dziwię się więc nie mało, że to tą razą do tego czasu nie nastąpiło i domyślam*

się, że rachunek jeszcze przed dwoma miesiącami Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi przesłany, może gdzieś zaginął. W kilku dniach przypadają na mnie wypłata dość znacznej summy dla zachowania kredytu i zakupienia świeżych towarów, za które natychmiast płacić muszę, chcąc takowych nabyć za niższą cenę, by Panom swym podobnież taniej dostarczać roboty. Z powodu tego ośmiélam się rachunek powtórnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi przesłać, i o wypłacenie uniżenie prosić. Spodziewam się, że Wielmożny Pan Dobrodziej, uwzględniając moje położenie, raczy przebaczyć méj natrętności, i równie, jak dotąd, zechce mię swém zaufaniem zaszczycać. Za wyświadczone względy w méj potrzebie będę się starał na przyszłość Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi zawsze wdzięcznym się okazać przez rzetelną usługę w robocie. Zostaję z głębokim uszanowaniem Wielmożnego Pana Dobrodziewa

uniżonym sługą

Jan Bartoszyński  
krawiec męzki.

Kraków 19. Grudnia 1867.

2.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Przed dwoma miesiącami udawałem się listownie do Wielmożnego Pana Dobrodziewa z prośbą o wypłacenie rachunku przesłanego, za robotę sukien



które już przed pięcioma miesiącami odesłałem. Nie otrzymawszy jednak dotąd ani pieniędzy, ani nawet odpowiedzi, widzę się zmuszonym, udać się powtórnie z tą samą prośbą. Przedstawiłem Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi już w pierwszym swym liście, że mię do tego nalégania zmuszają wypłaty, do których jestem obowiązany, i które zaspokoić muszę, jeżeli chcę swój kredyt nadal utrzymać. Wielmożny Pan Dobrodziej łatwo to pojmie, na jakie szkody jestem narażony, jeżeli mię moje należitości w czasie nie dochodzą. Będąc tego przekonania, że staraniem mojem zawsze było i jest, w każdym razie swym Panom najrzetelniej dogadzać, sędzę, że zasługuję sobie na to, aby mię też moi Panowie uwzględniali. Na téj podstawie ośmiélam się jak najusilniej prosić Wielmożnego Pana Dobrodziewa, by mi moję należitość do końca tego miesiąca z wszelką pewnością przesłać raczył. Polécając się łaskawym względom, zostaje Wielmożnego Pana Dobrodziewa

uniżonym sługą

Jan Bartoszyński

krawiec męzki.

Kraków 3. Lutego 1867.

3.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Już na dwa zawody udawałem się do Wielmożnego Pana Dobrodziewa z prośbą o zaspokojenie méj należitości za dostawioną robotę. Dotąd nie

otrzymałem jednak ani pieniędzy, ani nawet żadnej odpowiedzi. Czekaając już przeszło pół roku, i będąc przez tę zwłokę narażonym na znaczne straty, widzę się zmuszonym uwiadomić Wielmożnego Pana Dobrodzieja, że jeżeli w przeciągu ośmiu dni od dzisiejszej daty nie otrzymam swój należitości, tedy niezwłocznie w drodze sądowej będę jej poszukiwać.

Sądzę, iż mi Wielmożny Pan Dobrodziej nie weźmiesz sa złe méj otwartości, do której mię okoliczności zmuszają, i racz Wielmożny Pan Dobrodziej być przekonanym, że to jest mém najszczerzszym życzeniem, by do tego ostatecznego kroku nie przyszło, co tylko od Wielmożnego Pana Dobrodzieja zawisło. Zostaję z wysokim poważaniem Wielmożnego Pana Dobrodzieja

uniżonym służy

*Jan Bartoszyński*

*krawiec męzki.*

*Kraków 25. Lutego 1867.*

## B. Uwagi.

Listy upominające należy pisać z wszelką godnością i spokojnością, nigdy w uniesieniu, by zamiast cel osiągnąć, nie chybiły go, w skutek jakiegoś mniej przyzwojitego wyrazu, który w uniesieniu łatwo się wymknąć może. Nawet w listach, upominających złych dłużników, nie godzi się używać wyrazów obraźliwych lub grubijańskich; lepiej jest zwasze i tu być łagodnym, a jeżeli co, to najwięcej

wolno pogrozić surowszemi środkami, zwłaszcza wtenczas, jeżeli kilkakrotnie powtarzane upomnienie nie skutkowało, albo gdy się na nie nawet odpowiedzi nie otrzymuje. Odpowiedzi na podobne listy niech będą, również grzeczne, bądź to przyjmujące napomnienie, bądź też odrzucające.

### C. Zadania.

1. Wszystkie te trzy listy porównać pod względem ich osnowy, układu, a szczególnież tonu, w którym są napisane, i wykazać te różnice.

2. Ułożyć list upominający. Uczeń pożyczył swemu koledze pewnej książki. Tymczasem ten odjechał na wieś, zabrał z sobą wspomnianą książkę i na dwukrotne wezwanie listowne, jeszcze jej nie odezłał.

3. Ułożyć odpowiedź na list 3.

### *Listy urzędowe. (Prośby.)*

#### A. Przykłady.

1.

Napis zewnętrzny.

*Do*

*wysokiego ces. król. Namiestnictwa  
we*

*Lwowie.*

*Józef Augustynowicz, uczeń 1ej klasy  
IIgo gimnazyjum we Lwowie, prosi*

*pokornie o uwolnienie od opłaty szkolnej.*

*(z dwoma dołączeniami.)*

Wewnątrz na połówce.

*Wysokie ces. król. Namiestnictwo!*

*Niżej podpisany prosi pokornie o łaskawe uwolnienie go od przepisanej prawem opłaty szkolnej, popierając swą uniżoną prośbę następującymi powodami:*

A. *Podpisany otrzymał według dołączonego świadectwa szkolnego (A) w ostatniem półroczu szkolnem pierwszą klasę postępową, i odznaczył się obyczajami, pilnością i uwagą.*

B. *Według dołączonego świadectwa ubóstwa (B) jest tak biednym, że rodzice jego ledwie są w stanie, jego najpiérwsze potrzeby życia zaspokojić, sam zaś sobie jeszcze zapracować nie potrafi.*

*W końcu ośmiela się podpisany i to dołączyć przyrzeczenie, że usilném staraniem jego będzie, pilnością i chwalebném zachowaniem się, stać się godnym tego wysokiego dobrodziejstwa.*

*Lwów 15. Lutego 1867.*

*Stanisław Piaskowski,  
uczeń 1ej klasy IIgo gimnazyjum.*

Napis zewnętrzny.

*Do*

*wysokiego ces. król. Namiestnictwa*

*we*

*Lwowie.*

*Piotr Służalski, krawiec mężki we Lwowie N<sup>ro</sup>. 624 $\frac{3}{4}$*

*prosi pokornie o łaskawe udzielenie stypendyjum fundacyji Głowińskiego synowi swemu Józefowi, uczniowi 3<sup>ej</sup> klasy II<sup>go</sup> gimnazyjum we Lwowie.*

*(z 2 dołączeniami.)*

Wewnątrz na połowie.

*Wysokie ces. król. Namiestnictwo!*

*Niżej podpisany prosi pokornie o łaskawe udzielenie stypendyjum fundacyji Głowińskiego według wysok. rozporządzenia z dnia 15<sup>go</sup> Lutego 1867 do l. 3.568. opróżnionego, dla swego syna Józefa, ucznia 3<sup>ej</sup> klasy, II<sup>go</sup> gimnazyjum we Lwowie, popierając swą unizoną prośbę następującemi powodami.*

- A. 1. Według dołączonego świadectwa (A) szkolnego otrzymał rzeczony syn mój w ostatniem półroczu szkolnem pierwszą klasę postępową, celującą, i odznaczył



*się najlepszemi obyczajami, pilnością i uwagą.*

2. *Podpisany jest według dołączonego B. świadectwa (B) bardzo ubogim, gdyż obarczonym będąc sześciorgiem drobnych jeszcze dzieci nie posiada najmniejszego majątku, i tylko na szczupły bardzo zarobek ograniczać się musi.*

*Lwów 18. Marca 1867.*

*Piotr Służalski,  
krowieź męzki.*

## B. Uwagi.

1. Podania i prośby do urzędów podobne są we względzie zasad ogólnych do listów prywatnych, i w tém tylko różnią się od tych, iż tu mamy na uwadze nie osobę pojedynczą, lecz urząd. Atoli układ i zewnętrzna postać takiego podania wymagają odmiennych prawideł, jak listy prywatne. Najgłówniejszym warunkiem dobrego podania jest: krótkość, zwięzłość i jasność. Pominąwszy przeto, iż powinno być pisane pięknie, czytelnie i poprawnie, wynika ztąd i to jeszcze, że musi oraz być tak ułożone, aby czytający tę samę myśl, którąśmy wyrazić chcieli, wyczytał. Do tego zaś potrzebne jest należyte skupienie myśli, zebranie i uszykowanie ich w porządną całość, a potem troskliwe wypracowanie podania pod względem całego układu, wyrażenia i poprawności języka. Styl urzędowy powi-



nien być prosty, jasny i gładki; nie obrazowy, ani kwiecisty lub napuszony.

2. Powody, przytoczone na poparcie próśby albo podania, należy świadectwami wyjaśnić, które do próśby dołączone być muszą.

3. Niektóre podania i próśby n. p. o udzielenie stypendyjum, albo téż opróżnionego miejsca w jakimś zakładzie publicznym są przywiązane do pewnego terminu, t. j. że je w pewnym oznaczonym czasie do odpowiedniego urzędu wnieść trzeba. Ten przeciąg czasu, oraz warunki, których podanie takie wymaga, ogłasza się zwykle w czasopismach publicznych.

4. Podania do urzędów, z wyjątkiem tych, do których dołączone jest świadectwo ubóstwa, podlegają ostępowaniu.

### C. Zadania.

a) Kto się może podawać o uwolnienie od opłaty szkolnej? Które powody posłużą do poparcia jego próśby? Jak długo trwa uwolnienie od opłaty szkolnej?

b) W gazecie urzędowej Lwowskiej stoi następujące obwieszczenie: — — — — —

Do kogo trzeba się udać z prośbą o udzielenie tego miejsca? Kto się może na nią podawać? Które dołączenia są potrzebne do podania? Do którego czasu najdalej można wnieść podanie?

### III. Układy pisemne w sprawach życia powszedniego.

#### Rachunki.

#### A. Przykłady.

1.

Lwów 24. Maja 1867.

#### Rachunek stolarskiej roboty,

która na żądanie dla Pana *Stanisława Orzechowskiego*  
uskutecznioną i odstawioną została.

Rok i miesiąc	dzień	Wyszczególnienie	w. w.	
			złt.	kr.
1867.				
Marzec.	2	3 orzechowe komody politurowane	30	20
"	6	2 kanapy mahoniowe wyścielone .	48	50
"	20	12 krzesel orzechowych wyścielonych	60	48
Kwiecień	14	2 szafy orzechowe na suknie . .	64	—
"	16	2 stoły orzechowe z szufladami .	30	58
Maj.	5	1 szafa orzechowa na książki . .	20	—
"	12	2 krzesa z obiciem skórzanem . .	24	48
		Czyni .	278	24
		na to odebrałem .	100	—
		Zostaje .	178	24

*Marcin Paszkoski,*  
stolarz.

## Rachunek gospodarski.

Miesiąc	dzień	Wyszczególnienie	dochód		wydatek	
			wal. austr.			
			złt.	kr.	złt.	kr.
1867.						
Styczeń	1	Pozostało z poprzedzającego miesiąca .	32	40		
"	2	Na podarunki Nowego roku . . . . .	—	—	7	30
"	2	Za list do Krakowa .	—	—	—	15
"	"	Krawcowi za nowe spodnie . . . . .	—	—	6	50
"	"	Od młynarza za 10 korcy pszenicy . .	112	—	—	—
"	"	Piekarzowi za butki z przeszłego miesiąca .	—	—	10	20
"	"	Za mięso z poprzedzającego miesiąca .	—	—	18	40
"	6	Za kowę, cukier i herbatę do sklepu korzennego . . . . .	—	—	10	50
"	"	Za 10 siągów drzewa sprzedanego . . . .	136	48	—	—
"	8	Szewcowi za dwie pary bótów . . . . .	—	—	12	15
"	15	Do sklepu pana Wojcickiego za: 3 $\mathcal{H}$ oliwy à 22 kr. 66 kr. 5 $\mathcal{H}$ mydła à 20 " 1 złt. — " 8 $\mathcal{H}$ świec à 40 kr. 3 złt. 20 "			4	86
"	18	Stolarzowi za 2 drewniane stolki . . . .	—	—	5	—
Do przeniesienia .			280	88	75	6

Miesiąc	dzień	Wyszczególnienie	dochód		wydatek	
			wal. austr.			
			złt.	kr.	złt.	kr.
1867.						
		Z przeniesienia . . . . .	280	88	75	6
Styczeń	20	Od pana M. Wareckiego za 20 korcy kartofli . . . . .	48	—	—	—
"	21	Za dwa listy do Krakowa . . . . .	—	—	—	30
"	"	Krawcowi za naprawę dwóch par spodni . . . . .	—	—	1	15
"	25	Od prania bielizny . . . . .	—	—	1	10
"	30	Różne drobne wydatki . . . . .	—	—	5	—
		Obrachunek ze Stycznia . . . . .	328	88	82	61
		Dochód wynosi . . . . .	328	88	—	—
		Wydatki wynoszą . . . . .	82	61	—	—
		Nadwyżka wynosi . . . . .	246	27	—	—

## B. Uwagi.

1. Rachunek jako układ pisemny jest to spis towarów albo wykonanej roboty z dodaniem ceny i wynagrodzenia. Rachunki takie nazywają pospolicie kontem.

Od takiego konta różni się rachunek gospodarski, który zawiera spis dochodów i wydatków dla gospodarstwa domowego.

2. Rachunek kupiecki albo rzemieślniczy, czyli tak zwane konto musi w sobie zawierać :

*a)* Wyszczególnienie wykonanej roboty lub dostawionych towarów wraz z ceną, w walucie krajowej wyrażoną,

*b)* Oznaczenie czasu t. j. dnia, miesiąca i roku, w którym robota lub towary zostały dostawione.

*c)* Imię, nazwisko i stan tego, który rachunek wystawia, oraz tego, dla którego jest wystawiony.

*d)* Sumę całej należitości, w walucie krajowej wyrażoną.

*e)* Miejsce, dzień, miesiąc i rok, w którym rachunek wystawiony.

*f)* Podpis tego, który rachunek składa.

*g)* Zakwitowanie, t. j. potwierdzenie, że należność odebrano, umieszcza się zwykle u dołu pod rachunkiem, przyczem całą sumę, w ważniejszych zwłaszcza wypadkach, literami się wyraża; w takim razie musi być rachunek opatrzony własnoręcznym podpisem tego, który pieniądze odbiera,

### C. Zadania.

W przytoczonych wzorach należy podać istotne własności rachunku.

Należy ułożyć rachunki: *a)* za dostawioną robotę krawiecką, *b)* za dostawione książki, *c)* miesięczny rachunek wydatków domowych.

## Pokwitowania.

### A. Przykłady.

#### Zwykłe kwity.

1.

#### *Kwit.*

*Sto pięćdziesiąt złt. wal. austr. odebrałem dnia dzisiejszego od Pana Józefa Wąsowicza za wybrane w mym handlu towary, z czego niniejszém kwituję*

*Kraków 20. Sierpnia 1867.*

*t. j. 150 złt. wal. austr.*

*Jan Fałda,*

*kupiec towarów bławatnych.*

2.

#### *Kwit.*

*Pięćdziesiąt talarów półrocznej prowizji od kapitału mego 2000 tal., na domu pod N<sup>ro</sup> 39 zapisanego za czas od 1. Lipca do 31. Grudnia 1867 z rąk Pana Błażowskiego rzetelnie wypłacone otrzymawszy, niniejszy kwit wystawiam.*

*Tarnów 10. Lipca 1867.*

*to jest 50 tal.*

*Marcin Opaliński,*

*właściciel domu.*



3.

*Kwit.*

*Siedmdziesiąt pięć złt. 50 kr. wal. austr. kwartalnego czynszu, to jest za czas od 1. Stycznia do 31. Marca 1867 z mieszkania, w mym domu pod N<sup>ro</sup> 64<sup>3</sup>/<sub>4</sub> na dole znajdującego się, od Wielmożnego Pana Władysława Wojcickiego, w dniu dzisiejszym rzetelnie wypłacone odebrawszy, niniejszém kwituję.*

*Brody 2. Stycznia 1867.*

*Id est: 75 złt, 50 kr. w. a.*

*Józef Sławkowski,  
właściciel domu.*

4.

*Kwit.*

*Sto dwadzieścia złt. wal. austr. miesięcznej pensyi, to jest za czas od 1. Marca od 1. Kwietnia 1867 z cés. król. głównej kasy krajowej Lwowskiej rzetelnie mi w dniu dzisiejszym wypłacone otrzymawszy, niniejszy kwit wystawiam.*

*Lwów 1. Marca 1867.*

*to jest: 120 złt. w. a.*

*Stanisław Baczański,  
cés kr. radca sądowy.*

5.

*Kwit.*

Nro 260.

Na dwadzieścia pięć złt. wal. austr., które niżej podpisany, jako kwartalną prowizyję, to jest za czas od 1. Maja do ostatniego Lipca 1867 od kapitału, w dniu 12. Marca 1866 w summie 2000 złt. wal. austr. na 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub> założonego, w dniu dzisiejszym z cés. król. głównej kasy długów państwa rzetelnie mi wypłacone, odebrałem.

Lwów 1. Maja 1867.

to jest: 25 złt. w. a.

Jan Obroński,  
właściciel domu.

6.

*Kwit.*

Czterdzieści złt. wal. austr. półrocznej zaslugi, to jest: za czas od 1. Stycznia do ostatniego Czerwca 1867, w dniu dzisiejszym od Wielmożnego Pana Józefa Bąkowskiego rzetelnie mi wypłacone, odebrawszy niniejszy kwit wystawiam.

Tuchów 3. Czerwca 1867.

Jan Bałuta,  
służący.

40 złt. w. a.

## Pokwitowania na potrącenie.

7.

*Kwit.*

*Jako z méj należytości w summie czterystu złt. wal. austr. na potrącenie z rzeczonéj summy, sto dwadzieścia złt. w. a. z rąk Pana Jósefa Wałkowskiego w dniu dzisiejszym otrzymałem, niniejszém kwituję.*

*Brzozów 5. Sierpnia 1867.*

*120 złt. w. a.*

*Wojciech Laskowski,  
majster stolarski.*

8.

*Kwit (na rewersie).*

*Że w powyższym rewersie wyrażona summa dwóch set złt. jako téż i prowizyja od téj summy w dniu dzisiejszym rzetelnie mi wypłaconą została, niniejszém kwituję.*

*Stanisławów 15. Października 1867.*

*Szymon Starowolski,  
kupiec towarów korzennych.*

9.

**Wzajemne zakwitowanie.**

*Niżej podpisani, obrachowawszy w dniu dzisiejszym swe wzajemne należytości, ułożyliśmy się i*

*zaspokojiliśmy żądania swe obopólne w ten sposób, iż żaden z nas do dnia dzisiejszego nie może mieć do drugiego najmniejszego wymagania. Dla tego też rachunki i pisma wszelkie, które na mocy owych wzajemnych należitości między nami istniały zniszczyliśmy, i oświadczamy niniejszém, że wszelkie zapisy, któreby się do owych żądań odnosić mogły, uważamy za nijakie i nieważne. W celu wzajemnego zabezpieczenia się, niniejsze zakwitowanie w dwóch rękopisach wystawiliśmy, podpisaliśmy, i wzajemnie sobie wręczyliśmy.*

*Lwów 28. Sierpnia 1867.*

*Grzegorz Knapski, m./p.*

*kupiec towarów bławatnych.*

*Jakób Smarzewski, m./p.*

*właściciel domu.*

## B. Uwagi.

Z podanych wzorów pokazuje się :

1. Kwit jest to pisemne potwierdzenie, jako pewna kwota pieniężna wypłaconą, lub w ogólności należytość pewna w całości, albo w jakiejś tylko części zaspokojoną została; albo nareszcie, że dwie osoby, między któremi pewne rachunki i wzajemne wymagania istniały, w swych obopólnych żądaniach ułożyły się, i albo zupełnie albo tylko w pewnej części się zaspokoiły. Rozróżnić zatem wypada kwity zwyczajne (1. 2. 3. 4. 5. 6.), pokwitowania na potrącenie (7.) i wzajemne zakwitowanie (9.).

2. Jeżeli zakwitowanie ma być ważnym, musi następujące zawierać wyszczególnienia :

*a)* Kto płaci? (Niekiedy dostatecznym jest wyrażenie imienia i nazwiska płaconego, zwykle jednak, by uniknąć błędu w osobie, dodaje się oraz bliższe jej określenie, wyrażając stan jej i miejsce mieszkania).

*b)* Ilość, którą zapłacono? (Aby zapobiedz po-falszowaniu, wyraża się kwotę pieniężną, którą wypłacono, słowami, dodając obok cyfrę jej na lewej stronie u dołu kwitu.)

*c)* Za co wypłata nastąpiła? (W zakwitowaniach na potrącenie (7.) należy także całą kwotę należności słowami wyrazić; w kwitach, wystawionych na odebraną prowizyję lub czynsz, należy oraz wymie-nić czas, za który je wypłacono, oraz wysokość procentów. W kwitach na prowizyję od jakiejś pu-blicznej obligacyji (5.) należy z lewej strony u góry wypisać liczbę jej, oraz w zakwitowaniu wyrazić czas, za który prowizyję się odbiera, i w którym kapitał został założony, oraz wysokość procentu, kwotę całą kapitału i miejsce, gdzie jest założonym. W końcu następuje nazwisko właściciela obligacyji, dla którego jest wystawioną. Jeżeli zaś obligacyja na drugiego przeniesioną została, co na przeciwniej jej stronie wyrażonem być powinno, tedy w kwicie na prowizyję należy u dołu wyrazić nazwisko tego, na którego prawo posiadania obligacyji przeszło).

d) Komu się płaci? (Kto kwotę w zakwitowaniu wyrażoną odbiera, ten téż wystawia kwit, a zatém musi być wyrażone imię i nazwisko jego z bliższém oznaczeniem stanu lub zatrudnienia, oraz miejsce i czas, w którym kwit wystawiono.)

e) Kiedy się płaci? (Zwykle wystawia się kwit w tym samym dniu, w którym się wypłata uskutecznia, co téż w kwicie wyraźnie przytoczyć należy, n. p. dzisiaj, w dniu dzisiejszym, na dniu dzisiejszym. Zakwitowanie nie straci jednak nic na swęj ważności, jeżeli się ~~wcześniej~~ albo późniejszy dzień w niém wyrazi.)

### C. Zadania.

1. Ojcu pewnego ucznia należy się od pewnego kupca we Lwowie 400 złt. w. a. za sprzedane zboże. Poléca więc ojciec synowi, aby powyższą kwotę od kupca odebrał i zakwitował. Jak będzie opiewać ten kwit?
2. Jak będzie opiewać kwit, wystawiony na otrzymane z kasy głównej krajowej półroczne stypendyjum z funduszu Głowińskiego?
3. Miejscowy proboszcz N. N. darował 20. Kwietnia 1848 kapitał w kwocie 1000 złt. w. a. kościołowi parafijalnemu w N., i przeznaczył połowę rocznej prowizyi z tego kapitału na upiększenie kościoła, drugą zaś połowę dla tego ucznia szkoły parafijalnej, któryby przy publicznym popisie okazał się pierwszym. Jak będzie opiewać kwit, który-ten uczeń na otrzy-



maną kwotę kasie kościelnej, z której te pieniądze odbiera, wystawić musi?

## Potwierdzenie otrzymania jakiejś rzeczy. (Rewers).

### A. Przykłady.

1.

*Poświadczam niniejszém, że dnia dzisiejszego otrzymałem przez posłańca Wojciecha Dudarza 120 złt. wal. austr. w celu wręczenia téj kwoty Panu Janowi Wałkowskiemu, tutejszemu krawcowi męzkiemu.*

*Lwów 15. Grudnia 1867.*

*Stanisław Jabłoński.*

2.

*Niniejszém potwierdzam, że w dniu dzisiejszym od zegarmistrza Pana Franciszka Zabłockiego otrzymał zegarek złoty kieszonkowy ze złotym łańcuszkiem, w celu przesłania go memu stryjowi Panu Janowi Bożęckiemu w Drohyczynie.*

*Lwów 18. Stycznia 1867.*

*Stanisław Piątkowski.*

### B. Uwagi.

Potwierdzenie, iż się jakaś rzecz od kogoś otrzymało, powinno w ogólności te same zawierać punkta, co zakwitowanie; atoli istotne rzeczy takiego potwierdzenia są:

1. Dokładne oznaczenie rzeczy, którą się odbiera.
2. Dzień, w którym się odbiera, (niekiedy nawet wypada oznaczyć godzinę i minutę w ważnych bardzo sprawach, nie cierpiących zwłoki).
3. Podpis tego, który odbiera.
4. Jeżeli rzecz nie należy do tego, który ją odbiera, wtedy należy wyrazić osobę, dla której jest przeznaczoną.

### C. Zadania.

1. Potwierdzenie 1. należy przerobić w ten sposób, aby się zaczynało od słów:
  - a) Że i t. d.
  - b) W celu wręczenia i t. d.
  - c) Posłaniec W. D. i t. d.
  
2. Potwierdzenie 2. należy przerobić w ten sposób, aby się zaczynało od słów:
  - a) Zégarmistrz pan F. Z. i t. d.
  - b) Żem i t. d.
  - c) W celu przesłania i t. d.
  
3. Należy ułożyć potwierdzenie:
  - a) Na otrzymanie pewnej kwoty pieniężnej, od rodziców przesłanej przez posłańca N. N. na własny użytek (w celu wręczenia jój kupcowi (—), w celu zakupienia pewnej rzeczy).
  - b) Na otrzymane suknie od pewnego krawca (dla siebie (—), dla kogoś innego).

## Potwierdzenie odebrania jakiegóś rzeczy do przechowania (zapisy depozytowe).

### A. Przykład.

#### 1.

*Ja niżej podpisany oświadczam niniejszém, iż dnia dzisiejszego odebrałem do przechowania od Pana Józefa Maciulskiego worek, zawierający sto dwadzieścia pełno-ważnych dukatów, które przez Pana Józefa Maciulskiego w mojej przytomosci były przerachowane, a worek własną jego pieczęcią zapieczętowany. Przyrzekam złożone te u mnie pieniądze mieć pod swoją pieczęcią, i na każde życzenie Pana Józefa Maciulskiego natychmiast je zwrócić.*

*Dembica 30. Marca 1868.*

*Andrzej Wojciechowski.*

### B. Uwagi.

Istotne rzeczy takiego zapisu depozytowego są:

*a)* Przedmiot, który dano do przechowania, należy z wszelką dokładnością oznaczyć.

*b)* Należy wyrazić warunki, pod którymi przedmiot powierzony ma być zwrócony.

*c)* Nakoniec musi być wyrażone nazwisko tego, który składa; czas, w którym składa; i nazwisko tego, któremu do przechowania powierzono.

(Niekiedy oznacza się osobę, której, czas w którym, i warunki, pod którymi przedmiot przechowany owój osobie ma być wręczony.)

## C. Zadania.

1. Powyższe potwierdzenie ma być zmienione w ten sposób, aby się zaczynało od słów:

a) Pan J. M. i t. d.

b) W dniu dzisiejszym i t. d.

c) Że od Pana J. M. i t. d.

2. Ktoś potwierdza:

a) Że mu służący powierzył swój kufer z sukniami i bielizną, przy czém oświadcza, że za możliwe uszkodzenie nie chce być odpowiedzialnym.

b) Że mu Pan N. N. odjeżdżając w daleką podróż na dłuższy czas powierzył 100 dukatów w złocie, które za pół roku ma wręczyć jego synowcowi, gdyby tenże w przeciągu tego czasu do niego osobiście się zgłosił.

## Zrzeczenie się.

## A. Przykłady.

1.

*W skutek mej prośby pozwolił mi mój sąsiad, posiadacz domu pod liczbą 456 $\frac{3}{4}$  Pan N. N., abym ze studni jego według potrzeby brał wodę. Ja zaś oświadczam niniejszém, że pozwolenia tego nigdy jako prawa przysługującego mi uważać nie będę, i tylko tak długo z uwzględnienia tego korzystać będę, jak długo Pan N. N. na to pozwolić raczy.*

*Bochnia 15. Września 1868.*

N. N.

13 \*

## 2.

*Pan N. N., właściciel gruntu w N. odstąpił mi z grzeczności kawałek swego ogrodu, wynoszący 5 sążni długości, a 3 sążnie szerokości, abym na nim postawił sobie pasiekę. Ja zaś oświadczam niniejszém, że rzeczony kawałek gruntu w każdym czasie na żądanie Pana N. albo spadkobierców jego bez najmniejszego z méj strony sprzeciwiania się w tym samym stanie odstąpić jestem gotów, w którym go teraz otrzymałem. Na potwierdzenie tego mego oświadczenia własnoręczny mój podpis, jako téż podpisy dwóch uproszonych świadków.*

*Czortków 28. Czerwca 1868.*

*N. N.,*

*s t o l a r z.*

*N. N.,*

*jako uproszony świadek.*

*N. N.,*

*jako uproszony świadek.*

## B. Uwagi.

Zrzeczenie się, jest to oświadczenie na piśmie złożone, że się danego pozwolenia nigdy za prawo uważać nie będzie. W takiém oświadczeniu musi być wyrażone:

- a) kto coś pozwala,*
- b) komu pozwala,*
- c) co pozwala,*
- d) oświadczenie, że się z pozwolenia nigdy prawa rościć nie będzie*

Niekiedy takie oświadczenie zawiera potwierdzenie, że się pewnego prawa, któreśmy posiadali, pod pewnemi warunkami na pewien czas zrzekamy. Natenczas musi się wyrazić: *a)* kto się zrzeka; *b)* czego się zrzeka, *c)* na czyję korzyść się zrzeka, i *d)* pod którými warunkami się zrzeka.

Potwierdzenie przez świadków jest dla ważności niezbędnie potrzebném.

### C. Zadania.

*a)* Posiadacz gruntu N. N. pozwoił panu N. przez swoją rolę, którą bliżej oznaczyć trzeba, przeprowadzić drogę pewnej szerokości. Ten więc wystawia mu pismo zrzeczenia się (rewers).

*b)* Pan N. N. pozwoił panu N. każdego czasu przez swój ogród przechodzić, i w tym celu osobnym kluczem odmykać i zamykać drzwi ogrodowe. Pan N. wystawia więc pismo zrzeczenia się.

## Zapisy długu, czyli obligi.

### A. Przykłady.

#### 1.

*Niżej podpisany zeznaję niniejszém, że mi Pan Wojciech Szydłowski, właściciel domu, w skutek méj prośby pożyczył dwa tysiące złt. wal. austr. i tę kwotę w dniu dzisiejszym srebrem w całości wyliczył. Ja zaś obowiązuję się, rzeczony kapitał po upływie dwóch lat od dnia dzisiejszego, bez poprzedniego wypowiedzenia Panu Wojciechowi Szydłowskiemu,*



albo jego spadkobiercom srebrem wypłacić, i prowizję od rzeczzonego kapitału po 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> półrocznie z góry Panu wierzycielowi najregularniej wypłacać; które to zobowiązanie się moje własnym i dwóch uproszonych świadków podpisem stwierdzam.

Sambor 15. Grudnia 1868.

Stanisław Piskorzewski <sup>m.</sup>/<sub>p.</sub>

Jan Śliwiński, jako świadek.

Błażej Świdłowski, jako świadek.

## 2.

Niżej podpisany zeznaję niniejszém, że mi Pan Franciszek Śmiałowski, kupiec w Przemyślu, dwieście dukatów w złocie pożyczył, i dnia dzisiejszego w gotówce wyliczył. Ja zaś obowiązuję się rzeczoną kwotę za półroku, to jest najdalej 1. Lipca b. r. wraz z prowizją 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w téj samej monecie Panu Franciszkowi Śmiałowskiemu, albo téż jego spadkobiercom najrzetelniej wypłacić.

W celu zabezpieczenia powyższego kapitału wraz z prowizją zezwalam, ażeby Pan Franciszek Śmiałowski dług ten na mój dom we Lwowie pod liczbą 452<sup>3</sup>/<sub>4</sub> położony, w księgach tabularnych zapisać kazał. Co własnoręcznym i dwóch uproszonych świadków podpisem stwierdzam.

Żółkiew 1. Stycznia 1867.

Stanisław Barański, <sup>m.</sup>/<sub>p.</sub>

Józef Świtalski, jako świadek.

Bartłomiej Nawrocki, jako świadek.

## B Uwagi.

Zapis długu jest to zeznanie pisemne, którym stwierdzamy, żeśmy u kogoś jakąś kwotę pieniężną wypożyczyli. W zapisie tym musi być zawarte:

- a)* dokładne wymienienie i oznaczenie wierzyciela, (t. j. tego, od którego się pożyczca);
- b)* zeznanie, żeśmy tę kwotę pieniężną otrzymali;
- c)* wyraźne orzeczenie monety, w której kwota wypłaconą została;
- d)* wysokość procentów (jeżeli się mają płacić);
- e)* przyrzeczenie, że się dług ten w pewnym, dokładnie oznaczonym czasie, rzetelnie wypłaci;
- f)* data, czyli miejsce i czas zapisu;
- g)* własnoręczny podpis dłużnika, jako też podpisy dwóch świadków.

## C. Zadania.

1. Dlaczego zapisy powyższe zawierają to oświadczenie, że dług w tej samej monecie ma być wypłaconym?
2. Należy ułożyć zapis długu na 500 złt. wal. austr. które mają być wypłacone wraz z prowizyją  $4\frac{1}{2}\%$  po półrocznym wypowiedzeniu kapitału.
3. Taki sam zapis, z tą jednak różnicą, że wypowiedzenie kapitału pozostawia się do woli tak wierzycielowi, jak dłużnikowi.

## Zaręczenie.

### A. Przykład.

*Niżej podpisany ręczę niniejszém za Pana Józefa Grzywalskiego, który od Pana Jakóba Zawadzkiego w dniu 15. Lutego b. r. tysiąc talarów pożyczył i zapisem z tegoż samego dnia za rok oddać zobowiązał się, iż w rzeczonym czasie powyższy dług odda rzetelnie; gdyby to jednak nie miało nastąpić, tedy ja za niego odpowiadam, i powyższą kwotę w tej samej monecie wypłacę.*

*Pilzno 18. Lutego 1867.*

*Grzegorz Sanocki,  
właściciel domu.*

### B. Uwagi.

W piśmie zaręczającym przyrzeka ktoś, iż wypłaci dług za drugiego, gdyby tenże w oznaczonym czasie nie ujął się z niego. Pismo takie wystawia się w tym wypadku, gdy wierzyciel zapewnienia wypożyczonej swój kwoty wymaga, którego w inny sposób zrobić nie można. Ten, który za dłużnika ręczy, zowie się poręczycielem.

### C. Zadania.

a) Z przytoczonego przykładu należy wykazać istotne części pisma zaręczającego.

b) Kupiec A we Lwowie zaręcza za kupca B w Krakowie, że pewną kwotę pieniężną, która się

należy kupcowi C w Wiedniu za wybrane towary, w pewnym czasie wypłaci.

## Odstąpienie (cessyja).

### A. Przykłady

#### 1.

*Niżej podpisany zeznaję niniejszém, że należące mi się od Pana Franciszka Jagielskiego 300 złt. wal. austr. podług zapisu z dnia 1. Lipca 1867 wraz z procentami i żądaniemi na mocy dzisiejszój ugody Panu Józefowi Gawrońskiemu odstąpiłem, z przyrzeczeniem, iż ręczę za rzetelność i słuszność rzeczonego zapisu. Że zaś i mój dłużnik Pan Franciszek Jagielski wie o niniejszój ugodzie, dowodzi jego własnoręczny podpis obok mojego umieszczony.*

*Przemyśl 15. Września 1867.*

*Franciszek Jagielski.*

*Stanisław Piasecki.*

#### 2.

*Niżej podpisany oświadczam niniejszém, że Panu Karolowi Matuszkiewiczowi, księgarzowi w Stanisławowie, zapis długu na 180 złt. wal. austr. wystawiony 15. Lutego 1866 przez Pana Józefa Wróblewskiego, właściciela domu we Lwowie w ten sposób odstąpił, iż sobie z rzeczonym zapisem Pan Karol Matuszkiewicz według upodobania postąpić może.*

*Lwów 12. Grudnia 1867.*

*Jan Jachimowski,  
drukarz.*

## B. Uwagi.

Pismem tego rodzaju przenosimy pewną kwotę pieniężną, którą nam ktoś winien, albo pewne prawo, które nam przysłuży na kogoś innego. Zapis odstąpienia powinien zawierać:

- a) wymienienie osoby, która odstępuje,
- b) „ „ której się odstępuje,
- c) „ rzeczy, którą się odstępuje,
- d) wyrażenie czasu, w którym się odstępuje,
- e) wyrażenie warunków, pod którymi się odstępuje.

## C. Zadania.

2. W przykładzie 1<sup>ym</sup> należy zmienić osoby, i rzecz, którą się odstępuje, zachowując całe jego brzmienie.
2. A odstępuje B prawo do pewnej dzierżawy za pewne wynagrodzenie.

## Pełnomocnictwa.

## A. Przykłady.

1.

*Ponieważ ja niżej podpisany dla choroby swojej nie mogę osobiście stanąć we Lwowie na termin, dnia 20. Grudnia r. b. wyznaczony; obrałem przeto na pełnomocnika swego Pana N., adwokata krajowego we Lwowie, i uprosiłem go, aby imieniem*

mojem interes z p. Józefem Wojcickim o sumę 1000 złt. wal. austr. zupełnie ukończył. Co on w sprawie tej uczyni i przedsięwzięcie, tego nieodwołalnie dotrzymać przyrzekam, i poświadczam to podpisem mego nazwiska przy wyciśnięciu pieczęci.

Sambor 5. Grudnia 1867.

Jan Pawłowski,  
właściciel dóbr.

2.

Nież podpisany, zamyślając na dłuższy czas udać się w podróż, udzielam Panu N. nieograniczone pełnomocnictwo we wszelkich sprawach moich. Oświadczam niniejszém, że wszystko, co tylko Pan N. w sprawach moich podczas mej nieobecności zrobi, uważać będę za tak ważne, jak gdybym to sam zrobił. Gdyby zaś przypadkiem Pan N., ważném jakim zatrudnieniem wstrzymany, spraw moich załatwiać nie mógł, tedy przysłuża mu prawo inną osobę na swoje miejsce do załatwienia mych spraw wyznaczyć, której wszelka czynność odemnie również będzie przyjętą, albowiem mam to przekonanie, że Pan N. wybierze osoby, którym zaufać będzie można. W końcu przyrzekam wszelkie wydatki lub straty, z powodu załatwienia spraw moich poniesione, Panu N. wynagrodzić.

Dla większej ważności tego oświadczenia mego podpisuję się własnoręcznie i wyciskam pieczęć swoją.

Pilzno 18. Maja 1867.

Mieczysław Brodziński,  
właściciel dóbr,



## B. Uwagi.

Pełnomocnictwa wystawiają się wtenczas, kiedy się ktoś zatrudniać ma sprawami drugiego. Wystawiając pełnomocnictwo oświadcza się na piśmie, iż się udziela nieograniczoną władzę pełnomocnikowi do załatwienia pewnej sprawy, i że się przyjmuje wszystko, co on zrobi, tak, jak gdyby mocodawca to sam uskutecznił. Przy wystawieniu pełnomocnictwa uważać trzeba na następujące rzeczy :

1. Należy wyrazić imię i nazwisko tej osoby, której się daje pełnomocnictwo.
2. Wymienić nazwisko i stan tej osoby, z którą sprawa przeprowadzić się ma.
3. W razie, gdy się pełnomocnictwo do załatwienia pewnej tylko sprawy odnosi, należy tę dokładnie określić.
4. Wyraźny własnoręczny podpis mocodawcy.
5. Uwagi dotyczące się sprawy, jeżeli tego wymaga potrzeba.

## C. Zadania.

1. Należy wykazać różnicę, jaka zachodzi między 1<sup>ém</sup> a 2<sup>ém</sup> pełnomocnictwem.
2. Ojciec mieszkający na wsi daje synowi swemu, mieszkającemu w mieście, pełnomocnictwo odebrania pewnej kwoty piędziężnej od kupca N. N., która mu się należy za sprzedane zboże.

## Przekazy.

### A. Przykłady.

1.

*Pan Wojciech Śmiałowski raczy na ten mój przekaz wypłacić panu Władysławowi Stanowskiemu, kupcowi we Lwowie, 50 zł. wal. austr., i tę kwotę w rachunku mym umieścić.*

*Wojnicz 15. Września 1867.*

*Jędrzej Dobrowolski,  
właściciel dóbr.*

2.

*Do Pana leśniczego Józefa Bałuty  
w Skawie.*

*Na niniejszy przekaz chciój Pan wieśniakowi Janowi Wałędze wydać z mego lasu cztery siągi drzewa bukowego, i wydatek ten w rachunku umieścić.*

*Bochnia 15. Stycznia 1867.*

*Stanisław Niewiadomski,  
właściciel dóbr.*

### B. Uwagi.

Przekazem poleca się komuś, z którym się ma jakieś rachunki, by wypłacił drugiemu pewną kwotę pieniężną, lub mu téż wydał rzecz jakąś.

W przekazie należy wyrazić :

- a) Kto ma wydać lub wypłacić,
- b) komu ma wydać lub wypłacić,
- c) kiedy się ma wykonać wydanie lub wypłata,
- d) jak wielką jest kwota, która się ma wypłacić, lub którą rzecz ma się wydać.
- e) na czyj rachunek ma się stać wypłata lub wydanie.

### C. Zadania.

1. Powyższe przykłady należy innemi słowy wyrazić.

2. Ojciec przekazuje księgarzowi N. we Lwowie, aby synowi jego Władysławowi wydał potrzebne książki szkolne na jego rachunek.

## Świadectwa.

### A. Przykłady.

1.

Dla służącego.

*Niniejszém zaświadczam, że Jan Tygielski z Komarna, 30 lat mający, bezżenny i wyznania łac. kat., służył u mnie przez dwa lata, t. j. od 1. Stycznia 1865, do tegoż dnia i miesiąca r. 1867 za pokojowego, i sprawował się w czasie téj służby trzeźwo, pilnie i posłusznie, z dokładną znajomością służby. Na własne żądanie jego uwalnim go od służby, a polecając go każdemu, wystawiam mu niniejsze świadectwo, które dla tém większej wiary-*

godności własnoręcznym podpisem i pieczęcią  
stwierdzam.

Łopatyn 2. Stycznia 1867.

Władystaw Białogórski,  
właściciel dóbr

## 2.

Dla czeladnika rzemieślniczego.

Paweł Woźniak, rodem z Krakowca, pracował u mnie przez cztery lata jako czeladnik, i odznaczył się przez ten czas nie tylko pilnością i dobrą robotą, ale oraz najlepszym prowadzeniem się, dla czego niechętnie uwalniam go od roboty. Lecz ponieważ P. W. życzy sobie inne także zwiedzić miasta, w celu wydoskonalenia się w rzemiośle swém, przeto udzielam mu niniejsze świadectwo, polecając go jak najżyczliwiej.

Tarnopol 15. Grudnia 1868.

Franciszek Starowolski,  
krawiec męzki.

## 3.

Dla kupczyka.

Niżej podpisany zaświadczam niniejszém, że Jakób Pac, rodem z Zakliczyna przez pięć lat t. j. od r. 1862 do r. 1867 zostawał w mym handlu korzennym w nauce. W czasie tym dał J. P. dowody pilności i obyczajności jak najlepsze, i dla tego niechętnie uwalniam go z mego handlu, zwłaszcza, gdy także grzeczném obejściem się z kupują-

*cymi potrafił mi zjednać przychyłość wielu. Lecz gdy teraz, jako czeladnik chce się dostać do większego handlu, nie waham się dać mu świadcstwo dobrego prowadzenia się i znacznych wiadomości kupieckich, prosząc dla niego o łaskawe względy wszystkich domów handlowych.*

*Brzeżany 30. Stycznia 1868.*

*N. N.*

*kupiec towarów korzennych.*

## B. Uwagi.

Świadcstwa, czyli zaświadczenia, są to zapewnienia pisemne o pewnej rzeczy lub osobie: zaświadczenia udzielają się więc zapewniając o pewnej umiejętności lub zachowaniu się drugiego. Świadcstwa, które się udzielają uczniom jakiegoś rzemiosła po skończeniu nauki, nazywają się świadcstwami wyzwolenia. Świadcstwo przede wszystkim winno być rzetelnie napisane, t. j. zgadzać się z prawdą, by nikogo w błąd nie wprowadzać; atoli unikać należy ile możności niepochlebnego zeznania o pewnej osobie, któreby jej zaszkodzić miało. Gdy się nie ma co chwalić, to lepiej milczeniem pominąć, a nie ganić.

## C. Zadania.

1. Ułożyć świadcstwo dla kucharza.
2. Ułożyć świadcstwo dla chłopca rzemieślniczego.

## Dodatek I.

---

### Przepisy, odnoszące się do należyłości stęplowych.

#### §. 1.

Ktokolwiek w jakiejś sprawie opieki władzy publicznej potrzebuje, obowiązany jest, złożyć pewną kwotę pieniężną.

#### §. 2.

Sprawy takie są następujące:

- a) Wszelkie sprawy prawnicze, mocą których prawa się utwierdzają, przenoszą, zmieniają albo znoszą.
- b) Wszelkie przeniesienia majątkowe na wypadek śmierci, jeżeli w punkcie a) nie są zawarte.
- c) Świadczenia, wystawione na potwierdzenie przymiotów i zdolności osób, na poświadczenie zdarzeń albo ich okoliczności, w tym celu, aby posłużyły temu, dla którego są wystawione, jako dowód lub wykaz; jeżeli potwierdzenie takie nie ma być uważane za urzędowe wydanie.
- d) Księgi kupieckie, rzemieślnicze i przemysłowe.
- e) Wnioski, podania i prośby, które osoby prywatne przedkładają monarsze, władzom i sądom krajowym, osobom urzędowym i ich zastępcom,



sejmowi lub jego wydziałowi, oraz reprezentacyji krajowej, obwodowej lub gminnej, nakoniec zakładom publicznym.

- f)* Zapisy do ksiąg publicznych w celu uzyskania prawa do pewnych rzeczy.
- g)* Wydania urzędowe, które, przez podanie spowodowane, wyraźnie uznane są jako opłacie podpadające; jeżeli nie należą do dokumentów prawniczych albo świadectw.

### §. 3.

Opłata skutecznia się albo za pomocą stępla, do czego używa się znaczków w wartości aż do 20 złt. albo téż bezpośrednio.

Opłata wymierza się, albo w pewnej stałej kwocie, albo téż w kwocie wzrastającej z wartością stopniowo, albo podług procentów.

### §. 4.

- a)* Opłata za pomocą stępla skutecznia się w pismach, w §. 2. *c)*, *d)*, zawartych, a po części także w sprawach prawniczych, w §. 2. *a)* przytoczonych, i to albo w kwocie stałej, jak w podaniach, świadectwach i t. d., albo téż w kwocie, z wartością stopniowo wzrastającej, jak w sprawach prawniczych, jeżeli należytość stęplowa nie wynosi więcej jak 20 złt.
- b)* Bezpośrednio skutecznia się opłata przy sprawach prawniczych, w §. 2. *a)* wyrażonych, przy przeniesieniach majątkowych na wypadek śmierci, w §. 2. *b)* zawartych, i w czynnościach urzędowych, w §. 2. *f)* wyrażonych.

## §. 5.

Od opłaty za pomocą stępla uwolnione są: podania, do których świadectwo ubóstwa jest dołączone, które równie wolne jest od stępla; oprócz tego rachunki gospodarskie, karty transportowe, potwierdzenia otrzymanych kwót piędźnych, niżej 2 złt. lub towarów i innych rzeczy, wartości niżej 2 złt.

## §. 6.

Załączniki czyli dołączenia (alegata) do podania, wolnego od stępla, są także bez stępla; atoli dołączenia do podania ostęplowanego podlegają stęplowi po 15 kr. od arkusza wtenczas nawet, gdyby same przez się wolne były od stępla.

## §. 7.

Należytość stęplowa podług działek (skal) opłaca się: podług działki I. od wszystkich weksli i asygnacyj kupieckich; podług działki II. od rachunków, kwitów, zapisów dęgu, (obligów); tudzież od odstąpień, zrzeczeń się i przekazów (od ostatnich trzech wtenczas, jeżeli zawierają w sobie wyrażenie pewnej kwoty); nareszcie podług działki III. od dokumentów prawniczych na pożyczki, jeżeli zapisy dęgu na okaziciela opiewają; od wygran na loteryji liczbowej; od dokumentów na renty dożywotnie; od kontraktów kupna i sprzedaży, tudzież od cessay, których przedmiotem jest rzecz ruchoma i t. p.

## Tablice steplowe.

## Działka I.

			Należy- tość.		Nadzwyczajny dodatek.		Razem.	
			wal. austr.					
			złt.	kr.	złt.	kr.	złt.	kr.
		do 75złt.	—	5	—	2	—	7
nad	75złt.do	150 n	—	10	—	3	—	13
n	150 r n	225 n	—	15	—	4	—	19
n	225 n n	375 n	—	25	—	7	—	32
n	375 n n	750 n	—	50	—	13	—	63
n	750 n n	1.125 n	—	75	—	19	—	94
n	1.125 n n	1.500 n	1	—	—	25	1	25
n	1.500 n n	3.000 n	2	—	—	50	2	50
n	3.000 n n	4.500 n	3	—	—	75	3	75
n	4.500 n n	6.000 n	4	—	1	—	5	—
n	6.000 n n	7.500 n	5	—	1	25	6	25
n	7.500 n n	9.000 n	6	—	1	50	7	50
n	9.500 n n	12.000 r	8	—	2	—	10	—
n	12.000 n n	15.000 n	10	—	2	50	12	50
n	15.000 n n	18.000 n	12	—	3	—	15	—
n	18.000 n n	21.000 n	14	—	3	50	17	50
n	21.000 n n	24.000 n	16	—	4	—	20	—
n	24.000 n n	27.000 n	18	—	4	50	22	50
n	27.000 n n	30.000 n	20	—	5	—	25	—

nad 30.000 złt., opłacać się ma od każdych 1.500 złt. należytość z dodatkiem nadzwyczajnym po 1 złt. 25 kr. więcej, przyczem kwotę niżej 1.500 złt. za pełną uważać należy.

## Działka II.

			Należy- tość.		Nadzw- yczajny dodatek.		Razem.	
			wal. austr.					
			złt.	kr.	złt.	kr.	złt.	kr.
		do 20złt.	—	5	—	2	—	7
nad	20złt.do	40 "	—	10	—	3	—	13
"	40 "	60 "	—	15	—	4	—	19
"	60 "	100 "	—	25	—	7	—	32
"	100 "	200 "	—	50	—	13	—	63
"	200 "	300 "	—	75	—	19	—	94
"	300 "	400 "	1	—	—	25	1	25
"	400 "	800 "	2	—	—	50	2	50
"	800 "	1.200 "	3	—	—	75	3	75
"	1.200 "	1.600 "	4	—	1	—	5	—
"	1.600 "	2.000 "	5	—	1	25	6	25
"	2.000 "	2.400 "	6	—	1	50	7	50
"	2.400 "	3.200 "	8	—	2	—	10	—
"	3.200 "	4.000 "	10	—	2	50	12	50
"	4.000 "	4.800 "	12	—	3	—	15	—
"	4.800 "	5.600 "	14	—	3	50	17	50
"	5.600 "	6.400 "	16	—	4	—	20	—
"	6.400 "	7.200 "	18	—	4	50	22	50
"	7.200 "	8.000 "	20	—	5	—	25	—

nad 8.000 złt. opłacać się ma od każdych 400 złt. należy-  
tość z dodatkiem nadzwyczajnym po 1 złt. 25 kr. więcej,  
przyczém kwotę niżej 400 złt. za pełną uważać należy.

## Działka III.

			Należy- tość.		Nadzw- yczajny dodatek.		Razem.	
			wal. austr.					
			złt.	kr.	złt.	kr.	złt.	kr.
		od 10 zł.	—	5	—	2	—	7
nad	10 zł.do	20 "	—	10	—	3	—	13
"	20 " "	30 "	—	15	—	4	—	19
"	30 " "	50 "	—	25	—	7	—	32
"	50 " "	100 "	—	50	—	13	—	63
"	100 " "	150 "	—	75	—	19	—	94
"	150 " "	200 "	1	—	—	25	1	25
"	200 " "	400 "	2	—	—	50	2	50
"	400 " "	600 "	3	—	—	75	3	75
"	600 " "	800 "	4	—	1	—	5	—
"	800 " "	1.000 "	5	—	1	25	6	25
"	1.000 " "	1.200 "	6	—	1	50	7	50
"	1.200 " "	1.600 "	8	—	2	—	10	—
"	1.600 " "	2.000 "	10	—	2	50	12	50
"	2.000 " "	2.400 "	12	—	3	—	15	—
"	2.400 " "	2.800 "	14	—	3	50	17	50
"	2.800 " "	3.200 "	16	—	4	—	20	—
"	3.200 " "	3.600 "	18	—	4	50	22	50
"	3.600 " "	4.000 "	20	—	5	—	25	—

nad 4.000 zł. opłacać się ma od każdych 200 zł. należytość z dodatkiem nadzwyczajnym po 1 zł. 25 kr. więcej, przyczem kwotę niżej 200 zł. za pełną uważać należy.

## Uwagi, odnoszące się do należytości stęplowych.

- a) Podania i prośby, które osoby prywatne monarsze, sejmowi państwa lub krajowemu, reprezentacyjnym obwodowym lub gminnym, publicznym władzom, urządóm i zakładóm, lub téż osobóm, ich miejsce zastępującym, przedkładają, podlegają stęplowi:
1. w postępowaniu sądowym, czyto sporném, czy niesporném . . . . . — złt. 36 kr.
  2. wszelkie inne . . . . . — „ 50 „
- b) Każdy odpis rubrum, czyli zewnętrznego napisu jakiegós podania . . . . . — „ 15 „
- c) Każde dołączenie do podania . . . . . — „ 15 „  
(Dołączenia do podań, nie podlegających opłacie stęplowej, są także od niej wolne.)
- d) Protokoły sądowe, zastępujące miejsce podań — „ 36 „
- e) Urzędowe odpisy widymowane . . . . . 1 „ — „
- f) „ „ niewidymowane sądowe . . . . . — „ 36 „
- g) Nieurzędowe odpisy widymowane . . . . . — „ 50 „
- h) Metryki chrztu, małżeństwa, zapowiedzi i śmierci . . . . . — „ 50 „
- i) Świadcetwa, które wystawiają publiczne władze i urzędy, podlegają stęplowi od pierwszego arkusza po . . . . . 1 „ — „  
od każdego dalszego po . . . . . — „ 50 „  
które zaś wystawiają inne urzędy lub osoby prywatne od każdego arkusza po . . . . . — „ 50 „
- k) Świadcetwa szkolne, jako to: wyższego i niższego gimnazyjum, połączonej wyższej i niższej szkoły realnej, podlegają opłacie stęplowej . . . . . — „ 15 „  
Świadcetwa uzdolnienia do zawodu nauczycielskiego . . . . . 1 „ — „



- l) Inne świadectwa szkolne, tudzież potwierdzenia uczęszczania na wydziały wszechniczne od arkusza . . . . . —złt.15kr.  
 (Świadectwa szkół ludowych i głównych, oraz dwuklasowych niższych realnych; potwierdzenia, iż zapłacono należytość szkolną, tudzież, że uczeń dla słabości nie mógł być w szkole, są wolne od opłaty stęplowój.)
- m) Świadectwa dla sług, czeladzi, chłopców terminujących, i najemników po . . . . . — „ 15 „
- n) Pełnomocnictwa, nie wyrażające kwoty nagrody po . . . . . — „ 50 „
- o) Prośby o przyjęcie do służby publicznej, o przypuszczenie do praktyki, o udzielenie ad-jutum . . . . . — „ 50 „
- p) Prośby o obwieszczenie publicznej licytacji, o wydanie edyktów, o pozwolenie do ustanowienia lub powiększenia, do zmiany, przemiany lub zadłużenia fideikomisu, od pierwszego arkusza . . . . . 1 „ — „  
 od każdego dalszego . . . . . — „ 50 „
- q) Podania, któremi się prowadzenie wolnego przemysłu oznajmia, lub o koncesyję do tego uprasza, — we Wiedniu . . . . . 6 „ — „  
 w innych miastach, mających ludności
- α) więcej niż 50 000 dusz . . . . . 4 „ — „  
 β) 10.000 aż do 50.000 . . . . . 3 „ — „  
 γ) 5.000 do 10.000 . . . . . 2 „ — „  
 δ) we wszystkich innych osadach . . . . . 1 „ 50 „
- wszystkie te kwoty tylko od pierwszego arkusza, od dalszych arkuszy wszędzie po — „ 50 „

## Dodatek II.

---

### Spis używanych wyrażeń w przedpisie listów, w toku listu, w podpisie i napisie.

#### Do Césarza lub Króla.

Przedpis: *Najjaśniejszy, Najpotężniejszy i Najmiłościwszy Césarzu (lub Królu) i Panie! — lub: Najjaśniejszy Panie!*

W toku listu: *Wasza Césarska (lub Królewska Mość, Miłościwy Pan, albo: Jegomość Césarz (Król).*

Podpis: *najpoddającym sługą, lub; najwierniejszy poddany.*

Napis: *Do Najjaśniejszego, lub: Najmiłościwszego Césarza (Króla) Mości n. p. w Wiedniu, Berlinie.*

(Do Césarzewicza lub Królewicza: *Jego Césarzewiczowskiej, lub Królewiczowskiej Mości. — W toku listu: Jego lub Wasza Césarzewiczowska, lub Królewiczowska Mość.*

#### Do Książęcia.

Przedpis: *Jaśnie Oświecony Mości Książę i Dobrodzieju!*

W toku listu: *J. O. Książę Dobrodziej.*

Napis: *Do Jaśnie Oświeconego Książęcia N. N. J. O. Pana i Dobrodzieja.*

Podpis: *najniższym sługą.*

**Do Hrabiego.**

Przedpis: *Jaśnie Wielmożny Panie Dobrodzieju!*

W toku listu: *J. W. Pan Dobrodziej.*

Podpis: *uniżonym sługą.*

Napis: *Jaśnie Wielmożnemu Hrabi N. N.*

*Jaśnie Wielmożnemu Panu i Dobrodziejowi.*

**Do Szlachcica, obywatela, wyższego urzędnika i każdego wykształconego.**

Przedpis: *Wielmożny Panie (Mości) Dobrodzieju!*

W toku listu: *Wielmożny Pan Dobrodziej.]*

Podpis: *uniżony sługa.*

Napis: *Do Wielmożnego Pana N. N. Wielmożnego Pana i Dobrodzieja.*

**Do niższych urzędników, mieszczan, rzemieślników i t. p.**

Przedpis: *Szanowny — Łaskawy Panie!*

W toku listu: *Szanowny — Łaskawy Pan.*

Podpis: *uniżony sługa* lub tylko: *sługa.*

Napis: *Szanownemu Panu, Łaskawemu Panu N. N. (dodać urząd).*

Można też w toku listu pisać: *Jegomość Pan.* albo: *Imć Pan,* albo zajimki: *Go. Jego, Jemu.*

**Do osób stanu duchownego,****Do Papięza.**

Przedpis: *Wasza Świątobliwość! — Ojczy święty!*

W toku listu: *Wasza Świątobliwość.*

Podpis: *najpośluszniejszy sługa.*

Napis: *Do jego Świątobliwości Papieża Pijusa IX. w Rzymie.*

**Do Kardynałów, Biskupów, Arcybiskupów.**

Przedpis: *Najprzewielebniejszy, lub: Jaśnie Wielmożny Kardynale — Biskupie Dobrodzieju! — Jaśnie Oświecony Arcypastérzu Dobrodzieju!*

W toku listu: *Najprzewielebniejszy, lub: Jaśnie Wielmożny ksiądz Biskup — Kardynał, Jaśnie Oświecony Arcypastérz Dobrodziej. — Jego Wysokość, — Jego Excelencyja — Jego Eminencyja — Jego Wysokość (Kardynał).*

Podpis: *najpośluszniejszy sługa.*

Napis: *Najprzewielebniejszemu, lub: Jaśnie Wielmożnemu księdzu Kardynałowi, Biskupowi — Jaśnie Oświeconemu księdzu Arcybiskupowi — Jego Excelencyji, Jaśnie Oświeconemu księdzu Arcybiskupowi N. N., Jaśnie Wielmożnemu — lub Oświeconemu Panu i Dobrodziejowi.*

**Do Kanoników, Opatów, Dziekanów i wszelkich wyższych duchownych osób.**

Przedpis: *Przewielebny lub Wielmożny Księżę Kanoniku, Dziekanie, Dobrodzieju!*

W toku listu: *Wielmożny Ksiądz Kanonik Dobrodziej.*

Podpis: *uniżony sługa.*

Napis: *Do Wielmożnego, lub: Przewielebnego  
Księdza Kanonika, Dziekana N. N.  
Wielmożnego Pana i Dobrodzieja.*

**Do niższych duchownych osób.**

Przedpis: *Wielebny, lub Wielmożny, lub Sza-  
nowny Księżę Proboszczu Dobrodzieju!*

W toku listu: *Wielebny, Wielmożny lub Szanowny  
Ksiądz Dobrodziej.*

Podpis: *uniżony sługa.*

Napis: *Wielebnemu, Wielmożnemu lub Sza-  
nownemu Imć Księdzu Proboszczowi,  
Wielebnemu Panu i Dobrodziejowi.*

**Do urzędów.**

*Wysokie Ministerstwo wyznań i oświecenia — Stanu  
— sprawiedliwości!*

*Wysoka Rado Państwa!*

*Wysokie Namiestnictwo!*

*Wysoki Sądzie krajowy!*

*Najprzewielebniejszy biskupi (arcybiskupi) Kon-  
systorzu!*

*Przewielebny Dekanacie!*

*Prześwietny Sądzie obwodowy!*

*Prześwietny Magistracie!*

*Prześwietna Dyrekcyjo!*

*Szanowne Towarzystwo ogniowe!*

---

# Spis rzeczy zawartych.

## Ćwiczenia gramatyczne.

	Stronica
Oddział I.	
Rzecz o słowach . . . . .	3
Oddział II.	
Rzecz o zgłoskach i głoskach . . . . .	6
I. Rozróżnienie zgłosek i słów . . . . .	—
II. Rozróżnienie głosek . . . . .	7
III. Rozróżnienie samogłosek . . . . .	8
IV. Rozróżnienie spółgłosek . . . . .	9
Oddział III.	
Własności głosek . . . . .	11
A. Własności samogłosek . . . . .	—
I. Zamiana samogłosek . . . . .	—
II. Przybiéranie i wyrzucanie samogłosek . . . . .	14
B. Własności spółgłosek . . . . .	15
I. Miękczenie spółgłosek twardych . . . . .	—
II. Zamiana spółgłosek . . . . .	17
Oddział IV.	
Rzecz o zdaniach . . . . .	19
I. Główne części zdania . . . . .	—
II. Zdania rozwinięte . . . . .	20
III. Części zdania określające . . . . .	21
V. Części zdania dopełniające . . . . .	23
IV. Zdania pojedyncze i złożone . . . . .	24
Oddział V.	
Słowa odmienne . . . . .	—
I. Rzeczowniki . . . . .	—
II. Słowa rodzajowane . . . . .	27
A. Zaimki . . . . .	—
B. Przymiotniki . . . . .	30
C. Imiesłowy . . . . .	—
D. Liczebniki . . . . .	31
III. Czasowniki . . . . .	—
Oddział VI.	
Odmiana słów . . . . .	36
I. Odmiana rzeczowników . . . . .	37
A. Odmiana liczby pojedynczej . . . . .	38
B. Odmiana rzeczowników w liczbie mnogiej . . . . .	44
C. Odmiana rzeczowników obcych . . . . .	49
II. Odmiana zaimków osobistych . . . . .	50



	Stronica
III. Odmiana słów rodzajowanych . . . . .	53
IV. Odmiana rzeczowników, które się podobnie jak słowa rodzajowane odminiają . . . . .	56
V. Stopniowanie przymiotników . . . . .	57
VI. Odmiana liczebników nierodzajowanych . . . . .	58
VII. Odmiany czasowników . . . . .	61

### Oddział VII.

Używanie spadeków, czasów i sposobów . . . . .	79
A. Używanie spadeków . . . . .	—
B. Używanie czasów . . . . .	90
C. Używanie sposobów . . . . .	91

### Oddział VIII.

Zgoda orzeczenia z podmiotem . . . . .	93
I. Jeżeli się orzeczenie do jednego tylko podmiotu odnosi —	
II. Zgoda orzeczenia, które się do kilku podmiotów odnosi	94

### Oddział IX.

Zdania spólrzędne i podrzędne . . . . .	95
---	----

### Oddział X.

Wygłaszanie i pisanie zgłosek i słów . . . . .	105
A. Wygłaszanie zgłosek i słów . . . . .	—
B. Pisanie głošek i słów . . . . .	109
I. Pisanie głošek . . . . .	—
II. Pisanie słów . . . . .	109
III. Znaki pisarskie . . . . .	—

Nauka pisania listów, i innych układów pisemnych.	
Uwagi wstępne . . . . .	112

### Listy.

#### *I. Listy rozmaitej osnowy.*

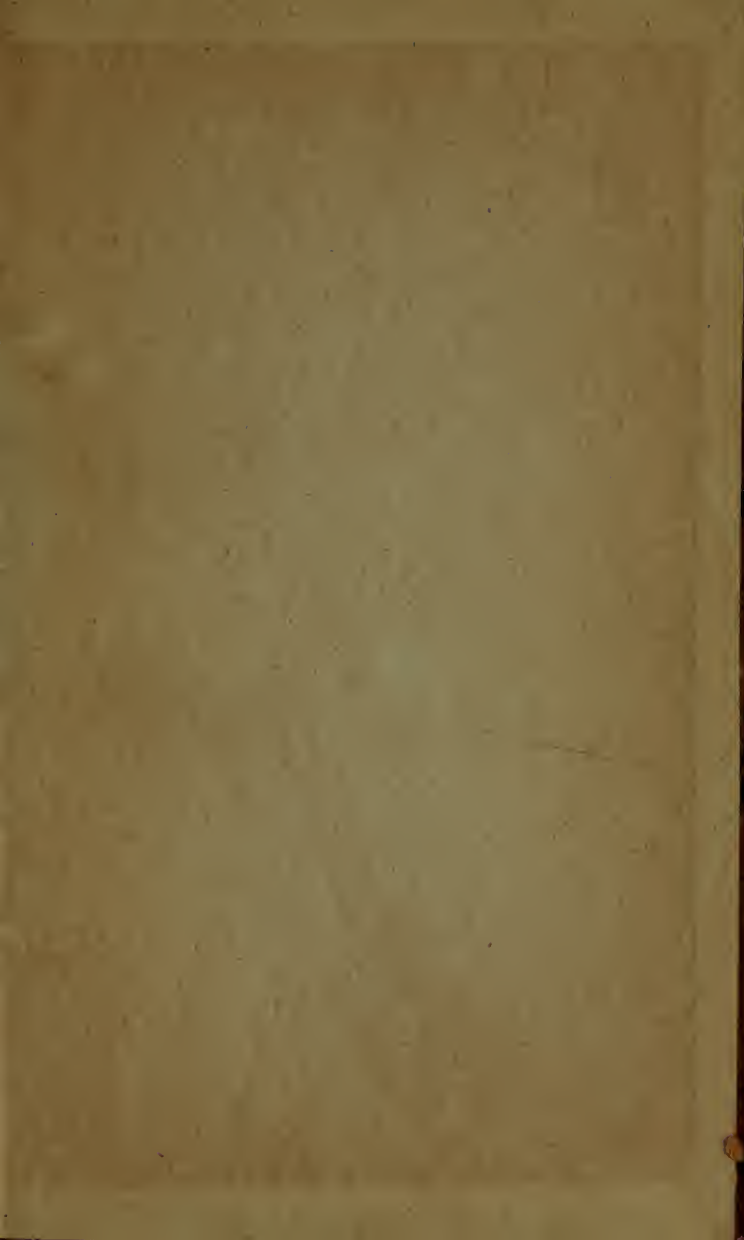
Przykłady:	
1. Zapytanie . . . . .	120
2. Uwiadomienie . . . . .	122
3. Powinszowanie . . . . .	—
4.     " . . . . .	123
5. Doniesienie . . . . .	124
6.     " . . . . .	125
7.     " . . . . .	126
8.     " . . . . .	—
9. Podziękowanie . . . . .	127
10.    " . . . . .	128
11.    " . . . . .	129
12. Polécenie . . . . .	—
13. Przypomnienie . . . . .	130
14. Upomnienie się . . . . .	131

	Stronica
15. Usprawiedliwienie się . . . . .	132
16. Pocieszenie . . . . .	133
17. Zaproszenie . . . . .	134
18. „ . . . . .	135
19. Pożegnanie . . . . .	136
Uwagi . . . . .	
1. Istota i zakres listu . . . . .	138
2. Ogólne uwagi i prawa przy układaniu listów . . . . .	140
A. Ze względu na osobę, do której piszemy . . . . .	—
B. Ze względu na rzecz, o której piszemy . . . . .	143
C. Ze względu na rozkład wewnętrzny i powierzchniowość listu . . . . .	146
<i>-II. Listy w sprawach handlowych.</i>	
A. Przykłady.	
1. Zamówienie towarów . . . . .	165
2. Odpowiedź na list poprzedzający . . . . .	166
3. List z załączonemi pieniędzmi za towary . . . . .	167
4. Przesyłając asygnację (weksel) za wybrane towary . . . . .	—
B. Uwagi . . . . .	168
C. Zadania . . . . .	169
Listy z usprawiedliwieniem się . . . . .	—
A. Przykłady . . . . .	—
1. List krawiecki . . . . .	—
2. „ kupiecki . . . . .	170
B. Uwagi . . . . .	172
C. Zadania . . . . .	—
Listy upominające . . . . .	—
A. Przykłady . . . . .	—
1. List pierwszy o należytość za robotę . . . . .	—
2. „ drugi „ „ „ „ . . . . .	173
3. „ trzeci „ „ „ „ . . . . .	174
B. Uwagi . . . . .	175
C. Zadania . . . . .	176
Listy urzędowe . . . . .	—
A. Przykłady . . . . .	—
1. Prośba o uwolnienie od opłaty szkolnej . . . . .	—
2. „ o udzielenie stypendyjum . . . . .	178
B. Uwagi . . . . .	179
C. Zadania . . . . .	180
<i>III. Układy pisemne w sprawach życia powszechnego.</i>	
Rachunki.	
A. Przykłady . . . . .	181
1. Rachunek (Konto) stolarski . . . . .	—
2. Rachunek gospodarski . . . . .	182
B. Uwagi . . . . .	183
C. Zadania . . . . .	184

	Pokwitowania.	Stronica
A. Przykłady		185
Zwykłe kwity		—
Kwity na potrącenie		188
Wzajemne zakwitowanie		—
B. Uwagi		189
C. Zadania		191
Potwierdzenie otrzymania jakiegóś rzeczy.		
A. Przykłady		192
B. Uwagi		—
C. Zadania		193
Potwierdzenie otrzymania jakiegóś rzeczy do przechowania (zapisy depozytowe).		
A. Przykład		194
B. Uwagi		—
C. Zadania		195
Zrzeczenie się.		
A. Przykłady		—
B. Uwagi		196
C. Zadania		197
Zapisy długu czyli obligi.		
A. Przykłady		—
B. Uwagi		199
C. Zadania		—
Zaręczenie.		
A. Przykłady		200
B. Uwagi		—
C. Zadania		—
Odstąpienie.		
A. Przykłady		201
B. Uwagi		202
C. Zadania		—
Pełnomocnictwa.		
A. Przykłady		—
B. Uwagi		204
C. Zadania		—
Przekazy.		
A. Przykłady		205
B. Uwagi		—
C. Zadania		206
Świadcetwa.		
A. Przykłady		—
B. Uwagi		208
C. Zadania		—
D o d a t e k I. Przepisy, odnoszące się do należytości		
stęplowych		209
D o d a t e k II. Spis używanych wyrażeń w przedpisie		
listów, w toku listu, w podpisie i napisie		217









LIBRARY OF CONGRESS



00027045984





